

**INSTYTUT WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI**  
**SEKCJA PRAWA RODZINNEGO**

**dr hab. Elżbieta Holewińska-Łapińska, prof. IWS**

***Postępowania w sprawach o wykonywanie kontaktów  
z dzieckiem umorzone na podstawie art. 598<sup>20</sup> k.p.c.***

**Warszawa 2016**

## Spis treści

Uwagi wprowadzające .....	1
I. Źródło ustalenia kontaktów, których wykonywania domagali się wnioskodawcy w zbadanych postępowaniach oraz ustalone tam sposoby kontaktowania się osoby uprawnionej z dzieckiem.....	5
1. Źródło ustalenia kontaktów .....	5
2. Sposoby kontaktowania się osoby uprawnionej z dzieckiem ustalone w orzeczeniu lub w ugodzie .....	6
II. Charakterystyka osób, których dotyczyły postępowania.....	10
1. Informacje o rodzicach oraz o sposobie ustalenia ojcostwa.....	10
1.1. Informacje o matkach .....	10
1.1.1. Stan cywilny .....	10
1.1.2. Wiek.....	10
1.1.3. Wykształcenie i źródła utrzymania .....	10
1.2. Informacje o ojcach .....	11
1.2.1. Stan cywilny .....	11
1.2.2. Wiek.....	11
1.2.3. Wykształcenie i źródła utrzymania .....	12
1.3. Porównanie ujawnionych w aktach informacji o rodzicach dzieci .....	12
1.3.1. Wiek.....	13
1.3.2. Wykształcenie i źródła utrzymania .....	13
2. Dzieci .....	14
2.1. Płeć, wiek .....	14
2.2. Stan zdrowia i rozwoju dzieci .....	16
2.3. Miejsce zamieszkania dzieci i prawo do mieszkania osoby sprawującej bezpośrednią pieczę nad dzieckiem.....	17
2.4. Sposób ustalenia ojcostwa i relacje pomiędzy rodzicami dzieci .....	18
III. Wnioskodawcy i wnioski .....	19
1. Wnioskodawcy .....	19
2. Wniosek i załączniki do niego .....	19
3. Przyczyna złożenia wniosku, według wnioskodawcy .....	20
4. Żądania zawarte we wniosku (oczekiwania wobec sądu co do sposobu doprowadzenia do wykonywania kontaktów).....	22
IV. Czynności sądu poprzedzające pierwsze orzeczenie merytoryczne zmierzające do zapewnienia realizacji ustalonych kontaktów osoby uprawnionej z dzieckiem ....	25
1. Ustalenia dotyczące żądań i zarzutów przedstawionych we wniosku oraz stanowiska „przeciwnika wniosku” .....	25
2. Ustalenia dotyczące sytuacji majątkowej osoby, której sąd zagrozi nakazaniem zapłaty bądź nakaże zapłatę .....	26
V. Czas postępowania oraz liczba i rodzaj postanowień sądu zawierających „sankcje” za nienależyte wykonywanie obowiązków w sprawie kontaktów .....	28
1. Ustalenia ogólne i czas trwania postępowania .....	28
2. Zagrożenie nakazaniem zapłaty „sumy przymusowej” .....	29
3. Nakazanie zapłaty „sumy przymusowej” .....	30
4. Zwrot wydatków związanych z kontaktem, do którego nie doszło.....	31

VI. Opisy wybranych przypadków .....	32
1. Jednorazowe orzeczenie o zagrożeniu zasądzeniem oznaczonej sumy pieniężnej, jako jedyny w badanym postępowaniu środek zmierzający do wymuszenia należytego wykonywania ustalonych kontaktów .....	32
Przypadek pierwszy .....	32
Przypadek drugi .....	35
Przypadek trzeci .....	39
Przypadek czwarty .....	42
Przypadek piąty .....	46
Przypadek szósty .....	49
Przypadek siódmy .....	51
Przypadek ósmy .....	56
2. Jednorazowe nakazanie zapłaty sumy pieniężnej, jako jedyny w badanym postępowaniu środek zmierzający do wymuszenia należytego wykonywania ustalonych kontaktów .....	60
Opis przypadku .....	60
3. Dwa rodzaje sankcji - jednorazowe orzeczenie o zagrożeniu zasądzeniem oznaczonej sumy pieniężnej, oraz jednorazowe zasądzenie zwrotu wydatków związanych z niezrealizowanym kontaktem uprawnionego z dzieckiem, jako środki zmierzające do wymuszenia należytego wykonywania ustalonych kontaktów .....	62
Przypadek pierwszy .....	62
Przypadek drugi .....	64
4. Dwa rodzaje sankcji – zagrożenie nakazaniem zapłaty oraz jednorazowe nakazanie zapłaty sumy pieniężnej jako środki zmierzające do wymuszenia należytego wykonywania ustalonych kontaktów z dzieckiem .....	66
Przypadek pierwszy .....	66
Przypadek drugi .....	72
5. Oddalenie wniosku .....	76
Opis przypadku .....	76
VII. Znane lub domniemywane przyczyny braku kolejnego wniosku, które umożliwiły umorzenia postępowania – prognoza na przyszłość .....	80
Uwagi podsumowujące .....	84

## Uwagi wprowadzające

W 2015 r. w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości zostało przeprowadzone badanie orzecznictwa w sprawach o wykonywanie kontaktów z dziećmi obejmujące 295 spraw rozpoznanych przez wylosowane sądy z obszaru wszystkich apelacji. Uzyskane wyniki w kontekście zastosowanej metody badawczej<sup>1</sup> skłaniały do przeprowadzenia analizy weryfikującej. Wobec krytycznych ocen skuteczności wykonywania kontaktów, w tym wypowiedzianych przez Rzecznika Praw Dziecka<sup>2</sup>, najistotniejsze wydawało się ustalenie zakresu przypadków z pozytywną prognozą odnośnie do realizacji w przyszłości kontaktów z dziećmi ustalonych w wykonywanym orzeczeniu (ugodzie) w sprawach, w których postępowanie umorzono na podstawie art. 598<sup>20</sup> k.p.c., a także w oparciu o te ustalenie podjęcie próby odpowiedzi na pytanie o skuteczność przewidzianych aktualnie środków „wymuszających”.

Niniejsze opracowanie, z racji „uzupełniającego” charakteru relacjonowanego badania, pomija wywody dogmatyczne, historyczne<sup>3</sup>, przegląd orzecznictwa

---

<sup>1</sup> Opracowaną w IWS ankietę TNS, na zlecenie Instytutu, przygotował w formie elektronicznej (CAWI - *Computer Assisted Web Interview*), a ankieterzy wypełnili ją na miejscu sądach. Przedstawione przez TNS statystyczne wyniki ankiety były przedmiotem prezentacji i oceny jakościowej przez autorów ankiety i raportu z badania, którzy nie pełnili funkcji ankieterów. Badanie nie uwzględniało metody studium przypadków. Wyniki tego badania zostały przedstawione [w:] M. Domański, E. Holewińska-Łapińska, J. Słyk, *Orzecznictwo w sprawach o wykonywanie kontaktów z dziećmi*, Warszawa 2016 (raport z badania Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, opublikowany na stronie internetowej Instytutu: [https://www.iws.org.pl/pliki/files/kolor\\_IWS\\_Doma%C5%84ski%20M.%20Holewi%C5%84ska-%C5%81api%C5%84ska%20E.%2C%20S%C5%82yk%20J.\\_Wykonywamie%20kontakt%C3%B3w%20%282%29.pdf](https://www.iws.org.pl/pliki/files/kolor_IWS_Doma%C5%84ski%20M.%20Holewi%C5%84ska-%C5%81api%C5%84ska%20E.%2C%20S%C5%82yk%20J._Wykonywamie%20kontakt%C3%B3w%20%282%29.pdf)).

<sup>2</sup> Wystąpienia Generalne z 11 czerwca 2014 r., 1 lipca 2015 r., 25 września 2015 r., 18 lutego 2016 r. (dostępne na stronie internetowej Rzecznika Praw Dziecka: <http://brpd.gov.pl/wystapienia>).

<sup>3</sup> Warto przypomnieć, że do wykonywania orzeczenia o kontaktach, po wejściu w życie przepisów art. 598<sup>1</sup> - 598<sup>13</sup> k.p.c. w praktyce stosowano normy o egzekucji świadczeń niepieniężnych (art. 1050 i 1051 k.p.c.), z grzywną w celu wymuszenia pożądanego zachowania osoby sprawującej stałą pieczę nad dzieckiem, a art. 598<sup>1</sup> - 598<sup>13</sup> k.p.c. były stosowane tylko, gdy chodziło o odebranie dziecka w celu realizowania nad nim długotrwałej bezpośredniej pieczy. Nie było w tej kwestii przez dłuższy czas rozbieżności w orzecznictwie. Jednakże w uchwale z dnia 28 sierpnia 2008 r., III CZP 75/08, OSNC 2009, nr 1, poz. 12, SN wypowiedział pogląd, iż „postanowienie regulujące kontakty rodziców z dzieckiem, nakazujące wydawanie dziecka przez rodzica, któremu powierzono wykonywanie władzy rodzicielskiej, oraz zobowiązujące drugiego rodzica do odprowadzania dziecka, podlega wykonaniu w postępowaniu unormowanym w art. 598<sup>1</sup> i nast. k.p.c.” Krytycznie ocenili to glosatorzy R. Zegadło, (*glosa do uchwały SN z 28 sierpnia 2008 r., III CZP 75/08*, Rodzina i Prawo 2009 r., nr 11, s. 88) oraz, A. Kallaus (w glosie do tejże uchwały, Rodzina i Prawo 2009 r., nr 12, s. 104.) oraz J. Ignaczewski, który stosowanie w celu wymuszenia kontaktów art. 1050 k.p.c. i 1051 k.p.c. traktował jako oczywiste

krajowego i międzynarodowego<sup>4</sup> oraz wyniki wcześniejszych badań aktowych tej, oraz zbliżonej problematyki wykonanych w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości<sup>5</sup>, do których należy odesłać.

Obowiązujące obecnie przepisy o postępowanie dotyczące wykonywania kontaktów z dzieckiem (art. 598<sup>15</sup> - art. 598<sup>20</sup> k.p.c.), weszły w życie od dnia 13 sierpnia 2011 r<sup>6</sup>. Przewidują one postępowanie nieprocesowe, opiekuńcze<sup>7</sup>, ale skonstruowane zgodnie z modelem egzekucyjnym, wzorowanym na rozwiązanych obcych, w którym istotną rolę odgrywają stopniowane z uwagi na stopień dolegliwości sankcje majątkowe. Było to oceniane krytycznie już na etapie prac parlamentarnych nad projektem ustawy, który po wprowadzeniu pewnych zmian stał się podstawą dla obowiązującego stanu prawnego.

Postępowanie dotyczące wykonywania kontaktów z dzieckiem może zostać umorzone, między innymi<sup>8</sup>, na podstawie art. 598<sup>20</sup> k.p.c., jeżeli w okresie 6 miesięcy od uprawomocnienia się ostatniego postanowienia nie wpłynął kolejny wniosek o zastosowanie „sankcji” (opisanych w art. 598<sup>15</sup>-598<sup>17</sup> k.p.c.) w związku z niewykonywaniem bądź niewłaściwym wykonywaniem orzeczenia (ugody) normującego kontakty.

---

[w:] *Pochodzenie dziecka i władza rodzicielska po nowelizacji. Art. 61<sup>9</sup> – 113<sup>6</sup> KRO. Komentarz* (seria „Krótkie Komentarze Becka”), Warszawa 2009, s. 255.

<sup>4</sup> Syntetyczny przegląd orzecznictwa zawierają opracowania M. Domański, E. Holewińska-Łapińska, J. Słyk, *op. cit.*

<sup>5</sup> E. Holewińska-Łapińska, *Realizacja prawa do osobistej styczności osoby bliskiej z dzieckiem*, Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze, 1998, nr 10, oraz *Rola kuratora w realizowaniu prawa do osobistych kontaktów z dzieckiem*, Jurysta 1998, nr 12 (opracowania te powstały na podstawie nieopublikowanego w całości raportu autorki z badania przeprowadzonego w IWS na temat: *Realizacja prawa do osobistej styczności w formie spotkań osoby bliskiej z dzieckiem w obecności kuratora*, Warszawa 1998), też, *Realizacja prawa do kontaktów z dziećmi (w świetle wyników badania akt spraw postępowań wykonawczych)*, Prawo w Działaniu 2011, nr 10. Zob. też też *Orzekanie o osobistej styczności z małoletnimi innymi osobami niż ich rodzice*, Prawo w Działaniu, 2008, nr 4.

<sup>6</sup> Przepisy dodane do Kodeksu postępowania cywilnego na podstawie ustawy z 26 maja 2011 r., Dz. U. Nr 144, poz. 854.

<sup>7</sup> W uchwale z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 25/13, Biuletyn SN 2013, nr 5, poz. 6, SN potwierdził, że „Postępowanie dotyczące wykonywania kontaktów z dzieckiem utraciło charakter egzekucyjny i stało się jednym z postępowań opiekuńczych. Jest ono *sui generis* postępowaniem rozpoznawczym, ograniczonym jednak tylko do fazy wykonawczej. W przeciwieństwie do postępowania o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką, postępowanie dotyczące wykonywania kontaktów nie obejmuje fazy rozstrzygającej. Fazę tę regulują przepisy ogólne o postępowaniu opiekuńczym.”

Umorzenie postępowania na podstawie art. 598<sup>20</sup> k.p.c. może dowodzić, że postępowanie osiągnęło przypisany mu cel. Jednakże umorzenie takie nie zawsze jest końcowym etapem sporów dotyczących wykonywania kontaktów z dzieckiem. Mimo umorzenia postępowania wydane w nim postanowienia zawierające „sankcje” wobec osoby naruszającej obowiązki dotyczące kontaktów (ich wykonywania bądź umożliwienia wykonywania) nadal obowiązują. Jest to szczególnie istotne odnośnie do zagrożenia nakazaniem zapłaty „sumy przymusowej” (art. 598<sup>15</sup> k.p.c.). W przypadku ponownego (po umorzeniu postępowania na podstawie art. 598<sup>20</sup> k.p.c.) naruszania ustaleń orzeczenia bądź ugody w przedmiocie ustalenia kontaktów możliwe jest orzeczenie o nakazaniu zapłaty „sumy przymusowej” (art. 598<sup>16</sup> k.p.c.) w ewentualnym przyszłym postępowaniu o wykonywanie kontaktów, o ile zostanie w tej kwestii złożony stosowny wniosek. Sąd nie wszczyna bowiem postępowania o wykonywanie kontaktów z urzędu (art. 598<sup>18</sup> k.p.c.). Na przywołanie zasługuje w tym miejscu trafne stwierdzenie J. Strusa, iż obowiązek składania wniosku „*ma głębsze uzasadnienie i jest (..) wyrazem uznania pomocniczej funkcji państwa w delikatnej materii, jaką stanowi autonomia rodziny*”<sup>9</sup>.

Po umorzeniu postępowania może także być prowadzona egzekucja zasądzonych w nim świadczeń pieniężnych „(sumy przymusowej”, kosztów związanych z niezrealizowanymi kontaktami). Powyższe powinno wzmacniać motywację osób, które były „stronami” umorzonego na podstawie art. 598<sup>20</sup> k.p.c. postępowania do przestrzegania zasad kontaktów ustalonych w obowiązującym orzeczeniu (ugodzie).

Badanie z 2015 r. wykazało, że choć w 41% spraw postępowanie zostało umorzone na podstawie art. 598<sup>20</sup> k.p.c., to w pozytywna prognoza dalszej ich realizacji zgodnie z orzeczeniem sądu bądź ugodą dotyczyła tylko 31,9% spraw. W pozostałych sprawach, choć nie wpłynęły kolejne wnioski, prawdopodobieństwo zadowolającego wykonywania kontaktów w przyszłości nie było równie wysokie. To właśnie ustalenie,

---

<sup>8</sup> Umorzenie postępowania może nastąpić także na zasadach ogólnych (art. 355 § 1 k.p.c.), gdy odpadła podstawa do jego prowadzenia, przykładowo przestało obowiązywać orzeczenie lub ugoda określające kontakty, albo dziecko osiągnęło pełnoletność.

<sup>9</sup> J. Strus, Komentarz do art. 598<sup>20</sup> k.p.c. [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz LEX*, Warszawa 2013.

poczynione z pominięciem studium przypadków, miało zostać zweryfikowane w kolejnym badaniu.

Z każdej z apelacji zostały wylosowane<sup>10</sup> 4 sądy rejonowe, do których zwrócono się o nadesłanie akt 10 spraw o wykonywanie kontaktów z dzieckiem, w których w 2015 r. zapadło postanowienie o umorzeniu postępowania na podstawie art. 598<sup>20</sup> k.p.c., niezależnie od tego, kiedy to postępowanie zostało wszczęte.

W niektórych wylosowanych sądach takich spraw nie było w ogóle, a 10 spraw nadesłał tylko jeden sąd (był to Sąd Rejonowy w Głogowie). 9 spraw było w Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Woli, 8 w Sądzie Rejonowym w Toruniu, 7 w Sądzie Rejonowym w Olsztynie, 6 w Sądzie Rejonowym we Włocławku. Z 4 sądów rejonowych (w Częstochowie, Elblągu, dla Warszawy Pragi-Południe, w Zielonej Górze) nadesłano po 4 sprawy. Pozostałe sądy rozpoznały jedną, dwie lub trzy sprawy zakończone umorzeniem postępowania na podstawie art. 598<sup>20</sup> k.p.c. Łącznie przedmiotem analizy były akta 104 spraw odpowiadających kryteriom badania, z 35 sądów<sup>11</sup>.

---

<sup>10</sup> Wyłączono z losowania sądy, które były wylosowane do badania przeprowadzonego w 2015 r.

<sup>11</sup> Były to sądy rejonowe w Będzinie, Bielsku-Białej, Chrzanowie, Częstochowie, Elblągu, Głogowie, Jarosławiu, Krakowie Nowej Hucie, Kutnie, Łowiczu, Mińsku Mazowieckim, Mławie, Olsztynie, Ostrołęce, Ostrowcu Świętokrzyskim, Pińczowie, Poznaniu (Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce), Radomiu, Siedlcach, Skierniewicach, Słupsku, Stalowej Woli, Szczecinie (Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum), Szczecinku, Środzie Śląskiej, Tarnowskich Górach, Toruniu, Wałczu, Warszawie (Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe, Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli), Włocławku, Wrocławiu (Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków), Wyszkanie (VII Zamiejskowy Wydział Rodzinny i Nieletnich w Pułtusku), Zamościu, Zielonej Górze.

# I. Źródło ustalenia kontaktów, których wykonywania domagali się wnioskodawcy w zbadanych postępowaniach oraz ustalone tam sposoby kontaktowania się osoby uprawnionej z dzieckiem

## 1. Źródło ustalenia kontaktów

Art. 598<sup>15</sup> k.p.c. odnosi się do niewykonywania, albo niewłaściwego wykonywania obowiązków w przedmiocie kontaktów z dzieckiem wynikających z orzeczenia sądu, ugody zawartej przed sądem, albo z ugody zawartej przed mediatorem. Orzeczenie sądu ustalające kontakty obejmuje nie tylko ostateczne, prawomocne rozstrzygnięcie merytoryczne sprawy. Może także być wydane w postępowaniu zabezpieczającym<sup>12</sup>.

Tabela: Ustalenie kontaktów z dzieckiem

Ustalenie kontaktów z dzieckiem	Liczba	Procent
Prawomocny wyrok rozwodowy	35	33,6
Orzeczenie w trybie zabezpieczenia w sprawie o rozwód	8	7,7
Prawomocne orzeczenie w sprawie o ustalenie kontaktów	27	26,0
Orzeczenie w trybie zabezpieczenia w sprawie o kontakty	4	3,8
Uгода sądowa	24	23,1
Uгода zawarta przed mediatorem	4	3,8
Orz. w sprawie o kontakty, następnie wyrok rozwodowy	1	1,0
Orz. w trybie zabezpieczenia w sprawie o rozwód, następnie ugoda	1	1,0
Ogółem	104	100,0

Źródło: opracowanie własne

W zbadanych sprawach kontakty były ustalone w prawomocnych orzeczeniach w 62 przypadkach, w 12 orzeczeniach o zabezpieczeniu kontaktów na czas toczącego się postępowania, w 24 ugodach sądowych oraz w 4 ugodach zawartych przed mediatorem, zatwierdzonych przez sąd. W dwóch sprawach w trakcie postępowania zmieniło się źródło ustalenia kontaktów. W jednej z nich kontakty były

<sup>12</sup> Jeżeli orzeczenie ustalające kontakty zostało wydane w sprawie o rozwód lub separację w postępowaniu zabezpieczającym (por. art. 445<sup>1</sup> k.p.c.), postanowienie wymaga (art. 743 § 2 k.p.c.) opatrzenia wzmianką o wykonalności.



ustalone w prawomocnym orzeczeniu poświęconym tej kwestii, ale podczas postępowania rodzice rozwiedli się i kontakty zostały ustalone w wyroku rozwodowym. W drugiej kontakty były ustalone w trybie zabezpieczenia w procesie o rozwód, a następnie rodzice zawarli stosowną ugodę.

Kontakty, których wykonania dochodzono w zbadanych sprawach, były ustalone głównie w postępowaniach rozwodowych (43 sprawy – 41,4%) – w tym w 35 prawomocnych wyrokach oraz w 8 przypadkach w trybie zabezpieczenia na czas postępowania o rozwód.

W następnej kolejności styczność była ustalona w sprawach poświęconych ustaleniu kontaktów, jako głównemu przedmiotowi rozstrzygnięcia sądu (31 spraw – 29,8%). W większości (27 spraw) nastąpiło to w prawomocnym orzeczeniu. (W 4 sprawach w trybie zabezpieczenia).

W 28 sprawach (26,9%) kontakty były ustalone w ugodach, z których 4 były zawarte przed mediatorem i zatwierdzone przez sąd.

## **2. Sposoby kontaktowania się osoby uprawnionej z dzieckiem ustalone w orzeczeniu lub w ugodzie**

W orzeczeniu (ugodzie) normującym kontakty osoby uprawnionej z dzieckiem był przewidziany albo jeden sposób ich realizacji (przykładowo periodyczne kilkugodzinne spotkania) albo kilka form styczności (przykładowo periodyczne kilkugodzinne spotkania, weekendy z noclegiem pod pieczę osoby uprawnionej, spotkania z okazji świąt religijnych, uroczystości rodzinnych, określone okresy podczas wakacji itp.).

Częstotliwość określonych form kontaktów została ujęta zbiorczo. Przedstawione liczby nie sumują się do 104, gdyż w poszczególnych sprawach uprawniony podmiot mógł realizować więcej niż jedną formę styczności z dzieckiem.

Tabela: Forma kontaktu z dzieckiem osoby uprawnionej

	Forma kontaktu z dzieckiem osoby uprawnionej	L.	%
1	Periodyczne spotkania uprawnionego z dzieckiem w mieszkaniu dziecka lub w innym określonym („neutralnym”) miejscu w obecności osoby sprawującej pieczę, kuratora lub innej osoby trzeciej, bez prawa do zabierania dziecka w dowolne miejsce, w tym do mieszkania osoby uprawnionej do kontaktu	14	13,5
2	Periodyczne spotkania uprawnionego z dzieckiem w mieszkaniu dziecka, bez zastrzeżenia obecności osoby sprawującej pieczę, kuratora lub innej osoby trzeciej, bez prawa do zabierania dziecka w dowolne miejsce, w tym do mieszkania osoby uprawnionej do kontaktu	3	2,9
3	Periodyczne spotkania w określonym „neutralnym”, „publicznym” miejscu (przykładowo w miejscu przeznaczonym do zabaw dzieci, uprawiania sportu, w parku, galerii handlowej itp.), poza mieszkaniem dziecka i poza mieszkaniem uprawnionego, w obecności osoby sprawującej pieczę, kuratora lub innej osoby trzeciej	9	8,7
4	Periodyczne spotkania w określonym „neutralnym”, „publicznym” miejscu, poza mieszkaniem dziecka i poza mieszkaniem uprawnionego, bez zastrzeżenia obecności osoby sprawującej pieczę, kuratora lub innej osoby trzeciej	2	1,9
5	Periodyczne spotkania poza mieszkaniem dziecka z uprawnieniem do przebywania dziecka w mieszkaniu uprawnionego, bez noclegu dziecka poza zwykłym miejscem zamieszkania, bez obecności osoby trzeciej podczas spotkania, choć z możliwością udziału osoby trzeciej	31	29,8
6	Odbieranie dziecka w określone dni (w każdym tygodniu lub przykładowo co 2 tygodnie) z przedszkola/szkoły, innych zajęć połączone/lub nie połączone z krótkotrwałym przebywaniem z dzieckiem pod bezpośrednią pieczę osoby uprawnionej	5	4,8
7	Odbieranie dziecka w określone dni (jak wyżej) i przebywanie z nim przez określony czas w miejscu wybranym dowolnie przez osobę uprawnioną do kontaktu (w tym poza mieszkaniem dziecka)	3	2,9
8	Weekend (każdy lub wskazany) z nocowaniem dziecka pod pieczę uprawnionego do kontaktów	47	45,2
9	„Poza-weekendowe” (w każdym tygodniu lub inna określoną częstotliwością) spotkanie z nocowaniem dziecka pod pieczę uprawnionego do kontaktów	1	1,0
10	Weekend (każdy lub wskazany) lub inne co najmniej 2 dni bez nocowania dziecka pod pieczę uprawnionego do kontaktów a	4	3,8
11	„Okazjonalny” pobyt dziecka (z nocowaniem lub bez nocowania) pod pieczę uprawnionego (święta, uroczystości rodzinne itp.)	53	51,0
12	Ferie/część ferii świątecznych pod pieczę uprawnionego (co najmniej kilka dni, tydzień)	38	36,5
13	Wakacje/część wakacji (w okresie letnim) pod pieczę uprawnionego	38	36,5
14	Inny <sup>13</sup>	7	6,1

Źródło: opracowanie własne

Najczęściej występującą (w 53 przypadkach – 51%) formą styczności było spędzanie przez dziecko, poza mieszkaniem w którym dziecko stale przebywa pod pieczę

<sup>13</sup> W pojedynczych sprawach ustalone były kontakty telefoniczne, rozmowy za pośrednictwem komunikatora „Skype”, łączone formy kontaktów na odległość (przykładowo w jednej ze spraw kontakt telefoniczny lub przez „Skype” 2 razy w tygodniu w oznaczonych dniach i godzinach oraz 1 list miesięcznie), spotkania w mieszkaniu osób trzecich (przykładowo dziadków dziecka) w obecności „pierwszoplanowego opiekuna” i inne.

„pierwszoplanowego opiekuna”, z osobą uprawnioną określonego czasu (od kilku godzin do kilku dni – z nocowaniem lub bez nocowania) z opisanych w orzeczeniu (ugodzie) okazji mających dla dziecka bądź rodzin szczególne znaczenie. Zbiorczo nazwano te spotkania „okazjonalnymi”. Miały się odbywać w okresach tradycyjnie obchodzonych świąt religijnych oraz uroczystości rodzinnych (urodziny, imieniny dziecka i/lub osoby bliskiej, w szczególności uprawnionej do kontaktu z dzieckiem, Dzień Dziecka itp.).

Drugą w kolejności, z uwagi na częstotliwość ustalania, formą styczności było spędzanie weekendów (wszystkich lub określonych, przykładowo pierwszego i trzeciego w miesiącu) z nocowaniem dziecka pod pieczęą uprawnionego do kontaktów. Wystąpiło w 47 analizowanych postępowaniach (45,2%).

Następnie, z jednakową częstotliwością (po 38 przypadków – 36,5%), miała być realizowana styczność w formie spędzania przez dziecko pod pieczęą osoby uprawnionej części wakacji letnich, z reguły okresów 2.tygodniowych (w miesiącach lipcu i sierpniu) oraz co najmniej 1 tygodnia w okresach tzw. ferii zimowych i wiosennych.

Prawie w co trzeciej sprawie (31 przypadków – 29,8%) w orzeczeniu (ugodzie) były przewidziane periodyczne spotkania poza mieszkaniem dziecka z możliwością przebywania dziecka w mieszkaniu uprawnionego, bez noclegu dziecka poza zwykłym miejscem zamieszkania, bez obowiązkowej obecności osoby trzeciej podczas spotkania, choć z możliwością obecności takiej osoby.

Inne formy kontaktów były mniej popularne. Częstotliwość, z jaką były ustalone, wynika z danych zamieszczonych w tabeli.

W większości przypadków ustalone formy kontaktów zapewniały nieskrepowany ich przebieg bez obecności „pierwszoplanowego opiekuna”, osoby trzeciej, „czynnika urzędowego” (kuratora). Jednakże w 25 sprawach (24%) obecność taka była przewidziana w orzeczeniu.

Tabela. Osoby uprawnione do „asystowania” podczas kontaktów z dzieckiem

Osoby uprawnione do „asystowania” podczas kontaktów	Liczba	Procent
Matka	12	48,0
Ojciec	1	4,0
Kurator sądowy	5	20,0
Psycholog	2	8,0
Matka i kurator sądowy	1	4,0
Matka i psycholog	3	12,0
Matka i babcia dziecka lub określona jego krewna	1	4,0
Ogółem	25	100,0

Źródło: opracowanie własne

Najczęściej, w ponad połowie spraw, gdy podczas kontaktów przewidziano obecność innej osoby poza osobą uprawnioną, była to matka dziecka (w 12 przypadkach sama, w 5 w towarzystwie innej osoby wskazanej w tabeli).

W niewielkiej liczbie spraw przewidziana była jakaś rola dla kuratora sądowego. Jak wynika z danych w tabeli w 5 sprawach kurator miał uczestniczyć we wszystkich spotkaniach osoby uprawnionej z dzieckiem jako jedyna „osoba trzecia” towarzysząca kontaktowi. W jednym przypadku miał asystować podczas spotkania wraz z matką dziecka.

W 3 innych sprawach (nieujętych w tabeli „Osoby uprawnione do asystowania podczas kontaktów z dzieckiem”) kurator nie miał być obecny podczas każdego ze spotkań osoby uprawnionej z dzieckiem. W 2 z tych spraw kurator miał asystować tylko w dokładnie określonej liczbie spotkań, w jednej zaś miał jedynie odbierać dziecko na spotkanie i przekazywać je „pierwszoplanowemu opiekunowi” po zakończeniu kontaktu.

## **II. Charakterystyka osób, których dotyczyły postępowania**

### **1. Informacje o rodzicach oraz o sposobie ustalenia ojcostwa**

#### **1.1. Informacje o matkach**

##### 1.1.1. Stan cywilny

W dniu wszczęcia postępowania jedna z matek (1%) nie żyła. Nie było informacji o stanie cywilnym 11 żyjących matek (10,6%). Możliwe było ustalenie stanu cywilnego 92 matek (w dalszych uwagach o stanie cywilnym matek 92=100%).

15 (16,3%) matek było pannami, 12 (13%) pozostawało w małżeństwie z ojcem dzieci, a 17 (18,5%) w małżeństwie z innym mężczyzną, zaś 48 (52,2%) było rozwiedzionych.

##### 1.1.2. Wiek

Znany był wiek 81 matek w dacie rozpoczęcia analizowanego postępowania (81=100%). 17 z nich (21%) liczyło od 23 do 29 lat (z tym że 10 miało 28 lub 29 lat). 32 (39,5%) było w wieku od 30 do 35 lat. Co piąta matka miała od 36 do 39 lat. Pozostałe liczyły od 40 do 50 lat.

##### 1.1.3. Wykształcenie i źródła utrzymania

W aktach były informacje o wykształceniu 68 matek (68=100%). 46 matek (67,7%) miało wykształcenie co najmniej średnie. 35 spośród matek o znanym wykształceniu (51,5%) legitymowało się wykształceniem wyższym (w tym 19 – 27,9% wyższym magisterskim). Wykształcenie jedynie podstawowe miało 7 (10,3%) matek, dwie (2,9%) ukończyły gimnazjum, a 13 (19,2 %) szkołę zawodową.

Informacje o źródłach utrzymania dotyczyły 79 matek żyjących w dniu wszczęcia postępowania (79=100%). W miarę stabilne i pewne źródła utrzymania miało około 60% matek pozostających w stosunku pracy bądź prowadzących własną działalność gospodarczą. Większość pozostałych była zależna od świadczeń innych osób bądź pomocy społecznej. Grupa 7 matek, o „innych źródłach utrzymania” miała przychody związane z macierzyństwem (zasiłki związane z urodzeniem innego dziecka, niż to, którego dotyczyło postępowanie) bądź ze sprawowaniem pieczy nad osobą niepełnosprawną pozostającą z nią we wspólnym gospodarstwie domowym.

Tabela: Źródła utrzymania matek

Źródła utrzymania matek	Liczba	Procent
Stale zatrudnienie	41	51,9
Prace dorywcze	11	13,9
Działalność gospodarcza na własny rachunek	3	3,8
Na utrzymaniu męża	8	10,1
Prace dorywcze i pomoc męża	1	1,3
Prace dorywcze i pomoc innej osoby niż mąż	1	1,3
Bezrobotna – bez prawa do zasiłku	4	5,0
Świadczenia pomocy społecznej, jako jedyne źródło utrzymania	3	3,8
Inna sytuacja	7	8,9
Ogółem	79	100,0

Źródło: opracowanie własne

## 1.2. Informacje o ojcach

### 1.2.1. Stan cywilny

Możliwe było ustalenie stanu cywilnego 88 ojców (w dalszych uwagach o stanie cywilnym ojców 88=100%). 11 (12,5%) ojców było kawalerami, 12 (13,6%) pozostawało w małżeństwie z matkami dzieci, a 11 (12,5%) w małżeństwie z innymi kobietami, zaś 54 (61,4%) było rozwiedzionych.

### 1.2.2. Wiek

Znany był wiek 81 ojców (81=100%). W dniu wszczęcia badanego postępowania 4 (4,9%) z nich nie ukończyło 30 roku życia (2 miało 27 lat i 2 miało 29 lat).

23 (28,4%) było w wieku od 30 do 35 lat, 22 (27,2%) liczyło od 36 do 39 lat. 28 (34,6%) ojców w dniu wszczęcia postępowania miało od 40 do 47 lat, a pozostali, o których wieku były informacje mieli 50, 51, 56 i 59 lat.

### 1.2.3. Wykształcenie i źródła utrzymania

W aktach były informacje o wykształceniu 58 ojców (58=100%). 4 z nich (6,9%) miało jedynie wykształcenie podstawowe, 18 (31,1%) zawodowe, pozostali (36 – 62,0%) co najmniej średnie. Wykształceniem wyższym legitymowało się 24 (41,4%) ojców o znanym poziomie wykształcenia, w tym 17 (29,3%) miało wyższe wykształcenie magisterskie.

Informacje o źródłach utrzymania dotyczyły 72 ojców (72=100%). Stabilne źródła utrzymania miało 90,3% ojców pozostających w stosunku pracy, prowadzących własną działalność gospodarczą oraz rencistów.

Tabela: Źródła utrzymania ojców

Źródła utrzymania ojców	Liczba	Procent
Stale zatrudnienie	43	59,7
Prace dorywcze	4	5,5
Działalność gospodarcza na własny rachunek	11	15,3
Renta	11	15,3
Bezrobotny – bez prawa do zasiłku	1	1,4
Świadczenia pomocy społecznej, jako jedyne źródło utrzymania	2	2,8
Ogółem	72	100,0

Źródło: opracowanie własne

### **1.3. Porównanie ujawnionych w aktach informacji o rodzicach dzieci**

Przedmiot badanego postępowania powoduje, iż informacje o jego uczestnikach zawarte w aktach są bardzo ograniczone oraz niejednakowe odnośnie matek i ojców. Dla stworzenia przybliżonego ich obrazu demograficzno-socjologicznego celowe jest w tej sytuacji porównanie znanych danych w ujęciu procentowym.

### 1.3.1. Wiek

Ojcowie byli nieco starsi od matek. W dniu wszczęcia analizowanych postępowań 21% matek o znanym wieku liczyło od 23 do 29 lat, podczas gdy mniej niż 30 lat miało tylko 4,9% ojców. 39,5% matek i 28,4% ojców było w wieku od 30 do 35 lat. 20% matek oraz 27,2% ojców miało od 36 do 39 lat. 18% matek liczyło nie mniej niż 40 lat. Najstarsza miała 50 lat. 34,6% ojców w dniu wszczęcia postępowania miało od 40 do 47 lat. Najstarsi byli w wieku 50, 51, 56 i 59 lat.

### 1.3.2. Wykształcenie i źródła utrzymania

Tabela: Wykształcenie matek i ojców w ujęciu procentowym znanych danych

Poziom wykształcenia	Matki	Ojcowie
Podstawowe	10,3	6,9
Gimnazjalne	2,9	-
Zawodowe (zasadnicze)	19,1	31,1
Średnie (LO, technikum)	16,2	20,7
Wyższe niemagisterskie (inżynierskie, licencjat)	23,6	12,0
Wyższe magisterskie	27,9	29,3
Ogółem	68=100,0	58=100,0

Źródło: opracowanie własne

W aktach były informacje o wykształceniu 68 matek (68=100%) i 58 (58=100%) ojców. 67,7% matek i 62% ojców miało wykształcenie co najmniej średnie. Wykształceniem wyższym legitymowało się 51,5% matek oraz 41,4% ojców o znanym poziomie wykształcenia. Minimalna procentowa przewaga (1,4%) udziału osób z wyższym wykształceniem magisterskim wystąpiła po stronie ojców.

Tabela: Źródła utrzymania matek i ojców w ujęciu procentowym znanych danych

Źródła utrzymania	Matki	Ojcowie
Stale zatrudnienie	51,9	59,7
Prace dorywcze	13,9	5,5
Działalność gospodarcza na własny rachunek	3,8	15,3
Renta	-	15,3
Bezrobotny – bez prawa do zasiłku	5,0	1,4
Świadczenia pomocy społecznej, jako jedyne źródło utrzymania	3,8	2,8
Inna sytuacja	21,6	-
Ogółem	79=100,0	72=100,0

Źródło: opracowanie własne



Ojcowie dzieci mieli bardziej stabilne źródła utrzymania niż matki. 75% spośród nich uzyskiwało dochody ze stałego zatrudnienia bądź własnej działalności gospodarczej. W analogicznej sytuacji było 55,7% matek.

## 2. Dzieci

### 2.1. Płeć, wiek

Zbadane postępowania dotyczyły wykonywania kontaktów z 132 dziećmi (w tym 69 dziewczynkami). W 80 przypadkach (76,9%) sprawa dotyczyła kontaktów z jednym dzieckiem, w 21 przypadkach (20,2%) z dwojgiem dzieci, w 2 (1,9%) z trojgiem oraz w jednym przypadku (1%) z czworgiem dzieci.

W aktach były zawarte informacje o wieku 126 dzieci (w tym o wieku wszystkich 69 dziewczynek oraz 57 chłopców).

Tabela. Wiek dzieci w dniu wszczęcia postępowania

Wiek dzieci w dniu wszczęcia postępowania	Liczba	Procent
poniżej roku	1	0,8
rok i powyżej	8	6,4
2 lata i więcej, ale mniej niż 3 lata	8	6,4
3 lata i więcej, ale mniej niż 4 lata	11	8,7
4 lata i więcej, ale mniej niż 5 lat	18	14,2
5 lat i więcej, ale mniej niż 6 lat	7	5,5
6 lat i więcej, ale mniej niż 7 lat	17	13,5
7 lat i więcej, ale mniej niż 8 lat	13	10,3
8 lat i więcej, ale mniej niż 9 lat	9	7,1
9 lat i więcej, ale mniej niż 10 lat	7	5,5
10 lat i więcej, ale mniej niż 11 lat	4	3,2
11 lat i więcej, ale mniej niż 12 lat	6	4,8
12 lat i więcej, ale mniej niż 13 lat	8	6,4
13 lat i więcej, ale mniej niż 14 lat	2	1,6
14 lat i więcej, ale mniej niż 15 lat	4	3,2
15 lat i więcej, ale mniej niż 16 lat	2	1,6
16 lat i więcej	1	0,8
Ogółem	126	100,0

Źródło: opracowanie własne

Gdy ubiegano się o wykonywanie kontaktów z jednym dzieckiem, bądź gdy dzieci było więcej, to wiek najstarszego z nich wynosił w dniu wszczęcia analizowanego postępowania od 9,6 miesiąca do 16,2 lat. Średnia wieku tego dziecka wynosiła 7 lat, mediana 6,4 roku.

W sprawach, w których dzieci było dwoje lub więcej, drugie dziecko liczyło od 1 roku do 12,3 lat. Średnia wieku tego dziecka wynosiła 6 lat, mediana 5,4 roku. Wiek dzieci trzecich z kolei to lat 5, 6,11, oraz 7,6 roku (średnia wieku 6,3 roku). W sprawie, w której chodziło o kontakty z czworgiem dzieci, dziecko najmłodsze w dniu wszczęcia postępowania miało 5,11 roku.

Uwzględniając dane według kryterium płci ustalono, że najliczniejsza (26 osobowa – 37,7%) grupa dziewczynek była w wieku od 3,4 do 6,6 roku, a kolejna grupa wiekowa wedle liczebności (17 – 24,6% dziewczynek) obejmowała osoby pomiędzy siódmym a dziesiątym rokiem życia. Najmłodszych dziewczynek od roku do 2,9 roku było 11 (15,9%). Pozostałe liczyły od 10,4 do 15,2 roku, z tym że nie mniej niż 14 lat miały tylko 4 z nich.

Tabela. Wiek dziewczynek w dniu wszczęcia postępowania

Wiek dziewczynek	Liczba	Procent
rok i powyżej	5	7,3
2 lata i więcej, ale mniej niż 3 lata	6	8,7
3 lata i więcej, ale mniej niż 4 lata	7	10,1
4 lata i więcej, ale mniej niż 5 lat	8	11,6
5 lat i więcej, ale mniej niż 6 lat	4	5,8
6 lat i więcej, ale mniej niż 7 lat	8	11,6
7 lat i więcej, ale mniej niż 8 lat	6	8,7
8 lat i więcej, ale mniej niż 9 lat	4	5,8
9 lat i więcej, ale mniej niż 10 lat	5	7,3
10 lat i więcej, ale mniej niż 11 lat	3	4,3
11 lat i więcej, ale mniej niż 12 lat	3	4,3
12 lat i więcej, ale mniej niż 13 lat	6	8,7
14 lat i więcej, ale mniej niż 15 lat	2	2,9
15 lat i więcej, ale mniej niż 16 lat	2	2,9
Ogółem	69	100,0

Źródło: opracowanie własne

Zawarte w aktach informacje o wieku chłopców były niepełne. Dotyczyły 57 z nich (57=100%). Najmłodszy miał 9,6 miesiąca, najstarszy – 16,2 roku. Najliczniejsza była grupa chłopców liczących nie mniej niż 4 lata, ale nie więcej niż 8 lat (29 – 50,9% chłopców o znanym wieku). 10 (17,6%) było młodszych, 8 (14%) było w wieku od 8 do 10 lat. Pozostali liczyli niemniej niż 11 lat.

Tabela. Wiek chłopców w dniu wszczęcia postępowania

Wiek chłopców	Liczba	Procent
Mniej niż rok	1	1,7
1 rok i więcej, ale mniej niż 2 lata	3	5,3
2 lata i więcej, ale mniej niż 3 lata	2	3,5
3 lata i więcej, ale mniej niż 4 lata	4	7,0
4 lata i więcej, ale mniej niż 5 lat	10	17,6
5 lat i więcej, ale mniej niż 6 lat	3	5,3
6 lat i więcej, ale mniej niż 7 lat	9	15,8
7 lat i więcej, ale mniej niż 8 lat	7	12,3
8 lat i więcej, ale mniej niż 9 lat	5	8,8
9 lat i więcej, ale mniej niż 10 lat	2	3,5
10 lat i więcej, ale mniej niż 11 lat	1	1,7
11 lat i więcej, ale mniej niż 12 lat	3	5,3
12 lat i więcej, ale mniej niż 13 lat	2	3,5
13 lat i więcej, ale mniej niż 14 lat	2	3,5
14 lat i więcej, ale mniej niż 15 lat	2	3,5
Więcej niż 16 lat	1	1,7
Ogółem	57	100,0

Źródło: opracowanie własne

## 2.2. Stan zdrowia i rozwoju dzieci

Informacje na temat stanu zdrowia i rozwoju dzieci były bardzo ograniczone, co nie dziwi, jako iż przedmiotem badania były postępowania wykonawcze. Niemniej z wywiadów środowiskowych przeprowadzonych w części spraw oraz z wypowiedzi „stron” można było ustalić, iż w 79 sprawach (76%) stan zdrowia dzieci był zadowalający, a stan ich rozwoju najprawdopodobniej nie odbiegał od normy.

Wiadomo było, że u pięciorga dzieci występowały poważne wady rozwojowe i choroby (w tym nowotworowe), a dwanaścioro miało pewne problemy zdrowotne, nie wymagające jednak stosowania specjalistycznej terapii i kontroli lekarskich,

a jedynie przestrzegania określonych zasad higieny lub diety (przykładowo w konsekwencji alergii).

### **2.3 Miejsce zamieszkania dzieci i prawo do mieszkania osoby sprawującej bezpośrednią pieczę nad dzieckiem**

Bezpośrednią pieczę nad dziećmi w 98 sprawach (94,2%) sprawowały matki, w 2 sprawach (1,9%) ojcowie, w kolejnych 2 sprawach (1,9%) dziadkowie. W pozostałych sprawach pieczę nad dziećmi sprawowały rodziny zastępcze.

W 61 aktach były pewne informacje pozwalające na ustalenie, czy osoba sprawująca nad dzieckiem bezpośrednią, stałą pieczę (tzw. „pierwszoplanowy opiekun”) samodzielnie dysponuje mieszkaniem, w którym tę pieczę sprawuje, czy też jest zależna od innych osób. W połowie tych spraw „pierwszoplanowy opiekun” samodzielnie dysponował mieszkaniem, do którego miał tytuł prawny (przykładowo prawo własności, spółdzielcze prawo do lokalu, najem, użyczenie). W 25 sprawach (41% spraw, w których w aktach były stosowne dane) osoba sprawująca pieczę nad dzieckiem zajmowała jedynie niesamodzielną część mieszkania (przykładowo jeden pokój) użyczoną jej przez własnych rodziców, dziadków, innych krewnych również w tym mieszkaniu stale zamieszkujących na podstawie jakiegoś przysługującego im do danego mieszkania tytułu prawnego. W pozostałych sprawach „pierwszoplanowy opiekun” korzystał z części mieszkania użyczonej przez inne osoby spoza kręgu własnej rodziny generacyjnej (przykładowo z mieszkania teściów, rodziców aktualnego partnera, znajomych itp.), ewentualnie korzystał z samodzielnego mieszkania pełniącego funkcję „mieszkania rodzinnego” razem z aktualnym małżonkiem bądź partnerem.

W 22 przypadkach (21,2%) dzieci zamieszkiwały na wsiach, w pozostałych sprawach w miastach. W 18 przypadkach sprawy dotyczyły dzieci, dla których głównym centrum życiowym były największe miasta liczące powyżej 500 tys. mieszkańców (w tym Warszawa). W 3 sprawach były to miasta liczące nie mniej niż 300 tys. mieszkańców, w 6 liczące nie mniej niż 200 tys. mieszkańców, w 12 miasta liczące od około 122 tys. mieszkańców do 200 tys. mieszkańców. Większość zamieszkiwała

w miastach mniejszych niż ostatnio wymienione (takie było miejsce zamieszkania dzieci w 43 sprawach – 52,4 % mieszkających w miastach).

#### **2.4. Sposób ustalenia ojcostwa i relacje pomiędzy rodzicami dzieci**

Informacje o sposobie ustalenia pochodzenia dzieci od ojców były zawarte w aktach 90 spraw (100%).

Tabela. Relacje pomiędzy rodzicami w dniu wszczęcia postępowania

Rodzaj związku między rodzicami w dniu wszczęcia postępowania	Liczba*
Małżeństwo we wspólnym pożyciu	1
Małżeństwo żyjące w rozłączeniu (nie toczy się sprawa o rozwód/separację)	3
Małżeństwo w trakcie procesu rozwodowego	8
Rozwiedzeni	63
Nie są ani nie byli małżeństwem	24
Ogółem	99

\* Z uwagi na niemal identyczne ustalenia liczbowe i procentowe w tabeli podane są tylko dane liczbowe.

Źródło: opracowanie własne

W 77 z nich (85,6%) dzieci pochodziły z małżeństwa rodziców, w 12 sprawach (13,4%) miało miejsce uznanie ojcostwa (uznanie dziecka), a tylko w jednym przypadku nastąpiło sądowe ustalenie ojcostwa.

Wiadomo było, że w dniu wszczęcia postępowania nie żyła jedna matka i jeden ojciec. Informacje o związkach żyjących rodziców dotyczyły 99 par (99=100%). Największą grupę stanowili rodzice byli małżonkowie.

### **III. Wnioskodawcy i wnioski**

#### **1. Wnioskodawcy**

W 88 sprawach (84,6%) wniosek o wykonanie kontaktów złożyła osoba uprawniona do nich, a w 16 przypadkach (15,4%) osoba zobowiązana do umożliwienia styczności uprawnionego z dzieckiem. Zważywszy na rodzaj więzi rodzinnych łączących osobę wnioskodawcy z dzieckiem wnioskodawcami w zbadanych sprawach byli w 80 przypadkach (76,9%) ojcowie dzieci, w 19 przypadkach (18,3%) matki, w pozostałych sprawach jedno lub oboje dziadkowie. Oboje dziadkowie ojczyści byli wnioskodawcami w 3 sprawach, a dziadkowie macierzyści w jednej. Jedna sprawa toczyła się z wniosku babci ojczystej (matki ojca dziecka).

W 47 sprawach (45,2%) wnioskodawcy byli reprezentowani przez profesjonalnych pełnomocników procesowych, poza jednym przypadkiem, pochodzących z wyboru. „Przeciwnicy wniosku” (uczestnicy postępowania) byli reprezentowani przez profesjonalnych pełnomocników w 33 (31,7%) sprawach. Pełnomocnicy ci w 32 przypadkach pochodzili z wyboru (w jednym z urzędu).

#### **2. Wniosek i załączniki do niego**

##### Forma wniosku

Wniosek wszczynający postępowanie o wykonywanie kontaktów z dzieckiem powinien spełniać wymagania oczekiwane od wniosku wszczynającego postępowanie nieprocesowe (art. 511 k.p.c. w związku z art. 126 k.p.c.) W 93 sprawach (89,4%) pismo wszczynające postępowanie spełniało te wymagania. W 9 przypadkach (8,7%) pismo zakwalifikowane przez sąd, jako wniosek o wykonanie kontaktów miało formę prośby do sądu o udzielenie pomocy w celu wykonania kontaktów. W kolejnych 2 sprawach wnioskodawca „zawiadamiał” sąd o trudnościach w realizacji ustalonych kontaktów z dzieckiem i sygnalizował swe oczekiwanie co do zmiany tego stanu. W badanych sprawach nie było wniosku

o wykonanie zagranicznego orzeczenia ustalającego kontakty bądź stosownej ugody zawartej za granicą.

Załączniki do wniosku Zgodnie z art. 598<sup>19</sup> k.p.c. do wniosku powinien być dołączony odpis wykonanego orzeczenia sądu albo wykonanej ugody zawartej przed sądem lub przed mediatorem. Ugoda zawarta przed mediatorem powinna zostać zatwierdzona przez sąd na wniosek strony (uczestnika postępowania) zgodnie z art. 183<sup>14</sup> § 1 k.p.c.

W 50 sprawach (48%) do wniosku był dołączony oryginał lub uwiarygodniona kserokopia bądź odpis orzeczenia (ugody) ustalającego sposób kontaktowania się osoby uprawnionej z dzieckiem. W 41 (39,4%) przypadkach wnioskodawca dołączył niepoświadczoną („prywatną”) kserokopię stosownego orzeczenia bądź ugody. Dwukrotnie (1,9%) wnioskodawca wskazał sygnaturę akt, w których znajduje się orzeczenie, wnosząc o ich dołączenie do sprawy. W pozostałych sprawach nie było jakichkolwiek załączników opisujących kontakty ani wniosku o dołączenie akt sprawy, w której kontakty ustalono bądź zatwierdzono ugodę zawartą przed mediatorem.

Jak z powyższego wynika, w większości zbadanych spraw zachodził brak formalny polegający na niedołączeniu do wniosku orzeczenia (ugody) ustalającego kontakty. Powinien on być uzupełniony w sposób opisany w art. 130 k.p.c., co nastąpiło jednak tylko w części zbadanych spraw, wydłużając oczekiwanie na podjęcie przez sąd czynności zmierzających do wykonania orzeczenia (ugody) w przedmiocie kontaktów. W części spraw „prywatna” niepoświadczona kserokopia orzeczenia była potraktowana jako wystarczająco potwierdzająca ustalenie kontaktów.

### **3. Przyczyna złożenia wniosku, według wnioskodawcy**

Według twierdzeń wnioskodawców, zawartych w uzasadnieniach wniosków lub w wyjaśnieniach złożonych podczas posiedzenia sądu (ewentualnie w formie pisma), przyczyną wystąpienia do sądu w 77 przypadkach (74%) było uniemożliwienie przez „przeciwnika wniosku” zrealizowanie kontaktów (określona liczba kontaktów, które powinny zostać zrealizowane zgodnie z orzeczeniem bądź ugodą, nie odbyła się).

Tabela: Przyczyna złożenia wniosku według wnioskodawcy

Przyczyna złożenia wniosku według wnioskodawcy	Liczba	Procent
uniemożliwienie kontaktów przez osobę sprawującą bezpośrednią pieczę nad dzieckiem (określona liczba kontaktów nie odbyła się),	77	74,0
utrudnianie realizacji kontaktów w ustalony sposób przez osobę sprawującą bezpośrednią pieczę nad dzieckiem (ale osoba uprawniona spotyka się z dzieckiem),	22	21,2
nienależyte wykonywanie obowiązków przez osobę uprawnioną	17	16,3
Ogółem	116	104=100%

Źródło: opracowanie własne

W 22 (21,2%) sprawach wnioskodawcy spotykali się z dziećmi (kontaktowali się w inny sposób), ale uniemożliwiono im kontakty w pełnym zakresie w sposób opisany w orzeczeniu bądź w ugodzie. Kazyistyka tych rozbieżności była bogata. Spotkania odbywały się w innym miejscu niż ustalone (przykładowo w placówce oświatowej bądź „po drodze” do niej, w mieszkaniu dziecka a nie poza tym mieszkaniem), w innym czasie niż określony (w tym były krótsze), w obecności osób trzecich, choć nie była ona przewidziana itp.

Wniosek został złożony, gdy naruszenie obowiązków wynikających z orzeczenia/ugody nastąpiło jeden raz w siedmiu przypadkach, dwa razy - w ośmiu przypadkach, od 3 do 5 razy w 21 przypadkach. W pozostałych sprawach liczba naruszeń orzeczenia (ugody) wystąpiła, wg wnioskodawcy, częściej (co ilustrują dane przedstawione w tabeli).

Tabela: Liczba naruszeń obowiązków przez przeciwnika wniosku, wg wnioskodawcy

Liczba naruszeń obowiązków przez „przeciwnika wniosku”	Liczba	Procent
jeden raz	7	6,7
dwa razy	8	7,7
od 3 do 5 razy	21	20,2
od 6 do 10 razy	26	25,0
więcej niż 10 razy	38	36,6
Brak danych	4	3,8
Ogółem	104	100,0

Źródło: opracowanie własne

W 14 przypadkach (13,5%) naruszenia ustaleń w przedmiocie kontaktów trwały w okresie krótszym od jednego miesiąca, ale w co trzecim przypadku, gdy okres ten



został wskazany przekraczał 6 miesięcy, a w 18 sprawach był dłuższy od jednego roku.

Tabela: Czasokres naruszeń, według wnioskodawcy

Okres naruszeń poprzedzających wniosek, według wnioskodawcy	Liczba	Procent
2 tygodni lub krótszy	3	2,9
dłuższy od 2 tygodni do 1 miesiąca	11	10,6
dłuższy od 1 miesiąca do 2 miesięcy	18	17,3
dłuższy od 2 miesięcy do 3 miesięcy	11	10,6
dłuższy od 3 miesięcy do 4 miesięcy	6	5,8
dłuższy od 4 miesięcy do 5 miesięcy	3	2,9
dłuższy od 5 miesięcy do 6 miesięcy	14	13,4
dłuższy od 6 miesięcy, ale krótszy od jednego roku	13	12,5
co najmniej 1 rok (rok lub dłużej)	18	17,3
inna sytuacja	3	2,9
brak danych	4	3,8
Ogółem	104	100,0

Źródło: opracowanie własne

#### 4. Żądania zawarte we wniosku (oczekiwania wobec sądu co do sposobu doprowadzenia do wykonywania kontaktów)

Wnioskodawcy pragnęli skutecznej „interwencji” sądu umożliwiającej należyte wykonywanie orzeczenia (ugody) o kontaktach i przedstawiali we wnioskach swoje oczekiwania co do sposobu „wymuszenia” powyższego.

Tabela. Rodzaj wskazanych we wniosku „sankcji” wobec „przeciwnika wniosku”

Rodzaj „sankcji” oczekiwanych przez wnioskodawców	Liczba	procent
Zagrożenie nakazaniem zapłaty za przyszłe naruszenie	79	75,9
Żądanie nakazania zapłaty „sumy przymusowej”	6	5,8
Żądanie zwrotu wydatków (niezrealizowany „należny” kontakt)	8	7,7
Inne	3	2,9
„Według uznania sądu” – zapewniające skuteczność kontaktów	17	16,3
Ogółem	113	100%= 104

Źródło: opracowanie własne

W tabeli zostało przedstawionych 5 grup żądań odnośnie do „sankcji”, jakie w przeświadczeniu wnioskodawców stwarzały prawdopodobieństwo oczekiwanej przez nich zmiany sytuacji. Niekiedy ta sama osoba wnioskowała o zastosowanie więcej

niż jednej „sankcji” (przykładowo nakazania zapłaty „sumy przymusowej” i zwrotu wydatków poniesionych w związku ze spotkaniem osoby uprawnionej z dzieckiem, które nie zostało zrealizowane). Z tej przyczyny liczba „żądań” jest wyższa od liczby wniosków (jednakże stosunkowo nieznacznie - 113 żądań w 104 wnioskach). W tabeli podano wartości procentowe poszczególnych grup żądań w relacji do liczby wniosków (104=100%).

Najczęściej sprecyzowanym żądaniem było wnioskowanie o zagrożenie przez sąd osobie naruszającej jej obowiązki (zarówno „uprawnionej” jak „zobowiązanej”) nakazaniem zapłaty „sumy przymusowej”, które wystąpiło w 79 przypadkach (75,9%), z tym że w 9 z nich wysokość kwoty nie została wskazana. Sprecyzowane kwoty zagrożenia były bardzo zróżnicowane i wynosiły od 100 zł do 6000 zł za każdy niezrealizowany kontakt. Najczęściej żądano zagrożenia nakazaniem zapłaty kwot 500 zł (w 16 wnioskach), 1000 zł (w 12 wnioskach) oraz 200 zł (w 10 wnioskach).

Tabela: Żądanie zagrożeniem nakazania zapłaty „sumy przymusowej”

Wysokość „sumy przymusowej”- żądanie zagrożenia - w złotych	Liczba	Procent
50	3	4,3
100	6	8,6
150 za spotkanie, 300 zł za weekend	1	1,4
200	10	14,3
300	5	7,1
400	1	1,4
500	16	22,9
600	1	1,4
700	1	1,4
800	2	2,9
900	1	1,4
1000	12	17,1
1500	2	2,9
2000	3	4,3
3000	2	2,9
5000	3	4,3
6000	1	1,4
Ogółem	70	100,0

Źródło: opracowanie własne

W następnej kolejności z punktu widzenia liczebności przypadków (17 – 16,3%) były wnioski, w których nie wystąpiło sprecyzowanie żądania odnośnie do „sankcji” z jednoczesnym „przekazaniem” tego uprawnienia sądowi, który powinien (w przeświadczeniu autora wniosku) zastosować „według uznania” taki środek, który będzie skuteczny.

Inne skonkretyzowane żądania występowały relatywnie rzadko. W szczególności dotyczy to sprecyzowanych w ustawie „sankcji” – nakazania zapłaty „sumy przymusowej” (żądanie zgłoszone w 6 sprawach) i zwrotu wydatków w zróżnicowanych kwotach - od 80 zł do 3000 zł (żądanie zgłoszone w 8 sprawach) – choć te właśnie środki w założeniach ustawodawcy, jako dolegliwe dla „drugiej strony”, miały zapewnić skuteczność wykonywania orzeczenia (ugody) ustalającego kontakty.

W grupie przypadków oznaczonej jako „inne żądanie” znalazło się żądanie ukarania grzywną (co mogło wynikać z nieświadomości zmiany stanu prawnego – w tym mogło być konsekwencją skorzystania z nieaktualnego wzoru wniosku), żądanie zwrotu 180 zł uiszczonej przez „pierwszoplanowego opiekuna” opłaty za zajęcia dziecka z rytmiki, na które ono nie stawiło się w związku z oczekiwaniem na spotkanie z osobą uprawnioną do kontaktu, do którego nie doszło, oraz (w jednym przypadku) wyrażono jedynie oczekiwanie „aby ugoda była wykonywana” (ten przypadek można byłoby także zakwalifikować do grupy „według uznania sądu”, ale takiego zwrotu nie było w tekście wniosku).

#### **IV. Czynności sądu poprzedzające pierwsze orzeczenie merytoryczne zmierzające do zapewnienia realizacji ustalonych kontaktów osoby uprawnionej z dzieckiem**

##### **1. Ustalenia dotyczące żądań i zarzutów przedstawionych we wniosku oraz stanowiska „przeciwnika wniosku”**

Przed wydaniem pierwszego rozstrzygnięcia merytorycznego (przykładowo orzeczenia o zagrożeniu nakazaniem zapłaty „sumy przymusowej”) w przeważającej większości przypadków nastąpiło wysłuchanie na posiedzeniu sądu zarówno wnioskodawcy - w 102 sprawach (98,1%) jak i uczestnika postępowania, będącego przeciwnikiem wniosku („drugą stroną”) – w 92 sprawach (88,5%). „Druga strona” przedstawiła w 20 sprawach (19,2%) swoje stanowisko wobec wniosku w formie pisma. Niekiedy więc uczestnik postępowania, któremu wnioskodawca zarzucał naruszenie obowiązków wynikających z orzeczenia (ugody) w przedmiocie kontaktów, zajął stanowisko w sprawie zarówno pisemnie jak i formie wysłuchania. W jednym przypadku sąd wysłuchał brata uczestniczki postępowania, który działał jako jej pełnomocnik.

Tabela: Czynności sądu poprzedzające wydanie pierwszego rozstrzygnięcia

Czynności sądu	Liczba	Procent*
wysłuchanie wnioskodawcy na posiedzeniu sądu,	102	98,1
wysłuchanie „drugiej strony” na posiedzeniu sądu	92	88,5
przedstawienie przez „drugą stronę” stanowiska w formie pisma	20	19,2
przesłuchanie świadków zgłoszonych przez wnioskodawcę	26	25,0
przesłuchanie świadków zgłoszonych przez „drugą stronę”	14	13,5
inne czynności przeprowadzone z urzędu przez sąd	55	52,9

\* 104=100%

Źródło: opracowanie własne

W co czwartej sprawie byli przesłuchani świadkowie wskazani przez wnioskodawcę, a w 13,5% spraw świadkowie wskazani przez „przeciwnika wniosku”. W 6 sprawach były przeprowadzone wywiady środowiskowe, w 5 sprawach przeprowadzony był dowód z notatek policyjnych stwierdzających „interwencje” związane z kontaktami

(w szczególności potwierdzające, iż do kontaktu nie doszło). Przeprowadzono także, zwykle w pojedynczych przypadkach, dowody z wysłuchania dziecka, z badania dziecka w Rodzinnym Ośrodku Diagnostyczno-Konsultacyjnym (obecnie jest to Zespół Sądowych Specjalistów), z informacji o sytuacji w rodzinie przygotowanej przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie<sup>14</sup>, z dokumentacji wizyt lekarskich dziecka (terminy, historia choroby). W jednej ze spraw sąd dopuścił dowód z opinii biegłego psychologa znajdujący się w aktach sprawy o zmianę orzeczenia o kontaktach dotyczącej tych samych osób, w innej dowód z wywiadów środowiskowych i z opinii ROD-K ze sprawy rozwodowej rodziców dziecka.

W niektórych przypadkach postępowanie nie ograniczało się do weryfikacji tezy o nienależytym wykonywaniu obowiązków wynikających z ustaleń odnośnie do kontaktów z dzieckiem, ale zmierzało do ustalenia okoliczności mogących przemawiać za potrzebą zmiany orzeczenia o sposobie realizacji prawa do kontaktów, w szczególności w aspekcie potencjalnego zagrożenia dobra dziecka wynikającego z napięć związanych z przebiegiem kontaktów i konfliktu lojalności dziecka wobec rodziców, którzy „walczyli” ze sobą, wykorzystując do tego celu, między innymi, kontakty jednego z nich z dzieckiem. Pośrednio postępowanie w takich sprawach wskazywało na zawinienie nienależytego wykonywania obowiązków przez „strony”, a jego wyniki miały wpływ na treść rozstrzygnięcia merytorycznego.

## **2. Ustalenia dotyczące sytuacji majątkowej osoby, której sąd zagrozi nakazaniem zapłaty bądź nakaże zapłatę**

Art. 598<sup>15</sup> § 1 k.p.c. nakłada na sąd opiekuńczy obowiązek uwzględnienia sytuacji majątkowej osoby, której zagrozi nakazaniem zapłaty bądź nakaże zapłatę. Adekwatność „sumy przymusowej” do sytuacji materialnej osoby, którą „sankcja” obciąży, jest bardzo istotna z punktu widzenia skuteczności jej oddziaływania. Perspektywa obciążenia „sumą przymusową” powinna powstrzymywać od nienależytego zachowania a wykonanie nakazania zapłaty, poza poczuciem dolegliwości, powinno być realne (w granicach „wypłacalności” osoby zobowiązanej).

---

<sup>14</sup> Dalej: ROD-K

Postępowania w tych kwestiach w większości spraw nie było. Uprawdopodobnienie sytuacji majątkowej „strony” zobowiązanej do zapłaty sumy pieniężnej oparte było w 10 sprawach na wyjaśnieniach wnioskodawcy, trzykrotnie została wysłuchana osoba, której zarzucano nienależyte wykonywanie obowiązków, a w jednym przypadku sąd dopuścił dowody w omawianej kwestii z akt innej sprawy.

## **V. Czas postępowań oraz liczba i rodzaj postanowień sądu zawierających „sankcje” za nienależyte wykonywanie obowiązków w sprawie kontaktów**

### **1. Ustalenia ogólne i czas trwania postępowań**

W większości (91 – 92,3%) zbadanych spraw przed umorzeniem postępowania na podstawie art. 598<sup>20</sup> k.p.c. sąd zastosował tylko jedną „sankcję” zmierzającą do wykonania orzeczenia (ugody) w sprawie kontaktów (choćby zrobił to wielokrotnie). Dwa rodzaje sankcji zastosowano w 11 sprawach, a trzy w jednej. Także w jednym przypadku nie została zastosowana jakakolwiek „sankcja” z przewidzianych w przepisach o wykonywaniu kontaktów z dzieckiem. Gdy sąd zastosował tylko jeden rodzaj sankcji, to najczęściej – w 89 sprawach - było to zagrożenie nakazaniem zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej. W 2 sprawach zaś było to nakazanie zapłaty, bowiem zagrożenie było orzeczone wcześniej, w innym postępowaniu.

Jeżeli sąd zastosował dwa rodzaje „sankcji” (w jednym orzeczeniu bądź kolejno), to były one następujące: (1) zagrożenie nakazaniem zapłaty i nakazanie jej dokonania (6 przypadków – 5,8%), (2) zwrot wydatków i zagrożenie nakazaniem zapłaty (4 przypadki – 3,8%), zwrot wydatków i nakazanie zapłaty (jeden przypadek). W jednym przypadku zostały zastosowane wszystkie trzy rodzaje „sankcji”.

Średni czas trwania postępowań liczony od dnia wpływu wniosku do sądu do daty postanowienia o umorzeniu postępowania na podstawie art. 598<sup>20</sup> k.p.c. wynosił 14 miesięcy (mediana 13 miesięcy), natomiast od wydania przez sąd ostatniego postanowienia w przedmiocie „sankcji”, poprzedzającego postanowienie o umorzeniu postępowania na podstawie art. 598<sup>20</sup> k.p.c., średnio upłynął okres 6,4 miesiąca.

## **2. Zagrożenie nakazaniem zapłaty „sumy przymusowej”**

Wnioskodawcy domagający się zagrożenia nakazaniem zapłaty „sumy przymusowej” podali jej wysokość w 70 przypadkach, w kwotach od 50 zł do 6000 zł. W 42 wnioskach (60% przypadków) była to kwota od 50 zł do 500 zł. Najwyższe kwoty (od 2000 zł do 6000 zł) wskazano w 9 wnioskach (12,3%) – trzykrotnie były to kwoty po 2000 zł i po 5000 zł, dwukrotnie 3000 zł.

Zagrożenie nakazaniem zapłaty w orzeczeniach sądów dotyczyły kwot od 5 zł do 1000 zł za każde przyszłe naruszenie ustaleń w przedmiocie kontaktów z dzieckiem. Najwyższa „suma przymusowa” wskazana w orzeczeniu sądu wyniosła 1000 zł. Była zastosowana tylko w 2 przypadkach, z tym że w jednym z nich dotyczyła wyłącznie naruszenia obowiązków w dni szczególne – przykładowo w dniu Wigilii Bożego Narodzenia.

Najczęściej sąd przewidywał zagrożenie nakazaniem zapłaty kwot 100 zł (w 24 przypadkach), 50 zł (w 21 przypadkach) 200 zł (w 17 przypadkach) oraz 300 zł (w 8 przypadkach) za każde kolejne naruszenie obowiązków przez osobę, wobec której ta sankcja została zastosowana.

W 24 sprawach orzeczenie sądu o zagrożeniu nakazaniem zapłaty „sumy przymusowej” zostało zaskarżone. Dwukrotnie zażalenia wniosły obydwie „strony” postępowania, w trzech wnioskodawca, zaś w 19 osoba, której zagrożono nakazaniem zapłaty. Aż w 22 z tych spraw sąd II instancji oddalił zażalenie, w konsekwencji więc ustalona przez sąd opiekuńczy „suma przymusowa”, której zapłatę mógłby w przyszłości ten sąd nakazać w przypadku naruszenia obowiązków wynikających z orzeczenia (ugody) ustalającego kontakty nie uległa zmianie.

W 47 sprawach możliwe było na podstawie zbadanych akt ustalenie skuteczności orzeczenia o zagrożeniu nakazaniem zapłaty „sumy przymusowej”. W 35 z nich po wydaniu wskazanego orzeczenia kontakty z dzieckiem odbywały się należycie, w 6 osoba uprawniona wniosła o nakazanie zapłaty „sumy przymusowej”, a w 4, mimo iż sąd został poinformowany o kolejnych naruszeniach orzeczenia o kontaktach, osoba uprawniona nie wniosła o nakazanie zapłaty. W 2 pozostałych sprawach nie powtórzyły się naruszenia obowiązków opisane we wniosku, który spowodował orzeczenie o zagrożeniu nakazania zapłaty „sumy przymusowej”,



ale pojawiły się inne i do kontaktów ponownie nie dochodziło w sposób opisany w orzeczeniu ustalającym je.

### **3. Nakazanie zapłaty „sumy przymusowej”**

W 11 przypadkach sąd nakazał zapłatę „sumy przymusowej” w kwocie od 200 zł (w 2 przypadkach) do 3300 zł (w 1 przypadku). Kwoty były bardzo zróżnicowane i zwykle dostosowane do sytuacji. W jednej sprawie, w której wnioskodawca domagał się nakazania zapłaty 800 zł w związku z 70 naruszeniami prawa do kontaktów, ten wniosek został oddalony, ale sąd zagroził nakazaniem zapłaty „sumy przymusowej”.

Trzy z 10 postanowień nakazujących zapłatę „sumy przymusowej” zostały zaskarżone przez osobę „ukaraną”, która wnosiła o jego zmianę i oddalenia wniosku. W 2 przypadkach osoba skarżąca wskazywała, że nie ma wpływu na niemożność zrealizowania przez osobę uprawnioną kontaktów, bowiem dzieci w zdecydowany sposób odmawiają spotykania się z tą osobą. W jednym przypadku osoba skarżąca wskazywała na niemożność zapłaty „sumy przymusowej” bez istotnego uszczerbku dla zaspokojenia podstawowych potrzeb bytowych własnych i dziecka, oceniając zaskarżone postanowienie jako godzące w dobro dziecka.

W jednym z 4 przypadków oddalenia wniosku o nakazanie zapłaty postanowienie sądu zostało zaskarżone, ale sąd II instancji oddalił to zażalenie.

W aktach zbadanych spraw nie było informacji na temat zachowania osoby zobowiązanej do zapłaty „sumy przymusowej” i reakcji na nie ze strony osoby uprawnionej do uzyskania tej sumy. Nie wiadomo więc, czy została ona zapłacona dobrowolnie w pełnej wysokości, ani czy w przypadku niedokonania wpłaty osoba uprawniona podjęła jakieś działania mające na celu wykonanie orzeczenia sądu, ewentualnie „potrąciła” niespełnione świadczenie z alimentów należnych dziecku.

W 7 sprawach możliwe było na podstawie zbadanych akt ustalenie skuteczności orzeczenia nakazującego zapłatę „sumy przymusowej”. W 6 z nich kontakty odbywały się należycie, w jednej sytuacji nie uległa zmianie, ale osoba uprawniona do kontaktów nie złożyła kolejnego wniosku o nakazanie zapłaty.

#### **4. Zwrot wydatków związanych z kontaktem, do którego nie doszło**

Wniosek o zwrot wydatków poniesionych w związku z kontaktem, do którego nie doszło dotyczył następujących kwot: 80 zł, 100,30 zł, 106, 98 zł, 200 zł, 400 zł, 900 zł, 1044 zł, 1500 zł, 3000 zł. Wydatki dotyczyły głównie kosztów podróży, najczęściej kosztu biletu do miejsca, w którym miało nastąpić spotkanie z dzieckiem i z powrotem do miejsca zamieszkania wnioskodawcy. Jedynie w 2 przypadkach należycie zostało udokumentowane nabycie biletu do miejsca spotkania, a w jednym bilecie powrotnego. W jednym przypadku zostało udowodnione nabycie paliwa na przejazd własnym samochodem na miejsce spotkania z dzieckiem, które nie zostało zrealizowane. W większości spraw wysokość poniesionych wydatków wynikała z samego oświadczenia (wyjaśnień) osoby domagającej się zasądzenia ich zwrotu.

W 4 przypadkach żądanie zwrotu poniesionych wydatków zostało uwzględnione w pełni, w 2 częściowo. Najwyższa zasądzona kwota poniesionych wydatków to 257 zł.

Dwukrotnie postanowienie rozstrzygające o żądaniu zwrotu poniesionych wydatków zostało zaskarżone – raz przez wnioskodawcę i raz przez osobę zobowiązaną do zwrotu. Obydwa zażalenia zostały oddalone. Z akt zbadanych spraw nie wynikało, czy orzeczenie nakazujące zwrot wydatków zostało wykonane.

W jednej ze spraw po zasądzeniu zwrotu kosztów kontakty były wykonywane należycie, w kolejnej zaś zastosowanie omawianej dolegliwości nie spowodowało zmiany zachowania drugiej strony i do kontaktu w następnym terminie nie doszło, ale osoba uprawniona nie ponowiła wniosku o zwrot poniesionych wydatków.

## **VI. Opisy wybranych przypadków**

### **1. Jednorazowe orzeczenie o zagrożeniu zasądzeniem oznaczonej sumy pieniężnej, jako jedyny w badanym postępowaniu środek zmierzający do wymuszenia należytego wykonywania ustalonych kontaktów**

#### **Przypadek pierwszy**

##### Charakterystyka sprawy

1. Liczba dzieci – jedno.
2. Wiek dziecka w dniu wszczęcia postępowania – 4 lata i 4 miesiące.
3. Płeć dziecka – żeńska.
4. Sposób ustalenia pochodzenia od ojca – domniemanie pochodzenia od męża matki.
5. Źródło ustalenia kontaktów – prawomocny wyrok rozwodowy.
6. Data ustalenia kontaktów - 17 kwietnia 2014 r.
7. Wpływ wniosku o wykonanie orzeczenia – 14 listopada 2014 r.
8. Wnioskodawca – ojciec uprawniony do kontaktów.
9. „Przeciwnik wniosku” – matka dziecka.
10. Obydwie „strony” reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników.
11. Żądanie wnioskodawcy – zagrożenie nakazaniem zapłaty 500 zł za każde przyszłe naruszenie orzeczenia.
12. Zastosowana sankcja – zagrożenie nakazaniem zapłaty kwoty 500 zł.
13. Ważniejsze dowody przeprowadzone w sprawie: wysłuchanie „stron”, z odpisu wyroku rozwodowego, z akt sprawy o zmianę orzeczenia o kontaktach.
14. Data postanowienia o umorzeniu postępowania – 1 października 2015 r.

Stan faktyczny sprawy. Wnioskodawca, ojciec dziecka, był mężem matki, wniósł o zagrożenie uczestnicze postępowania nakazaniem zapłaty na rzecz wnioskodawcy kwoty po 500 zł za każde naruszenie obowiązku w przedmiocie wykonywania kontaktów z małoletnią córką, określonych prawomocnym wyrokiem rozwodowym. W uzasadnieniu wnioskodawca wskazał, że uczestniczka uniemożliwiła kontakty w weekendy 16-17 sierpnia 2014 r., 6-7 września 2014 r., 20-21 września 2014 r., 4-5 października 2014 r. oraz 18-19 października 2014 r. Wnioskodawca przyszedł do domu matki dziecka w celu realizacji kontaktu, ale nie zastał ani dziecka, ani jego matki, mimo iż zobowiązana do umożliwienia kontaktu nie

poinformowała o odwołaniu spotkania ani nie odbierała telefonów od wnioskodawcy. Wnioskodawca zapewniał, że spędził z córką bardzo udane wakacje i zaczął budować z nią pozytywne relacje, co spotkało się z negatywną reakcją matki dziecka, która chce maksymalnie ograniczyć rolę ojca w życiu córki.

Na rozprawie dnia 2 lutego 2015 r. uczestniczka postępowania wniosła o oddalenie wniosku w całości. Wskazała, że toczy się postępowanie o zmianę orzeczenia w przedmiocie kontaktów wnioskodawcy z małoletnią, w toku którego wykazuje, że obawia się o zdrowie i życie dziecka ze względu na zachowanie wnioskodawcy podczas kontaktów. Zadeklarowała, że będzie respektowała postanowienie o zabezpieczeniu wydane w toku postępowania o zmianę kontaktów i będzie realizowała kontakty w formie i zakresie w nim wskazanej.

W wyroku rozwodowym wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnią Sąd powierzył matce, a uprawnienia ojca ograniczył do ogólnego wglądu w wychowanie, wykształcenie oraz sposobu leczenia w razie poważnej choroby i „do osobistych kontaktów z małoletnią”. Sąd ustalił kontakty ojca z małoletnią poza jej miejscem zamieszkania w ten sposób, że będą się one odbywały w każdy pierwszy i trzeci weekend miesiąca od soboty od godziny 12 do niedzieli do godziny 20, oraz podczas dwóch ostatnich tygodni lipca każdego roku, poczynając od roku 2014 i podczas pierwszego tygodnia ferii zimowych, począwszy od 2015 r., a w następnych latach naprzemiennie, a także w Poniedziałek Wielkanocny w 2014 r., a w następnych latach naprzemiennie oraz dniu Wigilii Świąt Bożego Narodzenia i w pierwszy dzień Świąt 2014 r. a w następnych latach naprzemiennie, zobowiązując każdorazowo matkę do wydania małoletniej ojcu. Ojca zaś zobowiązał do odebrania i odprowadzenia małoletniej córki do jej miejsca zamieszkania oraz przekazania matce, a pozostałe kontakty pozostawił stronom do wzajemnego ustalenia. Początkowo po orzeczeniu rozwodu kontakty wnioskodawcy z córką odbywały się należycie zgodnie z orzeczeniem sądu. Spotkania przebiegały w dobrej atmosferze. Małoletnia wyjechała z ojcem na dwutygodniowe wakacje. Dnia 10 sierpnia 2014 r. po powrocie z kontaktu weekendowego ojciec przewrócił się, trzymając ją w ramionach. Miał problemy z podniesieniem się z ziemi, co matka zinterpretowała jako stan będący następstwem nadużycia alkoholu i oświadczyła, że wezwie policję. Wnioskodawca w reakcji na powyższe zaczął zachowywać się agresywnie, krzyczeć, po czym uciekł. Od tego czasu matka nie wydawała dziecka na spotkania z ojcem

i uzależniła zmianę swego postępowania od przedstawienia dokumentu potwierdzającego poddanie się przez byłego męża leczeniu odwykowemu z uzależnienia od alkoholu.

Od sierpnia 2014 r. wnioskodawca stawiał się w wyznaczonych terminach w miejscu zamieszkania małoletniej. Dwa razy nie przyszedł, jednakże wysłał wówczas SMS do uczestniczki i uprzedził ją o swojej nieobecności. Dwa razy zgłaszał problem na Policję - we wrześniu oraz dnia 1 listopada 2014 r. Uczestniczka odmawiała wówczas wydania dziecka, twierdząc, że czyni to ze względu na jego dobro.

Jedną z przyczyn wytoczenia przez matkę dziewczynki powództwa o rozwód był problem alkoholowy wnioskodawcy. Jeszcze w trakcie trwania małżeństwa wnioskodawca wracał z pracy pod wpływem alkoholu, na co zwracała uwagę uczestniczka postępowania. Przeciwko wnioskodawcy toczyło się postępowanie karne za jazdę samochodem pod wpływem alkoholu. Zostało mu odebrane prawo jazdy, które odzyskał w listopadzie 2014 r. po ponownym egzaminie. W toku relacjonowanego postępowania wnioskodawca nie miał przeciwwskazań psychologicznych do kierowania pojazdami mechanicznymi, jak wynikało z przedstawionego zaświadczenia lekarskiego.

W czasie relacjonowanego postępowania zostało wszczęte przez tym samym sądem postępowanie o zmianę orzeczenia w przedmiocie kontaktów, w którym w dniu 19 stycznia 2015 r. sąd wydał orzeczenie zabezpieczające kontakty na czas postępowania w ten sposób, że w miejsce kontaktów ustalonych w wyroku rozwodowym ojciec miał prawo do kontaktów z małoletnią w każdą pierwszą i третią sobotę miesiąca w godzinach od 12 do 17 w obecności matki.

W ocenie sądu wniosek ojca zasługiwał na częściowe uwzględnienie. Kontakty ojca z córką nie odbywały się od sierpnia 2014 r. w ogóle, co, jak twierdziła matka dziecka, było spowodowane nadużywaniem przez ojca alkoholu i jej obawą, iż wnioskodawca nie zapewnia małoletniej bezpieczeństwa.

W analizowanym postępowaniu wykonawczym sąd nie weryfikował zasadności obaw matki dziecka, ocenił bowiem, że ma ono „charakter egzekucyjny”, w związku z czym kryterium oceny działań uczestniczki może być jedynie ich zgodność z wykonalnym orzeczeniem w przedmiocie kontaktów. Wystąpienie nowych okoliczności po dacie

wydania wyroku rozwodowego może natomiast uzasadniać potrzebę dokonania zmiany orzeczenia w przedmiocie kontaktów. Uczestniczka postępowania, niezwłocznie po powzięciu wątpliwości co do prawidłowości przebiegu spotkań wnioskodawcy z córką wystąpiła z wnioskiem o zmianę kontaktów.

Sąd ocenił, że pozbawianie czteroletniego dziecka kontaktu z rodzicem na kilka miesięcy może w stopniu znaczącym wpłynąć na ich przyszłe relacje, oraz że działania matki były nieproporcjonalne do jej obaw. Sąd doszedł do przekonania, że uczestniczka postępowania uchybiła swoim obowiązkom wynikającym z wyroku rozwodowego. Uznając, że wniosek zasługuje na uwzględnienie co do zasady, Sąd stwierdził jednocześnie, że kwota 500 zł wskazana przez wnioskodawcę w żądaniu wniosku jest nazbyt wygórowana. Sąd uznał, że zagrożenie uczestniczce zapłatą kwoty 50 zł za każde naruszenie obowiązku wydania dziecka stanowi środek wystarczająco dyscyplinujący matkę, a zarazem niestanowiący zagrożenia dla utrzymania małoletniej.

W aktach brak informacji o przebiegu kontaktów, lecz nie wpłynął kolejny wniosek zawierający żądanie zastosowania sankcji o większym stopniu dolegliwości niż zagrożenie nakazaniem zapłaty sumy pieniężnej i dlatego po upływie okresu wskazanego w art. 598<sup>20</sup> k.p.c. postępowanie zostało umorzone.

## **Przypadek drugi**

### Charakterystyka sprawy

1. Liczba dzieci – jedno.
2. Wiek dziecka w dniu wszczęcia postępowania – 2 lata i 1 miesiąc.
3. Płeć dziecka – żeńska.
4. Sposób ustalenia pochodzenia od ojca – domniemanie pochodzenia od męża matki.
5. Źródło ustalenia kontaktów – prawomocny wyrok rozwodowy.
6. Data ustalenia kontaktów - 16 maja 2013 r.
7. Wpływ wniosku o wykonanie orzeczenia – 31 grudnia 2013 r.
8. Wnioskodawca – ojciec uprawniony do kontaktów.
9. „Przeciwnik wniosku” – matka dziecka.
10. Obydwie „strony” reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników.
11. Żądanie wnioskodawcy – zagrożenie nakazaniem zapłaty 500 zł za każde przyszłe naruszenie orzeczenia.
12. Zastosowana sankcja – zagrożenie nakazaniem zapłaty kwoty 200 zł.

13. Ważniejsze dowody przeprowadzone w sprawie: wysłuchanie „stron”, z odpisu wyroku rozwodowego, przesłuchanie świadków wnioskowanych przez matkę i przez ojca, odpis wniosku matki o wszczęcie postępowania karnego przeciwko ojcu o zgwałcenie.
14. Data postanowienia o umorzeniu postępowania – 27 kwietnia 2015 r.

Stan faktyczny sprawy We wniosku z dnia 30 grudnia 2013 r. ojciec wniósł o zagrożenie matce nakazaniem zapłaty kwoty 500 zł za każde naruszenie orzeczenia sądu rozwodowego z dnia 16 maja 2013 r. w przedmiocie kontaktów z córką. W uzasadnieniu twierdził, iż uczestniczka od dłuższego czasu nie realizuje obowiązku umożliwiania mu kontaktów z dzieckiem. W odpowiedzi na wniosek uczestniczka postępowania wniosła o oddalenie wniosku i wskazała, że nigdy celowo i świadomie nie utrudniała kontaktów wnioskodawcy z małoletnią, zarzucając, że to przez wnioskodawcę nie doszło do spotkań w dniach 10 i 14 listopada 2013 r., oraz 22 grudnia 2013 r. w związku ze zgwałceniem jej przez wnioskodawcę w dniu 2 listopada 2013 r.

W wyroku rozwodowym sąd powierzył wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnią córką matce ograniczając władzę rodzicielską ojca do współdecydowania o wyborze szkoły, zawodu i sposobu leczenia w razie poważnej choroby. Zobowiązał matkę do udzielenia na żądanie ojca okresowych informacji i wysłuchania go w sprawach dotyczących małoletniej. Sąd ustalił kontakty ojca z córką w miejscu jej zamieszkania, w obecności matki, w pierwszą sobotę oraz drugą i czwartą niedzielę miesiąca od godziny 13 do godziny 17 min. 30.

Małoletnia mieszka wraz z matką u swojej babci macierzystej, w innej miejscowości niż ojciec dziecka. Matka małoletniej jest bezrobotna, posiada „dochód” jedynie z alimentów na rzecz dziecka orzeczonych w wysokości 650 zł. Uczęszcza do Liceum Ogólnokształcącego dla dorosłych, gdzie zajęcia odbywają się w weekendy.

Wnioskodawca stawiał się na kontakty w dniach i godzinach wyznaczonych wyrokiem, chyba że taką możliwość wyłączała jego choroba. Długość tych spotkań była różna. Czasem było to 1,5 godziny, np. gdy dziecko szło spać, a czasem dłużej, gdy była ładna pogoda i małoletnia bawiła się na dworze.

Uprawniony do kontaktów, po przyjeździe do miejsca zamieszkania małoletniej zwykle dzwonił do drzwi i jeżeli nikt mu niezwłocznie nie otworzył, czekał około 10-15 minut, a następnie ustalał, czy ktoś znajduje się w okolicy posesji i podejmował próby kontaktu telefonicznego z byłą żoną lub z jej matką.

Zdarzało się, że nie dochodziło do spotkania z powodu nieobecności matki małoletniej, albo z powodu choroby dziecka. Nie doszło do kontaktu w czerwcu 2013 r., gdyż uczestniczka zabrała dziecko na przyjęcie urodzinowe jej siostrzenicy, co nie zostało wcześniej uzgodnione z wnioskodawcą. 22 września 2013 r. małoletnia była chora, a 3 października 2013 r. dziewczynka spała w terminie spotkania, więc ojciec nie zrealizował swego uprawnienia w tych dniach. 5 października 2013 r. uczestniczki nie było w domu, a wnioskodawcy nie otworzono drzwi, w związku z tym wezwał policję. Policja po wejściu do domu stwierdziła, że dziecko śpi.

Nie odbyły się kontakty w dniach 10 i 24 listopada oraz 22 grudnia, co przyznała uczestniczka, uzasadniając to konsekwencjami dokonanego na niej gwałtu przy okazji wizyty wnioskodawcy u dziecka 2 listopada 2013 r. Do spotkań nie doszło także w okresie od 22 grudnia 2013 r. do 6 stycznia 2014 r., bowiem matka z dzieckiem przebywała poza miejscem zamieszkania. Miała też miejsce sytuacja, gdy uczestniczka postępowania z córką i swoją matką pojechały w niedzielę palmową do kościoła poza miejscem swego zamieszkania w godzinach określonych przez sąd jako czas kontaktów wnioskodawcy z małoletnią.

Doszło do czterokrotnych interwencji Policji w związku z utrudnianiem kontaktów wnioskodawcy z córką.

W ocenie sądu wniosek zasługiwał na częściowe uwzględnienie, bowiem zobowiązana do umożliwiania kontaktów matka dziewczynki nie wykonywała orzeczenia o kontaktach w sposób zgodny z jego treścią. Kontakty te odbywały się nieregularnie, często rozpoczynając się w innych godzinach niż ustalone w orzeczeniu sądu, bez obecności matki dziecka. Zdarzało się, że kontakty nie odbywały się z powodu choroby dziewczynki, bowiem jej matka odmawiała spotkania z ojcem w takim stanie małoletniej, co także sąd ocenił jako nieusprawiedliwione, uznając że w okresie choroby ojciec może i powinien w terminie ustalonego



spotkania z dzieckiem przejąć obowiązek pielęgnacji córki, tym bardziej, że kontakty były ustalone w miejscu zamieszkania dziecka i w obecności matki. Sąd ocenił również, że sen dziecka nie usprawiedliwia uniemożliwienia kontaktu z ojcem, bowiem obowiązkiem uczestniczki było takie zorganizowanie czasu, aby okres drzemki przypadał poza godzinami wyznaczonych kontaktów. W sytuacji braku możliwości dostosowania rytmu dziennego dziecka do potrzeb związanych z realizacją orzeczenia matka mogła wystąpić o zmianę tego orzeczenia, lub wpuścić wnioskodawcę do pomieszczenia, gdzie dziecko spało, aby choć w taki sposób mógł on przebywać z córką.

Sąd ocenił, że wnioskodawca nie ma obowiązku informowania, o której godzinie przyjedzie na kontakty, gdyż dziecko ma zostać udostępnione w wyznaczonych orzeczeniem sądu dniach, godzinach i miejscu. Sąd ocenił, że z wydaniem małoletniej związany jest obowiązek jej odpowiedniego przygotowania do spotkania, który zwłaszcza w przypadku małego, niedojrzałego jeszcze emocjonalnie dziecka polega nie tylko na odpowiednim ubraniu małoletniej, lecz przede wszystkim na kształtowaniu jej postawy wobec ojca w taki sposób, żeby kontakty przebiegały w sposób niezakłócony, a ich podstawowy cel - podtrzymanie więzi emocjonalnej między ojcem i córką - był prawidłowo realizowany. Sąd stwierdził, że wniosek zasługiwał na uwzględnienie co do zasady, uznając jednak, że kwota 500 zł wskazana przez wnioskodawcę jest nadmiernie wygórowana wobec bezrobocia matki. Taka kwota musiałaby w praktyce zostać wypłacona z alimentów przeznaczonych na utrzymanie dziecka. Sąd uznał, że zagrożenie uczestniczce zapłatą kwoty 200 zł za każde naruszenie obowiązku wydania dziecka stanowi środek wystarczająco dyscyplinujący. Wnioskodawca nie domagał się zasądzenia kwoty, której zasadzeniem sąd zagroził matce dziecka w przypadku niewywiązywania się z obowiązku umożliwienia kontaktów, ani nie złożył w tym postępowaniu innego wniosku. Sąd postępowanie umorzył. Z akt nie wynika, czy kontakty wnioskodawcy z córką odbywały się w niezakłócony sposób, zgodnie z orzeczeniem sądu.

## Przypadek trzeci

### Charakterystyka sprawy

1. Liczba dzieci – jedno.
2. Wiek dziecka w dniu wszczęcia postępowania – 12 lat i 11 miesięcy.
3. Płeć dziecka – męska.
4. Sposób ustalenia pochodzenia od ojca – domniemanie pochodzenia od męża matki.
5. Źródło ustalenia kontaktów – prawomocne orzeczenie w przedmiocie kontaktów zmieniające ustalenia o kontaktach zawarte w wyroku rozwodowym.
6. Data ustalenia kontaktów - 13 września 2012 r.
7. Wpływ wniosku o wykonanie orzeczenia – 22 stycznia 2013 r.
8. Wnioskodawca – ojciec uprawniony do kontaktów.
9. „Przeciwnik wniosku” – matka dziecka.
10. „Strony” nie były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników, ale matkę reprezentował nieprofesjonalny pełnomocnik w osobie brata.
11. Żądanie wnioskodawcy – zagrożenie nakazaniem zapłaty po 50 zł za każde przyszłe naruszenie orzeczenia oraz nakazanie zapłaty 800 zł za 70 dotychczasowych naruszeń uprawnienia wnioskodawcy.
12. Zastosowana sankcja – zagrożenie nakazaniem zapłaty kwoty 50 zł.
13. Ważniejsze dowody przeprowadzone w sprawie: wysłuchanie „stron” oraz małoletniego, z odpisu wyroku rozwodowego i zmieniającego je postanowienia sądu, przesłuchanie świadków wnioskowanych przez matkę i przez ojca, odpis wniosku, z kserokopii świadectwa ukończenia przez małoletniego szkoły podstawowej, nagród uzyskiwanych w turniejach tenisowych, dokumentacji planowanego tenisowego obozu treningowego w specjalistycznym ośrodku szkoleniowym w Słowacji.
14. Data postanowienia o umorzeniu postępowania – 13 lipca 2015 r.

Stan faktyczny sprawy Ojciec uprawniony do kontaktów z synem wniósł o zagrożenie matce dziecka nakazaniem zapłaty kwoty 50 zł za każdorazowe przyszłe naruszenie jej obowiązków wynikających z prawomocnego orzeczenia sądu oraz domagał się zapłaty łącznej kwoty 3500 zł za 70-krotne naruszenie obowiązków przez byłą żonę, które już nastąpiło. Zarzucił, że uczestniczka postępowania nie pozwala synowi na spotkania z ojcem, nie odbiera od niego telefonów, kiedy zaś ojciec przyjeżdża do miejsca, gdzie była żona mieszka razem z małoletnim, ona nie reaguje na próby kontaktu za pomocą domofonu.

Uczestniczka wniosła o oddalenie wniosku twierdząc, że nie utrudniała i nie utrudnia kontaktów wnioskodawcy z synem, częściowo zerwanych przez samego wnioskodawcę, który domagał się, aby syn przychodził do niego w dni powszednie,

co nie było przez sąd przewidziane. Natomiast w ustalonych terminach spotkań wnioskodawca stawiał się na spotkania nieregularnie. Uczestniczka argumentowała, że syn ma już trzynaście lat i jeśli sam nie chce widzieć się z ojcem, to matka nie może go do tego zmusić.

Sąd w wyroku rozwodowym w 2007 r. wykonywanie władzy rodzicielskiej nad synem stron powierzył obojgu rodzicom, ustalając miejsce pobytu dziecka przy matce. Ustalił, iż kontakty małoletniego z ojcem odbywać się mają w poniedziałki i środy od godziny 16 do godziny 19, w co drugi weekend od piątku od godziny 16.30 do niedzieli do godziny 19.30, w pierwszy tydzień ferii zimowych, w pierwszy miesiąc wakacji (od 1 do 31 lipca) oraz określił kontakty na okres Świąt Wielkiej Nocy i Bożego Narodzenia.

Postanowieniem z dnia 20 maja 2010 r., które stało się prawomocne w dniu 6 października 2010 r., sąd oddalił wniosek ojca o ustalenie miejsca pobytu małoletniego przy nim, a postanowieniem z dnia 13 września 2012 r., które stało się prawomocne w dniu 6 lutego 2013 r., zmienił rozstrzygnięcie wyroku rozwodowego o kontaktach w ten sposób, że ustalił, iż wnioskodawca ma prawo do osobistej styczności z synem poza miejscem jego zamieszkania w co drugi weekend od godz. 16 w piątek do godz. 19 w niedzielę, przez jeden miesiąc wakacji letnich przy czym w latach nieparzystych przypada on na okres od ostatniego dnia czerwca do ostatniego dnia lipca, zaś w lata parzyste od ostatniego dnia lipca do ostatniego dnia sierpnia. Ponadto sąd ustalił, że wnioskodawca ma prawo do kontaktów z synem przez pierwszy tydzień ferii zimowych oraz określił terminy kontaktów w Święta Bożego Narodzenia i Wielkanocy, wskazując jednocześnie, że ojciec małoletniego będzie osobiście odbierał dziecko z miejsca zamieszkania i odwoził je tam z powrotem.

Sąd ustalił, że w okresie zimowym wnioskodawca nie przyjeżdżał do mieszkania matki i syna w piątki, na które przypadały kontakty. Z synem spędził weekend od 12 do 14 kwietnia 2013 r. Spotykał się z nim również popołudniami w dni powszednie podczas nieobecności matki w mieście, w kwietniu 2013 r. Kolejna wizyta ojca miała miejsce w dniu 3 maja 2013 r., ale syn nie chciał z nim jechać na weekend. W dniu 28 maja 2013 r. wnioskodawca przyjechał po odbiór syna zabierając ze sobą znajome osoby. Małoletni ponownie oświadczył, że w tym dniu nie chce jechać z ojcem.

Wówczas ojciec wezwał Policję, a funkcjonariusze przeprowadzili rozmowę z małoletnim, pouczając go o ustaleniach orzeczenia sądu w sprawie terminów kontaktów z ojcem.

W sprawie bardzo istotną okolicznością była fascynacja małoletniego tenisem, który trenował, odnosząc, potwierdzone dyplomami, sukcesy w tej grze podczas turniejów. W dniu 11 marca 2013 r. uczestniczka poinformowała wnioskodawcę, że w dniach od 7 do 26 lipca 2013 r. syn wyjeżdża na opłacony już przez nią obóz tenisowy do specjalistycznego ośrodka treningowego w Słowacji, w towarzystwie kolegów. Poprosiła byłego męża, żeby do tego dostosował plany urlopowe i związany z nimi termin kontaktu z dzieckiem. Małoletni także rozmawiał z ojcem na temat obozu treningowego, informując, że bardzo zależy mu na realizacji tego planu właśnie w lipcu, bowiem na obóz w innym terminie nie mógłby pojechać w towarzystwie zaprzyjaźnionych kolegów. Ojciec zaś nalegał, aby syn dostosował się do zasad orzeczenia o kontaktach i lipiec spędził z nim a nie na obozie tenisowym. Syn powyższe zignorował i przy aprobacie matki na obóz tenisowy wyjechał w lipcu.

Sąd wysłuchał małoletniego w trybie art. 576 § 2 k.p.c., który potwierdził, że często odmawiał kontaktów z ojcem w ustalonych terminach. Stwierdził także, że bardzo źle znosi deprecjonowanie matki przez ojca oraz że wielokrotnie prosił go, aby nie mówił o matce w sposób, który rani jego uczucia. Ojciec zaś odpowiadał, że „musi tak mówić, bo nie szanuje matki”. Sąd stwierdził, że w toku licznych poprzednich spraw wnioskodawca był informowany o niewłaściwości takich wypowiedzi, jednak nie jest w stanie się od nich powstrzymać.

Sąd doszedł do przekonania, że zachowanie matki związane z aprobatą życzenia dziecka w kwestii terminu obozu tenisowego i postawienia ojca uprawnionego w tym samym czasie do spędzenia części wakacji z synem przed „faktem dokonany” nosi znamiona częściowego uchylania się od wykonywania obowiązków nałożonych na matkę w postanowieniu ustalającym terminy kontaktów syna z ojcem. Sąd uwzględnił także, że wnioskodawca z własnej woli zaniechał realizacji części ustalonych spotkań z synem i uznał, że w zakresie braku realizacji postanowienia ustalającego terminy kontaktów w części dotyczącej spędzania przez ojca z synem weekendów nie można przypisać zaniedbań matce.

Sąd zważył na zdolność małoletniego do formułowania własnych oczekiwań co do realizacji spotkań z ojcem, przyjmując, że trudno oczekiwać od matki, aby motywowała syna do spotkań z ojcem pomimo zgłaszanych przez niego zastrzeżeń. Sąd z urzędu wiedział, że kwestia rzekomej presji ze strony matki na syna była wielokrotnie badana w toku poprzednich spraw z udziałem rodziców małoletniego, ale nie została nigdy potwierdzona przez biegłych lub inne bezstronne osoby, które miały stały kontakt z małoletnim (choć ojciec chłopca trwał w przeświadczeniu, że jest inaczej).

W ocenie sądu, zachowanie matki małoletniego, która - bez uzyskania uprzedniej zgody ojca dziecka – opłaciła obóz tenisowy w lipcu 2013 r. w okresie przypadającym na wspólne jego wakacje z synem, było naruszeniem jej obowiązków. Powinna ewentualnie wystąpić o zmianę terminu kontaktów do sądu, albo odstąpić od wysyłania syna na obóz akurat w lipcu. Takiego zachowania należało od niej wymagać. Brak reakcji Sądu na takie załatwienie sprawy przez uczestniczkę byłby „swoistym przyzwoleniem na jednostronne zmienianie ustalonych terminów kontaktów przez jednego z rodziców. Zmiany takie są dopuszczalne i możliwe ale w sytuacji, gdy rodzice są zdolni do porozumienia. W sytuacjach innych ścisłe trzymanie się ustalonych urzędowo warunków jest pewną gwarancją realizacji prawa małoletnich do osobistej styczności z obojgiem rodziców”.

Sąd stwierdził także, że w sytuacji gdyby wskutek braku zgody wnioskodawcy małoletni nie wyjechał na obóz w lipcu, nie poniósłby niepowetowanej straty czy nadmiernej krzywdy. Uczestniczka „miała pewien wybór zachowań lecz zdecydowała się na zignorowanie treści obowiązującego ją orzeczenia”. Dlatego sąd opiekuńczy zagroził jej nakazaniem zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej na rzecz wnioskodawcy, gdyby po raz kolejny naruszyła obowiązek umożliwienia uprawnionemu do kontaktów ojcu spotkania z synem w sposób opisany w orzeczeniu sądu.

## **Przypadek czwarty**

### Charakterystyka sprawy

1. Liczba dzieci – jedno.

2. Wiek dziecka w dniu wszczęcia postępowania – 5 lat.
3. Płeć dziecka – męska.
4. Sposób ustalenia pochodzenia od ojca – domniemanie pochodzenia od męża matki.
5. Źródło ustalenia kontaktów – wyrok rozwodowy.
6. Data ustalenia kontaktów - 7 grudnia 2011 r.
7. Wpływ wniosku o wykonanie orzeczenia – 12 lipca 2013 r.
8. Wnioskodawca – ojciec uprawniony do kontaktów.
9. „Przeciwnik wniosku” – matka dziecka.
10. Obydwie „strony” były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników.
11. Żądanie wnioskodawcy – zagrożenie nakazaniem zapłaty po 300 zł za każde przyszłe naruszenie orzeczenia.
12. Zastosowana sankcja – zagrożenie nakazaniem zapłaty kwoty 300 zł.
13. Ważniejsze dowody przeprowadzone w sprawie: wysłuchanie „stron”, z odpisu wyroku rozwodowego, z biletu lotniczego potwierdzającego przybycie ojca, cudzoziemca - obywatela państwa należącego Unii Europejskiej z miejsca jego stałego pobytu do Polski w celu zabrania dziecka na jednomiesięczny pobyt w ojczyźnie ojca, gdzie też dziecko urodziło się i przez pewien czas mieszkało z obojgiem rodziców.
14. Data postanowienia o umorzeniu postępowania – 27 stycznia 2015 r.

Stan faktyczny sprawy Wnioskodawca, były mąż matki, cudzoziemiec zamieszkały na terytorium swojej ojczyzny, wniósł o zobowiązanie byłej żony do wykonywania prawomocnego orzeczenia sądu rozwodowego, wydanego w Polsce w zakresie kontaktów z dzieckiem i zagrożenie uczestnicze nakazaniem zapłaty nie mniej niż 300 zł za każde uniemożliwienie spotkania z dzieckiem oraz 50 zł za każde uniemożliwienie rozmowy telefonicznej lub kontaktu internetowego za pomocą komunikatora „Skype”.

W wyroku orzekającym rozwód, z dnia 1 lipca 2011 r. wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnim sąd powierzył matce nakazując jej nauczanie syna narodowego języka ojca, a władzę rodzicielską ojca ograniczył do prawa współdecydowania o wyborze szkoły i zawodu syna. W wyniku apelacji obydwu stron powyższy wyrok został zmieniony. Sąd Apelacyjny ustalił kontakty ojca z małoletnim synem w następujący sposób: w dnia 10-17 marca, 15-26 października, 25-30 listopada każdego roku, w godzinach od 16 do 19 w miejscu zamieszkania małoletniego, w obecności matki dziecka - z możliwością zabrania przez pozwanego syna na spacer bez obecności matki, ale na terenie miasta stałego pobytu dziecka - w dniach 1-31 lipca 2012 r. codziennie, naprzemiennie w godzinach od 10 do 13 i od 16 do 19 w miejscu zamieszkania dziecka w obecności matki dziecka – z możliwością zabrania przez pozwanego syna na spacer bez obecności matki,

ale na terenie miasta stałego pobytu dziecka, w dniach 1-31 lipca, poczynając od roku 2013, poza miejscem zamieszkania dziecka, bez obecności matki dziecka z możliwością zabrania syna do miejsca stałego pobytu ojca (poza granicami Polski); w dniach 20-30 grudnia w latach parzystych codziennie w godzinach od 10 do 17, w miejscu zamieszkania dziecka i w obecności matki dziecka z możliwością zabierania syna poza miejsce jego zamieszkania, bez obecności matki, ale na terenie miasta stałego pobytu małoletniego, w prawosławne święta Wielkiej Nocy w latach nieparzystych od Wielkiego Piątku do piątku po świętach codziennie w godzinach od 10 do 18 w miejscu zamieszkania dziecka i w obecności matki dziecka z możliwością zabierania dziecka poza miejsce jego zamieszkania, bez obecności matki dziecka, ale na terenie miasta stałego pobytu małoletniego, w każdy 27 dzień czerwca w godzinach 16 do 19 w miejscu zamieszkania dziecka, w obecności matki dziecka, w każdy 28 dzień czerwca w godzinach od 16 do 19 w miejscu zamieszkania dziecka z możliwością zabierania dziecka do miejsca przeznaczonego do zabawy z dziećmi, bez obecności matki, na terenie miasta stałego pobytu małoletniego, zobowiązując powódkę do wydawania małoletniego pozwanemu w powyżej określonych terminach kontaktów bez jej obecności, a pozwanego do odbierania i odprowadzania syna do jego miejsca zamieszkania w tych terminach. Ponadto ustalił kontakty pozwanego z małoletnim za pośrednictwem telefonu lub komunikatora internetowego w poniedziałek i środę każdego tygodnia od godziny 17 do 18, zobowiązując matkę do zapewnienia obecności dziecka w domu w powyższych terminach i umożliwienia pozwanemu przeprowadzenia takich kontaktów oraz zobowiązując pozwanego do pokrycia kosztów związanych z naprawą komputera.

W dniu 1 lipca 2013 r wnioskodawca przyleciał do Polski. Nabył bilet lotniczy z tzw. „otwartym powrotem”, to jest bez wskazania konkretnej daty lotu powrotnego, ponieważ w lipcu przypadały jego kontakty z synem. Nie zastał jednak ani jego, ani byłej żony w miejscu zamieszkania. W dniu przybycia do Polski ojca dziecka, jego matka wraz z synem w godzinach rannych wyjechała i na polskim wybrzeżu spędziła miesiąc. Przez ten czas małoletni nie widział ojca ani z nim nie rozmawiał.

Uczestniczka postępowania wniosła o oddalenie wniosku. Wskazała, że wskutek niewłaściwego zachowania wnioskodawcy w czasie wcześniejszych kontaktów, dziecko nie ma właściwych relacji z ojcem, boi się go, nie potrafi się porozumieć,

gdyż ojciec mówi w językach, których dziecko nie zna. Twierdziła, że chłopiec bał się „porwania” do kraju ojca, reagował na takie przypuszczenie atakami hysterii, zapowiadał, że ucieknie przed planowanym wyjazdem, a jeżeli on dojdzie do skutku, to ucieknie z miejsca, do którego ojciec go zabierze. Starania matki prowadzące do uspokojenia dziecka i przygotowania go do kontaktu z ojcem okazały się bezskuteczne. Matka przyznała, że dziecko nie rozmawia z ojcem, bo obaj nie znają takiego języka, w którym mogliby swobodnie rozmawiać. Ojciec uczy się polskiego, ale nie zna go na tyle, aby nawiązać kontakt z dzieckiem. Uczestniczka przyznała, że nie ma sprawnego komputera i kontakty za pomocą komunikatora Skype (dzięki któremu dziecko mogłoby chociaż zobaczyć ojca) nie są realizowane. Z korespondencji za pomocą „SMS-ów” wynika, że byli małżonkowie są ze sobą skonfliktowani.

Było bezsporne, że w lipcu 2013 r uczestniczka w świadomy sposób uniemożliwiła kontakt wnioskodawcy z synem, choć w ocenie sądu nie miała realnych podstaw do obawy o siłowe zabranie dziecka za granicę. Można było wymagać, aby pozostała w domu z synem i skonfrontowała jego postawę z ojcem. Wyjazd nad morze miał charakter ucieczki. Uczestniczka przebywała tam przez miesiąc nie ujawniając miejsca pobytu ojcu. Nie podjęła nawet próby rozmowy z ojcem dziecka, wiedząc, że specjalnie w celu spotkania z synem odbył podróż lotniczą do Polski.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom matki co do postawy małoletniego przed wizytą ojca. Znajdowały one bowiem potwierdzenie w wysłuchaniu wnioskodawcy i w wysłuchaniu małoletniego w innym postępowaniu dotyczącym kontaktów, które nie zostało prawomocnie zakończone. Z opinii ROD-K wydanej we wspomnianym postępowaniu wynikało jednak, że postawa dziecka nie była zawiniona przez ojca, ale – co najmniej częściowo – zawiniona przez matkę.

Sąd uznał wniosek o zagrożenie uczestniczce nałożeniem obowiązku zapłaty na rzecz ojca za zasadny w części dotyczącej kontaktów osobistych. W zakresie realizacji kontaktów na odległość uczestniczka wykazała, że nie utrudnia ich w sposób celowy. Bariera językowa jest tu znacznie trudniejsza do pokonania, niż przy kontaktach osobistych, zaś brak sprzętu komputerowego u uczestniczki wynika z przyczyn ekonomicznych. Uczestniczka pracuje na zlecenie w szkole



i zarabia około 1000 zł miesięcznie. Dlatego sąd uznał, że kwota zagrożenia nie może być wyższa niż 300 zł.

## **Przypadek piąty**

### Charakterystyka sprawy

1. Liczba dzieci – jedno.
2. Wiek dziecka w dniu wszczęcia postępowania nieznany, ale z okoliczności wynika, że dziecko było jeszcze niemowlęciem wymagającym stałej pieczy osoby dorosłej.
3. Płeć dziecka – męska.
4. Sposób ustalenia pochodzenia od ojca – nieznany, prawdopodobnie uznanie dziecka pochodzącego ze związku o cechach konkubinatu, który uległ rozpadowi.
5. Źródło ustalenia kontaktów – ugoda sądowa zawarta w sprawie o ustalenie kontaktów.
6. Data ustalenia kontaktów - 11 lutego 2014 r.
7. Wpływ wniosku o wykonanie orzeczenia – 14 maja 2014 r.
8. Wnioskodawca – ojciec uprawniony do kontaktów.
9. „Przeciwnik wniosku” – matka dziecka.
10. Obydwie „strony” były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników.
11. Żądanie wnioskodawcy – zagrożenie nakazaniem zapłaty po 200 zł za każde przyszłe naruszenie orzeczenia.
12. Zastosowana sankcja – zagrożenie nakazaniem zapłaty kwoty 150 zł.
13. Ważniejsze dowody przeprowadzone w sprawie: wysłuchanie „stron”, z ugody sądowej. W aktach znajduje się także odpis prywatnego aktu oskarżenia skierowanego przez wnioskodawcę przeciwko matce wnioskodawczynie, a także zaświadczenie lekarskie świadczące o zastosowaniu przemocy przez wnioskodawcę wobec matki wnioskodawczynie.
14. Data postanowienia o umorzeniu postępowania – 13 lipca 2015 r.

Stan faktyczny sprawy Wnioskodawca, ojciec dziecka, wniósł o zagrożenie matce sprawującej nad synem bezpośrednią pieczę nakazaniem zapłaty 200 zł na rzecz wnioskodawcy za każdy przypadek przyszłego naruszenia obowiązków wynikających z ugody sądowej w przedmiocie kontaktów ojca z dzieckiem zawartej w dniu 11 lutego 2014 r.

Wnioskodawca podał, że matka dziecka w dniach 2 marca 2014 r. i 4 maja 2014 r. nie przywoziła małoletniego, choć miała taki obowiązek, do jego mieszkania, a w dniu 16 marca 2014 r. uczestniczyła w spotkaniu odmawiając pozostawienia małoletniego z ojcem, zaś w dniu 19 kwietnia 2014 r. uniemożliwiła spotkanie

z synem w stałym miejscu przebywania dziecka. Wnioskodawca wskazał również, że w dniu 6 kwietnia 2014 r., po przywiezieniu małoletniego do ojca przez jego matkę i babkę, pomiędzy rodzicami i babkami dziecka wywiązała się awantura, której skutkiem było natychmiastowe zabranie małoletniego przez uczestniczkę.

Uczestniczka wniosła o oddalenie wniosku, twierdząc, że do planowanego na dzień 2 marca 2014 r. spotkania wnioskodawcy z małoletnim nie doszło z uwagi na złe warunki atmosferyczne i niebezpieczną drogę, a za porozumieniem rodziców planowane spotkanie odbyło się w innym terminie, tzn. dnia 16 marca 2014 r. Odnośnie do sytuacji z dnia 6 kwietnia 2014 r. uczestniczka podała, że podczas spotkania wnioskodawca i inni domownicy zachowywali się agresywnie, a wnioskodawca użył przemocy fizycznej także w stosunku do babki macierzystej syna. Skutkiem powyższego było wystąpienie przez uczestniczkę do sądu z wnioskiem o zmianę sposobu kontaktowania się ojca z małoletnim.

Ojcu na mocy ugody przysługiwało prawo do spotkania z synem w każdą pierwszą niedzielę miesiąca w godzinach od 10 do 14.30 w mieszkaniu ojca lub innym miejscu, ustalonym z matką dziecka, przy czym to matka zobowiązała się do przywożenia i odebrania syna. W trzecią sobotę każdego miesiąca w godzinach od 10 do 14 ojciec miał spotykać się z synem w miejscu zamieszkania dziecka (w mieszkaniu matki) z prawem zabierania chłopca na spacer. W drugą i czwartą środę każdego miesiąca spotkania miały się odbywać w godzinach od 16.30 do 18.30 w miejscu zamieszkania dziecka z prawem zabierania na spacer. W dniu urodzin dziecka oraz w Dniu Dziecka spotkania ojca z synem miały trwać przez dwie godziny ustalone pomiędzy rodzicami, z tygodniowym wyprzedzeniem. Spotkania zostały też ustalone na drugi dzień świąt Bożego Narodzenia i drugi dzień świąt Wielkiej Nocy każdego roku w godzinach od 10 do 14 w miejscu zamieszkania małoletniego z prawem zabierania go przez ojca na spacer. Strony ugody uzgodniły, że podczas wizyt nie będą obecni inni członkowie ich rodzin. Rodzice w tejże ugodzie zobowiązali się do wzajemnego informowania się o wszelkich przeszkodach w wykonywaniu kontaktów z odpowiednim wyprzedzeniem.

Sąd ustalił, że pierwsze spotkanie wnioskodawcy z małoletnim po zawarciu ugody przewidziane było na dzień 2 marca 2014 r. Zamiast tego spotkania, zgodnie ustalono spotkanie w dniu 16 marca 2014 r. i ono się odbyło. Podczas spotkania

w dniu 6 kwietnia 2014 r. w domu wnioskodawcy doszło do awantury, a skutkiem zajścia była interwencja policji. Z oskarżenia prywatnego ojca dziecka prowadzone jest przeciwko babci dziecka postępowanie karne o przestępstwo z art. 217 § 1 k.k.

W obawie przed możliwością kolejnego „spięcia” pomiędzy członami obu rodzin matka zaprzestała wożenia syna do ojca w każdą pierwszą niedzielę miesiąca. W zamian za to zaproponowała, aby ojciec w ten dzień przyjeżdżał do miejsca zamieszkania małoletniego, bowiem wszystkie kontakty odbywające się w mieszkaniu matki przebiegają prawidłowo. Wnioskodawca tego nie zaakceptował, bo mu zależy, aby małoletni mógł podczas spotkań u niego w domu nawiązywać i podtrzymywać więzi z rodziną ojca.

Nieprawomocnym postanowieniem z dnia 30 września 2014 r. sąd zmienił ustalenia ugody poprzez określenie godziny końcowej spotkań w każdą pierwszą niedzielę na 16 w miejsce 14:30, a także poprzez zobowiązanie matki do wydania małoletniego ojcu a ojca do odebrania i odprowadzenia dziecka w wyznaczonych terminach.

W ocenie sądu wnioszek zasługiwał na częściowe uwzględnienie. Uczestniczka postępowania nie kwestionowała faktu, że od dnia 6 kwietnia 2014 r. zaprzestała wożenia małoletniego do miejsca zamieszkania ojca, co motywowała obawą wdania się w kolejną awanturę z rodziną wnioskodawcy razem z nim mieszkającą nie zaś celowym i uporczywym działaniem w celu utrudnienia ojcu styczności z dzieckiem. Sąd nie podzielił jednak tej argumentacji, bowiem ustalił, że od czasu ustania związku rodziców główną przyczyną niemożności porozumienia się w sprawach dotyczących dziecka była ich wzajemna niechęć. Rodzice deklarowali wyzbycie się wzajemnych uprzedzeń w celu współdziałania przy wychowaniu dziecka, ale zachowywali się nieustępliwie, a matka ignorowała potrzeby ojca w zakresie kontaktów z synem.

Forma kontaktów wnioskodawcy z małoletnim była wynikiem porozumienia wypracowanego wspólnie przez rodziców i pomimo nabrania przez uczestniczkę przekonania o zasadności odmiennego niż dotychczas ukształtowania kontaktów i wystąpienia do sądu z wnioskiem o ich zmianę, uczestniczka do czasu zmiany ugody miała obowiązek stosować się do jej treści. Zachowanie matki wobec ojca dziecka (w tym uniemożliwienie pozostawienia ojcu syna na czas spotkania w jego

mieszkanii) w ocenie sądu, wynikało z pragnienia stałego nadzorowania czynności pielęgnacyjnych i opiekuńczych wobec dziecka, co obiektywnie nie było usprawiedliwione, bowiem sąd stwierdził brak jakiegokolwiek zagrożenia dobra dziecka pod samodzielnie (bez nadzoru matki) sprawowaną przez ojca pieczę podczas spotkań z dzieckiem realizowanych zgodnie z ustaleniami ugody. Sąd stwierdził, że „dopuszczenie sytuacji gdy jeden z rodziców powołując się na dobro małoletniego samowolnie ignoruje obowiązującą ugodę czy postanowienie sądu nie może spotykać się z akceptacją. W postępowaniu wykonawczym sąd nie bada też czy obowiązujące ustalenia co do kontaktów wymagają zmiany”.

## **Przypadek szósty**

### Charakterystyka sprawy

1. Liczba dzieci – dwoje, bliźnięta różnej płci.
2. Wiek dzieci a w dniu wszczęcia postępowania 11 lat i 6 miesięcy.
15. Sposób ustalenia pochodzenia od ojca – domniemanie pochodzenia od męża matki.
3. Źródło ustalenia kontaktów – prawomocny wyrok rozwodowy.
4. Data ustalenia kontaktów - 10 grudnia 2013 r.
5. Wpływ wniosku o wykonanie orzeczenia – 26 lutego 2014 r.
6. Wnioskodawca – ojciec uprawniony do kontaktów.
7. „Przeciwnik wniosku” – matka dziecka.
8. Wnioskodawca reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika.
9. Żądanie wnioskodawcy – zagrożenie nakazaniem zapłaty po 200 zł za każde przyszłe naruszenie orzeczenia.
10. Zastosowana sankcja – zagrożenie nakazaniem zapłaty kwoty 200 zł.
11. Ważniejsze dowody przeprowadzone w sprawie: wysłuchanie „stron”, z odpisu prawomocnego wyroku rozwodowego, z przesłuchania świadków zgłoszonych przez „strony”.
12. Data postanowienia o umorzeniu postępowania – 13 lipca 2015 r.

Stan faktyczny sprawy Wyrokiem z dnia 10 grudnia 2013 r. małżeństwo rodziców bliźniąt rozwiązano przez rozwód, wykonywanie władzy rodzicielskiej nad wspólnymi dziećmi powierzając obojgu rodzicom z ustaleniem miejsca stałego przebywania dzieci pod pieczę matki. Kontakty ojca z dziećmi ustalono w ten sposób, że wnioskodawca ma prawo zabierać dzieci w każdy pierwszy i trzeci piątek miesiąca od godz. 15.30 do niedzieli do godz. 19, w każdy czwartek od godziny 15 do godz. 20, a także jest uprawniony do spędzenia z dziećmi każdego pierwszego tygodnia ferii oraz pierwszego miesiąc wakacji. Matka została zobowiązana do nieutrudniania

tak ustalonych kontaktów i przygotowania małoletnich na spotkania z ojcem. Postanowieniem z dnia 10 stycznia 2014 r. sąd nadał wyrokowi w zakresie orzeczenia o kontaktach klauzulę wykonalności.

Rodzice są silnie skonfliktowani. Małoletni od września 2013 r. zamieszkują z matką w wynajmowanym przez nią mieszkaniu. Uprzednio mieszkali w mieszkaniu, które stanowi własność matki małoletnich, jest jednak zajmowane przez jej matkę. Matka dzieci po przeprowadzce nie podała nowego adresu zamieszkania, mimo pisemnego wezwania do tego przez pełnomocnika ojca, skierowanego w styczniu 2014 r. do niej na dotychczasowy adres, gdzie zamieszkuje babka macierzysta dzieci.

Do wniesienia wniosku o wykonywanie kontaktów nie były one w ogóle realizowane. Ojciec w każdy pierwszy i trzeci piątek miesiąca oraz w każdy czwartek o ustalonej w wyroku rozwodowym godzinie przychodził do mieszkania, by odebrać dzieci na kontakty. Małoletni w tym okresie co najmniej przez trzy dni w tygodniu, tj. we wtorki i czwartki po zakończeniu zajęć sportowych i w weekend, przebywali pod opieką babci macierzystej lub członków rodziny matki w mieszkaniu, do którego przychodził wnioskodawca. Wnioskodawca po przyjeździe pod dom, w którym znajdowało się mieszkanie matki, próbował nawiązać z matką dzieci kontakt przez domofon albo telefonicznie. Gdy ktoś z obecnych domowników odbierał domofon, informował wnioskodawcę, że dzieci nie chcą się z nim spotkać albo są nieobecne w mieszkaniu. Wielokrotnie podejmowane przez ojca próby odebrania dzieci były ignorowane. Matka nie przygotowywała dzieci do kontaktów z ojcem, nie podjęła próby nakłonienia ich do tych kontaktów, gdy wyrażały niechęć do spotkań.

Sąd ocenił zachowania matki jako zawinione. Oceniał też jako niewiarygodne twierdzenie matki, iż wszystkie trudności w realizacji kontaktów są efektem wyłącznie niezależnych od niej okoliczności. Sąd stwierdził, że zeznania matki cechują wewnętrzne sprzeczności, brak logiki. Twierdziła, że dzieci oczekują kontaktu z ojcem, a ona ich nie utrudnia, ale nie nakłaniała dzieci do spotkań z ojcem z obawy o nie (bez sprecyzowania przyczyn owej obawy).

Matka dzieci pracuje zawodowo, uzyskując dochód w kwocie 2800 zł netto miesięcznie i tzw. „13-tą pensję”, raz w roku świadczenie związane ze stosunkiem pracy w kwocie 400 zł, oraz nagrody w kwocie 300-600 zł brutto raz na pół roku. Jest

współwłaścicielką mieszkania, w którym obecnie mieszka wnioskodawca, właścicielką mieszkania, w którym mieszka matka uczestniczki oraz garażu. W tej sytuacji sąd uznał, że żądanie wnioskodawcy jest zasadne i, zgodnie z nim, zagroził nakazaniem zapłaty do rąk ojca 200 zł za każde przyszłe naruszenie jego uprawnień do kontaktów z dziećmi.

## **Przypadek siódmy**

### Charakterystyka sprawy

1. Liczba dzieci – jedno.
2. Wiek dziecka w dniu wszczęcia postępowania – 9 lat.
3. Płeć dziecka – żeńska.
4. Sposób ustalenia pochodzenia od ojca – domniemanie pochodzenia od męża matki.
5. Źródło ustalenia kontaktów – prawomocne postanowienie ustalające kontakty (zmieniające w tej kwestii wyrok rozwodowy).
6. Data ustalenia kontaktów - 9 lutego 2012 r.
7. Wpływ wniosku o wykonanie orzeczenia – 7 sierpnia 2012 r.
8. Wnioskodawca – ojciec uprawniony do kontaktów.
9. „Przeciwnik wniosku” – matka dziecka.
10. Żadna ze „stron” nie była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika.
11. Żądanie wnioskodawcy miało formę wniosku o doprowadzenie do wykonywania orzeczenia, bez sformułowania rodzaju „sankcji” jakie mogłyby to wymusić.
12. Zastosowana sankcja – zagrożenie nakazaniem zapłaty kwoty 5 zł.
13. Ważniejsze dowody przeprowadzone w sprawie: wysłuchanie „stron”, z odpisu orzeczenia ustalającego kontakty, z wywiadów środowiskowych, z wyjaśnień ustalających sytuację materialną stron, z odpisów historii chorób wnioskodawcy (niepełnosprawnego), z zeznań kuratora uczestniczącego w kontaktach, ze sprawozdań kuratora z wykonywania nadzoru nad kontaktami oraz z notatek kuratorów o odwoływaniu spotkań przez matkę dziecka.
14. Data postanowienia o umorzeniu postępowania – 31 sierpnia 2015 r.

Stan faktyczny sprawy Wnioskodawca, ojciec dzieci, wniósł o wykonanie postanowienia zapadłego w sprawie o ustalenie kontaktów, prawomocnego w dniu 24 maja 2012 r., twierdząc, iż matka dzieci - uczestniczka relacjonowanego postępowania - uporczywie utrudnia mu kontakty zarówno z córką jak i synem. Powołał się na sprawozdania kuratora, który miał być obecny przy spotkaniach, wykazują znaczną ilość odwoływanych przez matkę dzieci spotkań. Zdaniem

wnioskodawcy, zachowanie uczestniczki miało charakter umyślny, aby odizolować go od kontaktu z dziećmi i zniszczyć w ten sposób łączącą go z małoletnimi więź emocjonalną. Na rozprawie w dniu 3 lutego 2014 r. wnioskodawca cofnął swój wniosek odnośnie syna, który osiągnął pełnoletność.

Uczestniczka wniosła o oddalenie wniosku. Wskazała, że część spotkań nie odbyło się z przyczyn leżących po jej stronie, lecz było to spowodowane charakterem jej pracy zawodowej. Podała także, że w ostatnim czasie córka nie chciała kontaktować się z wnioskodawcą, bowiem spotkania służą ojcu „do przesłuchiwanie córki”.

Sąd ustalił, że prawomocnym postanowieniem z dnia 9 lutego 2012 r. sąd orzekający stwierdził brak podstaw do orzeczenia zakazu osobistej styczności ojca z małoletnim wówczas synem, urodzonym w dniu 15 lipca 1995 roku. W pkt II orzeczenia zmienił pkt III wyroku rozwodowego z dnia 28 stycznia 2010 r. poprzez ustalenie, że kontakty ojca z małoletnimi dziećmi będą odbywały się raz w tygodniu od godz. 15 do godz. 18 w każdy wtorek, o ile rodzice w ramach porozumienia nie wyznaczą innego dnia tygodnia. Spotkania powinny się odbywać w obecności kuratora sądowego w miejscu zamieszkania ojca z możliwością zabierania małoletnich na spacer. Bez zmiany pozostały uregulowania z wyroku rozwodowego odnośnie do kontaktów w okresie Świąt Wielkanocnych i Świąt Bożego Narodzenia. Ustalono tam spotkania ojca z małoletni od godz. 15 do godz. 18 w pierwszy dzień Świąt Wielkanocnych i w pierwszy dzień Świąt Bożego Narodzenia bez obecności kuratora. Sąd zobowiązał matkę do przyprowadzania i odbierania dzieci z miejsca odbywania się kontaktów, z uwagi na niepełnosprawność ojca dzieci (w tym trudności z chodzeniem).

Pierwsze spotkanie odbyło się dopiero po upływie miesiąca od uprawomocnienia się ustalającego je orzeczenia, w dniu 27 czerwca 2012 r. i, jak wynikało z treści sprawozdania kuratora, przebiegło prawidłowo. Przed tą datą, spotkania nie odbywały się z woli uprawnionego, który podczas toczącego się postępowania zdecydował, że nie będzie spotykał się jedynie z córką w sytuacji, gdy tytułem zabezpieczenia zakazano mu osobistej styczności z synem. Jak tłumaczył, nie chciał faworyzować jednego z dzieci. W dniu 2 lipca 2012 r. do sądu wpłynęło pismo matki dzieci informujące, iż w lipcu i sierpniu 2012 r. małoletni wyjeżdżają z miejsca stałego pobytu na wakacje i z tej przyczyny na spotkania z ojcem nie będą się stawiali.

Jednocześnie matka stwierdziła, że poinformowała o tym ojca dzieci za pomocą SMS-u, a kuratora stosownym pismem. Dopiero po wakacjach, w dniu 11 września 2012 r. wnioskodawca spotkał się z córką. Kontakty we wrześniu 2012 r. odbywały się regularnie co tydzień. Jednak już w dniu 2 października 2012 r. matka telefonicznie poinformowała zespół kuratorski, że spotkanie pomiędzy małoletnią a jej ojcem nie odbędzie się z powodu dodatkowych zajęć córki w szkole, zaś w innym dniu tygodnia nie są możliwe spotkanie z powodu braku czasu. Nie doszło również do spotkania w kolejnym tygodniu października 2012 r. Matka dziewczynki wskazała, że jedynie możliwym dniem na odbycie widzenia jest środa, wnioskodawca nie zaakceptował tej propozycji z uwagi na uczestniczenie w tym dniu w dializach, zaś w wtorek danego tygodnia spotkanie się nie odbyło z przyczyn leżących po stronie uczestniczki.

Kolejne spotkania w październiku 2012 r. oraz w listopadzie 2012 r. odbyły się prawidłowo. W grudniu 2012 r. odbyły się trzy spotkania małoletniej z ojcem, ostatnie miało miejsce 17 grudnia 2012 r. Potem nastąpiła przerwa w kontaktach do dnia 20 lutego 2013 r. W lutym 2013 r. odbyły się dwa spotkania, w marcu 2013 r. trzy spotkania, w kwietniu i w maju 2013 r. po dwa spotkania, a w czerwcu 2013 r. jedno spotkanie.

Uczestniczka poinformowała zespół kuratorski, iż w okresie od dnia 24 czerwca do 19 lipca 2013 r. nie dojdzie do spotkań dzieci z ojcem, gdyż nie ma ona możliwości przyprowadzać dzieci na miejsce spotkań. Wnioskodawca spotkał się z dziećmi w dniu 24 lipca 2013 r. Kolejne spotkanie miało miejsce w dniu 25 października 2013 r. Po tymże spotkaniu uczestniczka poinformowała, że w kolejnym tygodniu października 2013 r. spotkanie się nie odbędzie. W dniu 26 listopada 2013 r. uczestniczka wskazała, że spotkanie nie może odbyć się we wtorek. Po negocjacjach rodzice doszli do porozumienia, wskazując jako dzień spotkania piątek 29 listopada 2013 r. W tym dniu jednakże matka skontaktowała się z kuratorem informując, że córka ma dyskotekę w szkole i w związku z tym nie chce uczestniczyć w spotkaniu z ojcem. Następne spotkanie wnioskodawcy z córką miało miejsce 31 stycznia 2014 r. Po spotkaniu matka dziecka poinformowała, że w kolejnym tygodniu do spotkania nie dojdzie. W dniu 10 lutego 2014 r. także odwołała spotkanie wnioskodawcy z córką, jako powód podając decyzję samej małoletniej oraz własne popołudniowe godziny pracy..



Przerwy w kontaktach miały miejsce również z przyczyn leżących po stronie wnioskodawcy. Powody odwołania spotkań z córką, jakie zgłaszał, dotyczyły jedynie jego stanu zdrowia. Jest bowiem osobą niepełnosprawną w zakresie wielu funkcji organizmu. Ma trudności z chodzeniem, słabo widzi, musi korzystać z dializ. W datach odwołanych spotkań nie mógł chodzić, jeździł na wózku inwalidzkim.

Matka odwoływała spotkania z różnych powodów. Ostatnio twierdziła, że małaletnia nie chce spotykać się z ojcem, podawała również powody, takie jak: własny brak czasu, wykonywana praca zawodowa, zajęcia lekcyjne. Mimo próśb kuratora, nie złożyła informacji na piśmie o odwołaniu kontaktów na dłuższy okres, pomimo słownego oświadczenia. Uczestniczka również wskazywała konkretny dzień tygodnia, inny niż ustalony w orzeczeniu sądu, często informując o tym biuro kuratorów dopiero w wybranej przez siebie dacie spotkania. Trzy razy miało miejsce odwołanie wstępnie ustalonego terminu w dniu, w którym on nadszedł, co potwierdziły sprawozdania kuratora oraz notatki służbowe.

W ocenie sądu, po dniu 24 maja 2012 roku doszło do niewykonywania przez uczestniczkę orzeczenia o kontaktach. Jak wynika z treści notatek kuratorów oraz zeznań samej uczestniczki, nie próbowała ona porozumieć się z ojcem dziecka w sprawie odwoływanych spotkań, tylko oznajmiała swoją wolę. Podawała również powody odwoływania spotkań, takie jak np. „brak czasu”. Sąd ustalił, że w ostatnim okresie spotkania córki z ojcem były bardzo rzadkie. Zostały przez uczestniczkę odwołane bezterminowo, pomimo, że wcześniejsze sprawozdania kuratora obecnego przecież w trakcie spotkań wskazywały na prawidłowy ich przebieg.

Z wyjaśnień matki wynikało, że obecnie małaletnia córka nie chce spotykać się z ojcem, bowiem przez przypadek dziewczynka przeczytała pisma procesowe i orzeczenia dotyczące kontaktów i miała żal, że nie respektuje się jej woli. Sąd jednak zauważył, że dziewczynka ma zaledwie 9 lat, a ze sprawozdań kuratorskich wynikało, iż jej spotkania z ojcem zawsze przebiegałyby w dobrej atmosferze. Sąd ocenił postawę matki, jako próbę manipulacji dzieckiem, zwłaszcza w kontekście wypowiedzi, że w jej ocenie ojciec nie jest dla córki ważny.

Kuratorzy składający sprawozdania wskazywali, że zawsze dziewczynka cieszyła się na widok ojca i mieszkającej z nim jego matki. Sąd uwzględnił, że matka odwoływała wcześniej narzucane przez nią samą daty spotkań.

W ocenie sądu, zbędne było wysłuchanie małoletniej z uwagi zarówno na charakter samego postępowania mającego na celu zapewnienie realizacji prawomocnego orzeczenia, jak i dobro dziecka. W ocenie sądu wysłuchanie dziewczynki mogłoby negatywnie wpłynąć na atmosferę jej przyszłych spotkań z ojcem. Spotkania bowiem odbywają się już z udziałem osoby trzeciej – kuratora, co zapewne stanowi dla zainteresowanych pewne obciążenie emocjonalne, zaś stres związany z wezwaniem do sądu mógłby w tej sytuacji wzbudzić lub pogłębić pewne zniechęcenie dziewczynki do spotkań z ojcem.

Sąd ustalił, że w czasie trwania relacjonowanego postępowania matka z dwojgiem dzieci (9-letnią córką i pełnoletnim niepełnosprawnym synem) zamieszkiwała w nowym miejscu zamieszkania. Sytuacja materialna w ich gospodarstwie domowym była bardzo trudna. Matka, pozostając w stosunku pracy, pobierała tylko zasiłek chorobowy w kwocie od 360 zł do 440 zł miesięcznie. Każde z dzieci otrzymywało alimenty po 150 zł miesięcznie oraz świadczenia rodzinne. Na starszego syna matka pobierała też zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 750 zł, a on sam uzyskiwał 619 zł miesięcznie renty.

Wnioskodawca, domagając się pomocy sądu w wykonywaniu orzeczenia o kontaktach, jednoznacznie wskazał, iż nie chce, aby matkę dzieci obciążęły sankcje majątkowe, gdyż w niewątpliwy sposób byłoby to z uszczerbkiem dla zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych jej i dzieci. Mając na uwadze sytuację majątkową uczestniczki oraz okoliczności sprawy sąd ustalił sumę zagrożenia w wysokości 5 zł za każde uchybienie jej obowiązków. Ustalona kwota zagrożenia miała więc wyłącznie charakter symboliczny. Należy jednak podkreślić, że sąd nie miał innego racjonalnego wyboru, bowiem poza dolegliwością finansową dla naruszającego obowiązki ustawa nie przewiduje innego środka wpływania na postawę osoby zobowiązanej w sprawie o wykonywanie ustalonych kontaktów z dzieckiem.

## Przypadek ósmy

### Charakterystyka sprawy

1. Liczba dzieci – jedno.
2. Wiek dziecka w dniu wszczęcia postępowania – 3 lata i 8 miesięcy.
3. Płeć dziecka – żeńska.
4. Sposób ustalenia pochodzenia od ojca – domniemanie pochodzenia od męża matki.
5. Źródło ustalenia kontaktów – prawomocny wyrok rozwodowy.
6. Data ustalenia kontaktów - 11 czerwca 2012 r.
7. Wpływ wniosku o wykonanie orzeczenia – 4 września 2012 r.
8. Wnioskodawca – ojciec uprawniony do kontaktów.
9. „Przeciwnik wniosku” – matka dziecka.
10. „Strony” były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników.
11. Żądanie wnioskodawcy – zagrożenie nakazaniem zapłaty 500 zł za każde przyszłe naruszenie obowiązków.
12. Zastosowana sankcja – zagrożenie nakazaniem zapłaty kwoty 300 zł.
13. Ważniejsze dowody przeprowadzone w sprawie: wysłuchanie „stron”, z odpisu orzeczenia ustalającego kontakty, z wyjaśnień „stron” o sytuacji majątkowej.
14. Data postanowienia o umorzeniu postępowania – 20 marca 2015 r.

Stan faktyczny sprawy Małoletnia pochodzi ze związku małżeńskiego rozwiązanego przez rozwód 11 czerwca 2012 r. Wykonywanie władzy rodzicielskiej zostało powierzone matce. Sąd ograniczył władzę rodzicielską ojca do współdecydowania o wszystkich istotnych sprawach życiowych dziecka. Kontakty ojca z córką miały się odbywać, zgodnie z wyrokiem rozwodowym, w formie spotkań w każdy poniedziałek i czwartek pomiędzy godz. 16 a godz. 19, w co drugi weekend miesiąca od piątku od godz. 17 do godz. 18 w niedzielę, w okresie wakacji letnich i zimowych: 2 razy po dwa tygodnie w każdym z letnich miesięcy ustalonych między rodzicami oraz jeden tydzień ferii zimowych, w Święta Bożego Narodzenia i Wielkanocne naprzemiennie: w latach parzystych od Wigilii Świąt Bożego Narodzenia od godz. 15 do pierwszego dnia świąt do godz. 19, w Wielką Sobotę od godz. 12 do godz. 15 i w drugi dzień Świąt Wielkiej Nocy od godz. 10 do godz. 19, nadto w latach nieparzystych w Wigilię Świąt Bożego Narodzenia od godz. 12 do 15 i w drugi dzień świąt od godz. 10 do godz. 19, od Wielkiej Soboty od godz. 15 do pierwszego dnia Świąt Wielkiej Nocy do godz. 19, w dniach urodzin i imienin małej oraz w Dzień Dziecka w latach parzystych w godzinach 16 – 18, w latach nieparzystych w godzinach 14 – 16, w okresie długich weekendów naprzemiennie każdy z rodziców będzie mógł spędzić dni wolne z małą córką, przy czym każdorazowo ojciec winien odebrać córkę ze stacji

benzynowej PKN Orlen w miejscowości, w której małaletnia mieszka z matką, na którą to stację matka jest obowiązana przyprowadzić dziewczynkę i czekać nie więcej niż 20 minut na przybycie ojca dziecka, który każdorazowo po odbytym spotkaniu przekaze matce dziecko w tym samym miejscu. W przypadku choroby dziecka ojciec ma prawo uczestniczyć w opiece nad córką w miejscu zamieszkania dziecka w wymiarze 3 godzin dziennie.

W sądzie orzekającym w prezentowanej sprawie równolegle z nią toczyły się jeszcze inne sprawy dotyczące małaletniej: w postępowaniu międzyinstancyjnym o zezwolenie na zmianę nazwiska dziecka z wniosku matki oraz o obniżenie alimentów, wniesiona przez wnioskodawcę. Nadto prawomocnym już postanowieniem sądu rejonowego ograniczono władzę rodzicielską uczestników postępowania w ten sposób, że zobowiązano rodziców do podjęcia w wybranej przez nich placówce psychologicznej lub u wybranego psychologa - terapeuty, terapii psychologicznej - rodzicielskiej, w szczególności w zakresie postaw rodzicielskich, współdziałania rodziców w sprawach dziecka, zakresu roli matki i ojca w życiu małaletniego dziecka oraz do przedłożenia sądowi opiekuńczemu zaświadczenia o podjęciu terapii w terminie miesiąca od uprawomocnienia się postanowienia, a następnie składania zaświadczeń o kontynuacji terapii co trzy miesiące. Nieprawomocnym postanowieniem udzielono zabezpieczenia na czas trwania postępowania w sprawie o zmianę kontaktów, w formie zmiany zasad styczności ustalonych w wyroku rozwodowym poprzez zobowiązanie matki małaletniej do wydawania wnioskodawcy córki każdorazowego ze swojego mieszkania (a nie ze stacji benzynowej) oraz do poinformowania ojca o każdej zmianie adresu w terminie 3 dni od daty tej zmiany. Pełnomocnik złożył zażalenie na wymienione orzeczenie, ale jest ono wykonalne. Sąd ustalił, że dziewczynka nie była nigdy przekazywana ojcu w miejscu wskazanym w wyroku rozwodowym, tj. na stacji benzynowej. Rodzice uzgodnili, że ojciec małaletniej będzie odbierał dziecko z mieszkania matki.

Od dnia uprawomocnienia się wyroku rozwodowego uczestniczka postępowania niejednokrotnie uniemożliwiała wnioskodawcy kontakt z córką. W dniach 6 i 10 września 2012 r. kontakty nie odbyły się, bo uczestniczka wyjechała z córką do rodziny, a zaproponowany przez nią termin zastępczy nie spotkał się z przychylnością ojca małaletniej. Brak realizacji spotkań wnioskodawcy z córką odnotowano również w okresie ferii zimowych w dniach 11 i 14 lutego 2013 r., gdyż matka małaletniej przesunęła termin wyjazdu zimowego z uwagi na wcześniejszą

chorobę dziecka. W Wielki Piątek, tj. w dniu 29 marca 2013 r. nie odbył się kontakt 'weekendowy', zdaniem wnioskodawcy jemu przynależny. Niniejsze miało miejsce z uwagi na fakt szczególnej regulacji spotkań z małoletnią w okresie Świąt Wielkanocnych. 29 maja 2013 r. uczestniczka postępowania poinformowała wnioskodawcę drogą mailową, iż od następnego dnia będzie przebywać w domku letniskowym i spotkanie ojca z dzieckiem w dniach 30 i 31 maja nie odbędzie się. Również drogą mailową uczestniczka postępowania poinformowała byłego męża o planowanym wyjeździe z małoletnią w okresie od 3 do 11 czerwca 2013 r., z przyrzeczeniem ustalenia po powrocie terminów spotkań zastępczych, co jednak nie nastąpiło.

W dniu 16 czerwca 2013 r. wnioskodawca został poinformowany przez uczestniczkę, iż od dnia 21 czerwca 2013 r. do końca października 2013 r. małoletnia wraz z matką będzie przebywać w domku letniskowym w miejscowości odległej o 70 km od miejsca zamieszkania ojca. W dni powszednie ojciec nie był w stanie pokonywać tej trasy z uwagi na własne zajęcia zawodowe. W lipcu 2013 r. wnioskodawca spędził z małoletnią tydzień wakacji, a odnośnie do przysługującego mu wakacyjnego pobytu z dzieckiem w sierpniu matka dziewczynki zaproponowała przekazanie dziecka w ostatnim tygodniu miesiąca, tj. od 26 sierpnia do 1 września 2013 r. Wnioskodawca nie mógł dostosować swoich obowiązków do tej propozycji, dlatego poprosił o zmianę powyższego terminu na trzeci lub czwarty tydzień września 2013 r. Matka małoletniej nie wyraziła zgody na jego propozycję. Mimo, iż wnioskodawca przyjeżdżał w weekendy do domku letniskowego, w którym przebywała córka, nie doszło do realizacji kontaktów z małoletnią w dniach 2, 5, 9, 12, 16 i 19 września 2013 r. z uwagi na zbyt dużą odległość miejscowości wakacyjnego pobytu dziecka od miejsca stałego zamieszkania ojca. Pomiędzy 1 a 3 października 2013 r. małoletnia była chora, a jej matka, wbrew postanowieniu wyroku rozwodowego, uniemożliwiła wnioskodawcy sprawowanie trzygodzinnej opieki nad chorą córką z uwagi na fakt, iż jej rodzice, u których mieszka, nie wyrazili zgody na pobyt w ich domu byłego zięcia.

W dniu 25 października 2013 r. ojciec otrzymał wiadomość SMS wysłaną przez matkę dziecka, że skraca ona czas pobytu córki u niego od soboty godz. 9 do niedzieli godz. 18, gdyż małoletnia „źle znosi noclegi u ojca”. Wnioskodawca zgodnie z wyrokiem pojechał po dziecko w piątek, lecz nikt nie otwierał drzwi.

W związku z tym przyjechał w sobotę (następnego dnia) po małoletnią o wyznaczonej przez matkę porze. Ta stwierdziła, że wnioskodawca ma zadzwonić po policję, ponieważ inaczej nie wyda mu dziecka. Uczestniczka poprosiła o interwencję funkcjonariuszy Policji, a ponieważ oni nie przyjechali, stwierdziła, że nie wyda dziecka. Wówczas po Policję zadzwonił uczestnik i w obecności funkcjonariuszy odebrał dziewczynkę. Małoletnia bardzo przeżyła tę sytuację i przez cały czas spotkania z ojcem była smutna. Niewydanie dziecka na spotkanie z ojcem miało również miejsce w dniach od 8 do 11 października 2013 r., gdyż matka małoletniej uczestniczyła w ważnych uroczystościach rodzinnych, obiecując wyznaczenie terminu zastępczego, do którego ustalenia ostatecznie nie doszło. W okresie od 22 do 27 grudnia 2013 r. uczestniczka przebywała z małoletnią w górach i choć zaproponowała byłemu mężowi spędzenie z córką weekendu w innym terminie oraz przyjazd po dziecko do miejsca jego pobytu w górach, ojciec nie mógł przyjąć tej propozycji w związku z własnymi obowiązkami służbowymi.

Od 4 września 2012 r. wnioskodawca zgłosił Policji 58 przypadków naruszenia jego uprawnień do spotkań z córką w terminach wynikających z brzmienia prawomocnego wyroku rozwodowego (w czterech przypadkach sporządzono potwierdzającą powyższe notatkę urzędową). Matka małoletniej zaś przedstawiła własną, szczegółową dokumentację przebiegu spotkań, a także harmonogram wydawania i przyjmowania dziecka, uzupełniony o stosowne zdjęcia.

Sąd ocenił, że uczestniczka nie miała prawa do samowolnej decyzji o pozbawianiu wnioskodawcy kontaktów z małoletnią i jest obowiązana w dalszym ciągu stosować się do ustaleń, wynikających z wyroku rozwodowego, ze zmianami na okres postępowania w sprawie o zmianę rozstrzygnięć tego wyroku o kontaktach wynikającymi z orzeczenia sądu w przedmiocie zabezpieczenia. Zmieniając swoje plany, które godziły w spotkania wnioskodawcy z dzieckiem, winna wyznaczać termin zastępczy spotkań po dokonaniu ustaleń z byłym mężem, a wręcz dostosować się do jego propozycji, a nie wskazywać jeden termin realizacji kontaktu wygodny wyłącznie dla niej.

Sąd uznał żądanie wnioskodawcy za uzasadnione, jednakże nie we wskazanej przez niego wysokości 500 zł za każde naruszenie obowiązków przez matkę. Sąd ustalając wysokość sumy pieniężnej wziął pod uwagę fakt, że uczestniczka uzyskuje

miesięczne wynagrodzenie brutto w kwocie 4500 zł. Sąd stwierdził, iż w trakcie prowadzonego postępowania postawa matki uległa pewnej poprawie, ale to nie zmienia faktu, że w okresie poddanym ocenie sądu matka uporczywie naruszała swe obowiązki w zakresie umożliwienia ojcu kontaktów z córką. Sąd zagroził matce nakazaniem zapłaty na rzecz ojca dziecka kwoty 300 zł za każde przyszłe naruszenie jej obowiązków.

## **2. Jednorazowe nakazanie zapłaty sumy pieniężnej, jako jedyny w badanym postępowaniu środek zmierzający do wymuszenia należytego wykonywania ustalonych kontaktów**

### **Opis przypadku**

#### Charakterystyka sprawy

1. Liczba dzieci – jedno.
2. Wiek dziecka w dniu wszczęcia postępowania – 6 lat i 10 miesięcy.
3. Płeć dziecka – żeńska.
4. Sposób ustalenia pochodzenia od ojca – domniemanie pochodzenia od męża matki.
5. Źródło ustalenia kontaktów – prawomocne orzeczenie o kontaktach.
6. Data ustalenia kontaktów - 31 stycznia 2014 r.
7. Wpływ wniosku o wykonanie orzeczenia – 14 maja 2014 r.
8. Wnioskodawcy – ojciec i matka ojca dziecka (dziadkowie ojczyści we wspólnym wniosku) uprawnieni do kontaktów.
9. „Przeciwnik wniosku” – matka dziecka.
10. „Strony” nie były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników.
11. Żądanie wnioskodawcy – nakazanie zapłaty po 1200 zł na rzecz każdego z wnioskodawców (łącznie 2400 zł) za sześciokrotne uniemożliwienie kontaktów z wnuczką.
12. Zastosowana sankcja – nakazanie zapłaty kwoty po 1200 zł. (razem 2400 zł).
13. Ważniejsze dowody przeprowadzone w sprawie: wysłuchanie wnioskodawców, z odpisu postanowienia o kontaktach i postanowienia zawierającego zagrożenie nakazaniem po 200 zł za każde przyszłe naruszenie obowiązków,
14. Data postanowienia o umorzeniu postępowania – 15 kwietnia 2015 r.

Stan faktyczny sprawy Wnioskodawcy, dziadkowie ojczyści dziecka wskazali, że nie udało im się zrealizować kontaktów z wnuczką w dniach 8 i 9 marca, 12 i 13 kwietnia, 10 i 11 maja 2014 r. Poinformowali, że w ich ocenie była synowa pragnie odizolować

wnuczkę od ojca i całej jego rodziny. Matka dziecka nie brała udziału w postępowaniu. Poinformowała sąd w piśmie procesowym, iż w terminie rozprawy przebywa z dzieckiem poza miejscem stałego pobytu, wykorzystując ostatnie dni wakacji. Pragnie zapewnić córce spokojny wypoczynek przed czekającą dziecko zmianą środowiska rówieśniczego w związku z podjęciem nauki w nowym miejscu zamieszkania. Jednocześnie uczestniczka postępowania poinformowała o wszczęciu postępowań mających na celu zmianę orzeczeń dotyczących władzy rodzicielskiej i kontaktów z dzieckiem. Wyraziła obawę, iż gdyby umożliwiła wnioskodawcom spotkanie z córką, to z bardzo wysokim prawdopodobieństwem mogłaby oczekiwać, że dziecko zostanie zatrzymane, aby za pomocą metody „faktów dokonanych” pozbawić ją sprawowania bezpośredniej pieczy nad małoletnią.

Sąd nie rozważał zasadności obaw matki, ale stwierdziwszy naruszenie obowiązków w zakresie umożliwienia kontaktów wynikających z nadal obowiązującego orzeczenia sądu, w pełni uwzględnił żądanie wnioskodawców.

Nie można było ustalić prawdopodobnej przyczyny braku kolejnego wniosku w sprawie. Poziom konfliktu w rodzinie skłania ku przypuszczeniu, iż należyte wykonywanie orzeczenia o kontaktach w dotychczasowym kształcie jest mało prawdopodobne, ale nie jest wykluczone.



- 3. Dwa rodzaje sankcji - jednorazowe orzeczenie o zagrożeniu zasądzeniem oznaczonej sumy pieniężnej, oraz jednorazowe zasądzenie zwrotu wydatków związanych z niezrealizowanym kontaktem uprawnionego z dzieckiem, jako środki zmierzające do wymuszenia należytego wykonywania ustalonych kontaktów**

## **Przypadek pierwszy**

### Charakterystyka sprawy

1. Liczba dzieci – jedno.
2. Wiek dziecka w dniu wszczęcia postępowania – 5 lat i 3 miesiące.
3. Płeć dziecka – męska.
4. Sposób ustalenia pochodzenia od ojca – uznanie.
5. Źródło ustalenia kontaktów – prawomocne orzeczenie ustalające kontakty.
6. Data ustalenia kontaktów - 28 stycznia 2013 r.
7. Wpływ wniosku o wykonanie orzeczenia – 4 kwietnia 2014 r.
8. Wnioskodawca – ojciec uprawniony do kontaktów.
9. „Przeciwnik wniosku” – matka dziecka.
10. Wnioskodawca reprezentowany przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu.
11. Żądanie wnioskodawcy – zagrożenie nakazaniem zapłaty 2000 zł za każde przyszłe naruszenie orzeczenia oraz zasądzenie 900 zł tytułem zwrotu kosztów niezrealizowanych kontaktów.
12. Zastosowana sankcja – zagrożenie nakazaniem zapłaty kwoty 200 zł. oraz zasądzenie tytułem zwrotu kosztów 257 zł.
13. Ważniejsze dowody przeprowadzone w sprawie: wysłuchanie „stron”, z odpisu orzeczenia o zmianie orzeczenia o kontaktach, z notatek policyjnych, z wywiadu środowiskowego w miejscu zamieszkania matki dziecka, z rachunków za zakup paliwa do samochodu i biletów.
14. Data postanowienia o umorzeniu postępowania – 23 lutego 2015 r.

Stan faktyczny sprawy Wnioskodawca, ojciec dziecka twierdził, że mimo istnienia prawomocnego postanowienia z dnia 28 stycznia 2013 r. regulującego kontakty z małoletnim synem, do spotkań nie dochodzi od dnia 9 marca 2013 r., kiedy to obecny w mieszkaniu uczestniczki postępowania jej aktualny partner zastosował wobec wnioskodawcy chwyt obezwładniający oraz używał wobec niego obraźliwych zwrotów. Wnioskodawca przyjeżdżał na spotkania z synem w dniach 1, 13, 14, 27, 28 kwietnia 2013 r., 11, 12, 25, 26 maja 2013 r., 8, 9 czerwca 2013 r., 13, 27, 28 lipca 2013 r., 11, 24, 25 sierpnia 2013 r., 14, 15 września 2013 r. oraz 8, 9, 22 i 23 marca 2014 r.

w godzinach ustalonych w orzeczeniu sądu. Zwykle zastawał zamknięte drzwi mieszkania. Najczęściej nie budziło wątpliwości, że nikogo nie ma w domu, ale w kilku przypadkach mimo zamkniętych drzwi można było przypuszczać, że domownicy są obecni.

Matka małoletniego twierdziła, że wnioskodawca przychodził na spotkania pod wpływem środków odurzających, niewłaściwie zajmował się synem, gdyż kazał dziecku śpiewać wciąż tę samą piosenkę.

Wnioskodawca domagał się zagrożenia matce dziecka zapłatą 2000 zł za każde naruszenie jego prawa do kontaktu oraz zasądzenia 900 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych na przyjazdy do dziecka w celu spotkań, które się nie odbyły. Sąd Rejonowy ustalił, że matka małoletniego zarabia 3500 zł miesięcznie. Zagroził jej nakazaniem zapłaty na rzecz wnioskodawcy kwot po 200 zł za każde naruszenie obowiązku umożliwienia ojcu kontaktu z dzieckiem oraz zasądził kwotę 257 zł tytułem zwrotu kosztów przyjazdu na niezrealizowane spotkania. W pozostałym zakresie wniosek oddalił.

Zażalenie na to orzeczenie sądu pierwszej instancji wniósł pełnomocnik wnioskodawcy, który zarzucił naruszenie przepisu art. 598<sup>15</sup> § 1 k.p.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na mylnym przyjęciu przez Sąd I instancji, że zagrożenie nakazem zapłaty może odnosić się do symbolicznej kwoty pieniężnej, podczas gdy w rzeczywistości celem tego przepisu jest wymuszenie świadczenia przez realną dolegliwość finansową, a taką nie jest zagrożenie nakazem zapłaty 200 zł w sytuacji stosunkowo wysokich zarobków uczestniczki postępowania. Zarzucił też, że Sąd nie rozpoznał istoty sprawy poprzez nieprzyznanie wnioskodawcy z tytułu kosztów dojazdu żądanej kwoty 900 zł wydanej na paliwo. Zażalenie wnioskodawcy zostało oddalone. Sąd II instancji uznał, że kwota 200 zł nie ma – wbrew twierdzeniom skarżącego – w okolicznościach sprawy charakteru „symbolicznego”. Należało bowiem mieć na uwadze nie tylko wysokość wynagrodzenia uczestniczki postępowania, ale i koszty utrzymania jej i dziecka (w tym koszt wynajmu mieszkania nie mniejszy niż 1400 zł miesięcznie). Sąd wskazał, że zagrożenie nakazem zapłaty odnosi się do każdego przypadku niewykonania obowiązków przez uczestniczkę postępowania. W tej sytuacji określona przez Sąd I instancji kwota stanowi realną dolegliwość dla uczestniczki postępowania na wypadek dalszego utrudniania prawidłowego wykonywania kontaktów wnioskodawcy z synem. Sąd Rejonowy

prawidłowo też wyliczył koszty poniesione przez wnioskodawcę w związku z dojazdami na spotkania z synem, a do których nie doszło z przyczyn leżących po stronie matki dziecka. Wnioskodawca przedstawił bilety i w oparciu o cenę biletów Sąd zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy 257 zł. Sąd nie mógł brać pod uwagę rachunków wystawionych wnioskodawcy za zakup paliwa, gdyż ani wnioskodawca, ani jego pełnomocnik nie wskazali, jakim samochodem i jaką odległość wnioskodawca pokonywał.

## **Przypadek drugi**

### Charakterystyka sprawy

1. Liczba dzieci – dwoje, bliźnięta.
2. Wiek dzieci w dniu wszczęcia postępowania – 4 lata i 8 miesięcy.
3. Płeć dzieci – męska.
4. Sposób ustalenia pochodzenia od ojca – domniemanie pochodzenia od męża matki.
5. Źródło ustalenia kontaktów – ugoda sądowa.
6. Data ustalenia kontaktów - 26 czerwca 2013 r.
7. Wpływ wniosku o wykonanie orzeczenia – 7 maja 2014 r.
8. Wnioskodawca – ojciec uprawniony do kontaktów.
9. „Przeciwnik wniosku” – matka dziecka.
10. Uczestniczka postępowania (matka) reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika.
11. Żądanie wnioskodawcy – zagrożenie nakazaniem zapłaty 800 zł za każde przyszłe naruszenie orzeczenia oraz zasądzenie 106,98 zł tytułem zwrotu kosztów niezrealizowanych kontaktów.
12. Zastosowana sankcja – zagrożenie nakazaniem zapłaty kwoty 250 zł oraz zasądzenie tytułem zwrotu kosztów 106,98 zł.
13. Ważniejsze dowody przeprowadzone w sprawie: wysłuchanie „stron”, z odpisu ugody ustalającej orzec kontakty, z notatek policyjnych, z wywiadu środowiskowego w miejscu zamieszkania matki dziecka, z informacji o danych technicznych samochodu ojca uprawdopodobniających koszt dojazdu na niezrealizowane spotkania z dziećmi.
14. Data postanowienia o umorzeniu postępowania – 11 września 2015 r.

Stan faktyczny sprawy Dzieci „stron” postępowania, bliźnięta płci męskiej, pochodzą ze związku małżeńskiego rodziców, rozwiązanego przez rozwód 29 sierpnia 2011 r. U jednego z nich wykryto poważną wadę serca. Małżonkowie są równolatkami, mają takie samo wykształcenie (wyższe magisterskie), zajmują w różnych miejscach pracy identyczne kierownicze stanowiska służbowe, pobierając wynagrodzenia o takiej samej wysokości (5000 zł). Ojciec dzieci zawarł nowy związek małżeński, z którego

urodziło się jedno dziecko (siedmiomiesięczne w dniu wszczęcia postępowania). Matka pozostaje stanu wolnego, nie ma innych dzieci poza bliźniętami, których dotyczy postępowanie, mieszka u swoich rodziców. Odległość pomiędzy mieszkaniami rodziców wynosi 16 km.

Zgodnie z treścią ugody przez 8 miesięcy ojciec był uprawniony do czterogodzinnych spotkań z synami w każdą pierwszą i czwartą niedzielę miesiąca w godz. od 10 do 16 poza mieszkaniem matki, w mieszkaniu wnioskodawcy albo w miejscach „neutralnych” w obecności kuratora sądowego przez cały czas spotkań. Koszty obecności kuratora w całości miały obciążać matkę. Po tym okresie spotkania miały się odbywać w każdą pierwszą i trzecią sobotę oraz niedzielę, odpowiednio czterogodzinne oraz pięciogodzinne w mieszkaniu wnioskodawcy albo w miejscach „neutralnych”, bez obecności matki dzieci i bez asysty kuratora sądowego.

Spotkania w obecności kuratora były realizowane, natomiast spotkań bez udziału kuratora, zgodnie z ugodą, matka dzieci odmawiała, choć ojciec przyjeżdżał samochodem w celu odebrania synów na spotkania pod adres zamieszkania matki i dzieci. Zapraszała natomiast byłego męża do swego mieszkania, proponując, aby tam w jej obecności odbyły się kontakty w czasie ustalonym w ugodzie. On natomiast z tych zaproszeń nigdy nie korzystał, choćby w celu zobaczenia dzieci, przekazania im upominków i zapewnienia ich o swojej pamięci. Informował natomiast Policję o niezrealizowanych kontaktach, co było dokumentowane notatkami służbowymi.

Ojciec dzieci swoje stanowisko uzasadniał treścią ugody sądowej i brakiem akceptacji zmiany miejsca spotkań z synami. Twierdził również, że zmienione miejsce spotkań nie stwarzało gwarancji swobodnego ich przebiegu i właściwej atmosfery podczas kontaktów. Podawał też przykłady innych propozycji „zamiennych” spotkań niemożliwych do przyjęcia (przykładowo spotkania w kinie synów z bratem przyrodnym będącym niemowlęciem).

Matka dzieci poinformowała o toczącej się z jej wniosku sprawie w przedmiocie zmiany sposobu kontaktów ustalonych w ugodzie, twierdząc, że obawia się o bezpieczeństwo dzieci pod pieczę ojca, który leczy się psychiatrycznie, miewa ataki padaczki oraz w opisanych sytuacjach z przeszłości wykazał się brakiem

odpowiedzialności za bezpieczeństwo dziecka powierzonego jego pieczy. W jednym przypadku polegało to na noszeniu syna na ramionach bez trzymania dziecka, co zakończyło się upadkiem tegoż na twarz i doznaniem jej urazu, w drugim na pozostawieniu czteroletniej pasierbicy bez jakiegokolwiek opieki przed budynkiem, w którym mieszka, w bezpośredniej styczności z ulicą o dużym natężeniu ruchu samochodowego.

Bezsporne było, że nie odbyły się spotkania w dniach 15 i 16 marca, 19 i 20 kwietnia, 3 i 4 maja oraz 17 i 18 sierpnia 2014 r., a także iż w tych dniach ojciec przyjechał własnym samochodem po dzieci do miejsca ich zwykłego pobytu i poniósł w związku z tym wydatek na paliwo w kwocie wskazanej we wniosku, która została zasądzona na jego rzecz.

Sąd, podkreślając wykonawczy charakter postępowania, nie oceniał zasadności obaw matki o bezpieczeństwo dzieci pod pieczę ojca i zagroził jej nakazaniem zapłaty kwoty 250 zł za każde przyszłe naruszenie obowiązku umożliwienia realizacji kontaktów uprawnionego z synami. Orzeczenie to uprawomocniło się bez kontroli instancyjnej, a kolejny wniosek dotyczący wymuszenia należytego wykonywania ugody w sprawie kontaktów nie wpłynął. Nie można jednak wykluczyć, że po uprawomocnieniu się opisanego rozstrzygnięcia sądu nastąpiła zmiana sposobu kontaktów ojca z dzieckiem na bardziej adekwatny do sytuacji wzajemnego braku zaufania rodziców.

#### **4. Dwa rodzaje sankcji – zagrożenie nakazaniem zapłaty oraz jednorazowe nakazanie zapłaty sumy pieniężnej jako środki zmierzające do wymuszenia należytego wykonywania ustalonych kontaktów z dzieckiem**

### **Przypadek pierwszy**

#### Charakterystyka sprawy

1. Liczba dzieci – jedno.
2. Wiek dziecka w dniu wszczęcia postępowania – 7 lat i 7 miesięcy.
3. Płeć dziecka – męska.

4. Sposób ustalenia pochodzenia od ojca – domniemanie pochodzenia od męża matki.
5. Źródło ustalenia kontaktów – ugoda sądowa.
6. Data ustalenia kontaktów - 2 czerwca 2012r.
7. Wpływ wniosku o wykonanie orzeczenia – 21 sierpnia 2012 r.
8. Wnioskodawca – ojciec uprawniony do kontaktów.
9. „Przeciwnik wniosku” – matka dziecka.
10. Obydwie „strony” reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników.
11. Żądanie wnioskodawcy – zagrożenie nakazaniem zapłaty 1000 zł za każde przyszłe naruszenie orzeczenia.
12. Pierwsza zastosowana sankcja – zagrożenie nakazaniem zapłaty kwoty 300 zł za każde przyszłe naruszenie obowiązków
13. Druga zastosowana sankcja – nakazanie matce zapłaty 600 zł na rzecz ojca dziecka.
14. Ważniejsze dowody przeprowadzone w sprawie: wysłuchanie „stron”, z odpisu wyroku rozwodowego, z akt sprawy o zmianę orzeczenia o kontaktach.
15. Data postanowienia o umorzeniu postępowania – 1 października 2015 r.

Stan faktyczny sprawy W prawomocnym postanowieniu z dnia 28 stycznia 2014 r. zostały uregulowane kontakty wnioskodawcy - ojca z synem w miejscu zamieszkania małoletniego, w obecności kuratora sądowego, w pierwszą sobotę miesiąca w godzinach od 10 do 12. Ojciec miał się stawiać w miejscu zamieszkania małoletniego z kuratorem, który powinien być obecny w czasie spotkania, a ojciec powinien razem z kuratorem opuścić miejsce spotkania po upływie jego czasu. Podczas kontaktu matka chłopca nie powinna być obecna.

W dniu rozpoczęcia postępowania trwała sprawa rozwodowa rodziców. Małoletni zamieszkuje z matką i babcią macierzystą.

Sytuacja rodzinna małoletniego była bardzo trudna. Dziecko wychowywało się w niespokojnej atmosferze kłótni pomiędzy rodzicami, nawet z błahych powodów. Matka charakteryzowała ojca dziecka jako osobę autorytarną, dominującą, apodyktyczną, wymagającą spełniania swoich oczekiwań. Stwierdziła, że mąż wielokrotnie używał wobec niej siły fizycznej. Podczas badania w ROD-K mąż przyznał, że pomiędzy małżonkami dochodziło do szarpaniny, zwracali się do siebie podniesionym głosem, ale twierdził, że niejednokrotnie żona prowokowała awantury.

Małoletni w miarę dorastania odczuwał atmosferę napięcia w rodzinie. Dostrzegał obawy i strach matki przed agresją ojca. Jako 6-letnie dziecko stał się osobą tłumaczącą matce, w jaki sposób ma się zachować, aby ojciec nie zrobił jej krzywdy, próbował uspokajać rodziców, interweniował w kłótniach pomiędzy nimi. Najczęściej

chłopiec podczas awantur był przez ojca wypraszany do innego pomieszczenia. Zdarzały się jednak sytuacje, że był bezpośrednim świadkiem nie tylko przemocy werbalnej, ale również fizycznej ojca wobec matki. Ojciec był wobec dzieci wymagający. Oczekiwał punktualności i dokładnego wykonywania wszelkich poleceń, ale nie stosował kar fizycznych, ani innej formy przemocy wobec nich. Mimo tego, w ocenie matki mąż wobec syna prezentował niewłaściwe zachowania. Wyśmiewał go, zarzucał mu wybór nieodpowiednich zabaw (przykładowo lalkami), zachęcał do zachowań siłowych wobec rówieśników, którzy stosowali wobec niego przemoc fizyczną. Małoletni na kilka miesięcy przed wyprowadzeniem się z domu zaczął ujawniać lęk przed ojcem (mimo że nie był bezpośrednią ofiarą przemocy). Matka wskazywała, że małoletni chcąc sprostać oczekiwaniom ojca, wycofywał się z bezpośredniego kontaktu z nią. Ojciec nie wyraził zgody na wizytę syna u psychologa, (którą wcześniej ustaliła matka).

Matka przez kilka lat funkcjonowała w małżeństwie jako ofiara przemocy psychicznej i fizycznej. Mąż starał się przejmować kontrolę nad jej życiem, wymagał podporządkowania, posłuszeństwa z jej strony, był wobec niej agresywny. (Przed zakończeniem postępowania zostało to potwierdzone wyrokiem skazującym ojca za znęcanie się nad żoną). Przez wiele lat matka liczyła na zmianę zachowania męża. Ponadto uzależnienie ekonomiczne od męża, wstyd przed otoczeniem, uniemożliwiały podjęcie decyzji o oddzielnym zamieszkaniu.

Ojciec chłopca przyznał, że nie przewidział sytuacji wyprowadzenia się żony z domu. Bezskutecznie dążył do jej powrotu.

Po wyprowadzeniu się matka początkowo w opiece nad synem korzystała z pomocy dorosłej córki z poprzedniego małżeństwa, a gdy ta wyjechała na studia do innego miasta, z pomocy znajomej (której chłopiec nie akceptował - jak wynika z jego wypowiedzi do psychologa, u którego pozostaje w terapii).

Małoletni nie ma kontaktu z ojcem, który początkowo chciał się spotkać z synem w jego rodzinnym domu, ale matka nie wyraziła na to zgody. Był okres kiedy matka dopuszczała możliwość kontaktu ojca z dzieckiem w jej obecności, ale na to z kolei ojciec nie wyraził zgody, twierdząc, że dziecko obawia się obecności obojga rodziców. Małoletni sygnalizował psychologowi prowadzącemu terapię, że ma

ambivalentne odczucia w sprawie kontaktów z ojcem, dopuszczał możliwość obecności kuratora podczas kontaktów z ojcem.

Biegli z ROD-K stwierdzili, że ojciec stara się zasygnalizować synowi, że nadal istnieje w jego życiu. Przesyła mu prezenty, liściki (przez taksówkarza), które odbiera matka. Matka informuje, że te przesyłki syn odbiera, odkłada, nie wykazując nimi zainteresowania. Ojciec z okazji Dnia Dziecka zostawił dla syna w szkole prezent, prosząc o przekazanie go dziecku. Nauczycielka o tym powiadomiła matkę, która była wzburzona taką sytuacją.

Ojciec nie chce narzucać swojej woli odnośnie widywania się z dzieckiem. Uznaje jego decyzję. Skontaktował się ze szkołą, ale małoletni nie wiedział o tym fakcie. Nie próbuje odwiedzić syna w jego obecnym miejscu zamieszkania. Nie chce konfliktu z żoną. Nie rozumie powodu, dla którego syn unika go i wykazuje lęk przed nim. Jest zadowolony z faktu, że żona nawiązała kontakt z matką przyrodniego starszego brata małoletniego i bracia spotykają się ze sobą.

ROD-K ocenił, że matka w stosunku do syna deklaruje w miarę właściwe postawy rodzicielskie. Zapewnia, że ma z chłopcem bliski kontakt emocjonalny, stara się rozumieć jego problemy, uznaje jego prawo do samodzielnego podejmowania decyzji. Deklaruje dostosowywanie wymagań do możliwości małoletniego, ale deklaracje nie znajdują odzwierciedlenia w rzeczywistości. Małoletni jest w pełni zorientowany w swojej aktualnej trudnej sytuacji rodzinnej. Uwikłany jest w konflikt rodziców. Matka informuje syna o sprawach sądowych, pokazuje mu pisma urzędowe. Swoje emocjonalne problemy (niepokój, lęk, zagrożenie) związane z tym, że jest ofiarą przemocy przetrzuca na dziecko. Nie dostrzega, że nie zapewnia synowi poczucia bezpieczeństwa. Ojciec w stosunku do syna ujawnia tendencję do dystansu emocjonalnego (co uwarunkowane jest jego aktualną sytuacją życiową). Nie jest skłonny do dominacji wychowawczej, rozumie sytuację syna. Prezentuje bezradność wychowawczą wobec obecnych zachowań dziecka.

Więzi emocjonalne małoletniego z obojgiem rodziców są nieprawidłowe. Wobec ojca ujawnia negatywny stosunek. Jednakże biegli z ROD-K stwierdzili, że w emocjach związanych z ojcem „panuje chaos i zamieszanie. Z jednej strony



obawia się go, z drugiej szydzi z niego. Mimo demonstrowanego lęku przed nim, nie postrzega go jako groźnego.”

Także więź uczuciowa chłopca z matką nie daje mu poczucia bezpieczeństwa, wsparcia, co w znacznej mierze wynika z zaangażowania go przez matkę w konflikt rodziców, przez przekazywanie emocji i uczuć związanych z ojcem i budowanie zafałszowanego jego obrazu (jako osoby zagrażającej mu, mającej jedynie negatywne cechy). Ojciec nie dąży do przejęcia opieki nad chłopcem, zależy mu natomiast na spotkaniach z synem.

Wnioskodawca nie spotykał się z synem od listopada 2011 r., kiedy to uczestniczka wyprowadziła się z dzieckiem z domu, w którym dotychczas wspólnie zamieszkiwali małżonkowie z synem oraz dziećmi z poprzednich związków.

Ojciec widział syna podczas badania w ROD-K w dniu 28 czerwca 2012 r. Syn odmówił wtedy kontaktu z ojcem. Po uregulowaniu kontaktów ugodami z dnia 16 stycznia 2012 r. i 5 kwietnia 2012 r. uczestniczka tylko raz przywiozła syna na kontakt do Parku Jordana, jednakże do kontaktu nie doszło. Matka małoletniego stwierdziła, że chłopiec nie chce się spotykać z ojcem.

W lutym, marcu i kwietniu 2012 r. również nie dochodziło do spotkań wnioskodawcy z synem. Wnioskodawca nie był wpuszczany do mieszkania. Wchodził tam tylko kurator, który rozmawiał z małoletnim próbując przekonać go do spotkania z ojcem. W dniu 1 marca 2014 r. taką rozmowę przerwała uczestniczka argumentując, że trwa zbyt długo. Podczas każdego z tych spotkań dziecka z kuratorem była obecna uczestniczka, choć nie było to przewidziane w ustaleniach sądu.

Sąd ocenił, że matka dziecka od marca 2012 r. nie wykonuje obowiązków wynikających z uprawnień ojca do spotkań z synem. Postawa matki małoletniego jednoznacznie wskazuje, iż nie wyraża ona zgody na spotkania ojca z synem, pomimo uregulowania tej kwestii w prawomocnym orzeczeniu sądu.

Uczestniczka wyjaśniała wielokrotnie, że jej postawa jest konsekwencją stanowiska dziecka, które po traumatycznych przeżyciach związanych z przemocą w rodzinie nadal boi się ojca i nie chce się z nim kontaktować. Dziecko było poddane terapii psychologicznej i nadal pozostaje pod opieką odpowiedniej placówki publicznej

służby zdrowia. Każdy zbliżający się termin planowanego spotkania z ojcem powoduje stan głębokiego napięcia i stresu u dziecka, a matka stara się jedynie chronić syna, szanując jego wolę i uwzględniając stan psychiczny.

Sąd ocenił, że sama obecność kuratora w mieszkaniu, w którym ojciec w obecności kuratora powinien spotkać się z synem, nie jest wystarczającą przesłanką do uznania, że do kontaktów dochodzi, skoro ojciec z dzieckiem nie może się zobaczyć, bo nie jest wpuszczany do mieszkania, w którym przebywa dziecko. Jednocześnie, mimo zapisu, że matka małoletniego nie ma być obecna przy kontaktach, była ona w mieszkaniu w czasie wyznaczonym na spotkanie ojca z synem.

Wnioskodawca domagał się zagrożenia matce dziecka nakazaniem zapłaty 1000 zł za każde naruszenie jej obowiązków. Sąd uwzględnił częściowo to żądanie, orzekając o zagrożeniu nakazaniem kwoty 300 zł za każdorazowe przyszłe naruszenie obowiązków przez matkę.

Ustalając wysokość sumy pieniężnej, sąd uwzględnił sytuację materialną i majątkową uczestniczki, jak i jej możliwości zarobkowe. W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy podkreślił, że jedyną konieczną i wystarczającą przesłanką dla uwzględnienia wniosku ojca było stwierdzenie, że uczestniczka nie wykonuje obowiązków wynikających z postanowienia zabezpieczającego. Nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy o wykonanie orzeczenia normującego sposób kontaktów ojca z synem motywy postępowania matki stanowiącego naruszenie jej obowiązków. Sąd wskazał w uzasadnieniu orzeczenia, iż w toku postępowania wykonawczego nie bada merytorycznej zasadności rozstrzygnięcia w sprawie kontaktów oraz „nie ma nawet prawa ustalać czy jest ono zgodne z dobrem dziecka”.

Postanowienie o zagrożeniu nakazaniem zapłaty sumy pieniężnej zaskarżyła uczestniczka postępowania, wnosząc o oddalenie wniosku, ewentualnie o uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu zażalenia stwierdziła, że jedyną przyczyną braku kontaktów syna z ojcem jest kategoryczne stanowisko małoletniego, na które ona nie ma wpływu, więc bezpodstawne byłoby karanie jej za decyzję dziecka. Nie zakwestionowała, iż w toczącym się postępowaniu wykonawczym Sąd nie może zmienić orzeczenia

o kontaktach, twierdziła natomiast, że miał obowiązek uwzględnienia przyczyny naruszenia przez nią obowiązków.

Sąd II instancji oddalił zażalenie jako nieuzasadnione i wskazał, że uczestniczka w każdym czasie może wystąpić z wnioskiem do Sądu Okręgowego, przed którym toczy się sprawa o rozwód, o zmianę postanowienia regulującego kontakty wnioskodawcy z synem, o ile nastąpiły jakieś nowe okoliczności.

Sąd Okręgowy uznał, że uczestniczka ma obowiązek psychicznego przygotowania małoletniego syna do kontaktów z ojcem, stworzenie właściwej atmosfery dla kontaktów, nie utrudnianie ich. Uczestniczka, nie dopuszczając, aby wnioskodawca wszedł do mieszkania będącego miejscem stałego pobytu małoletniego, niewątpliwie kontakt utrudniała. Swoim zachowaniem uczestniczka stara się wykluczyć ojca z życia małoletniego, a jej osobista postawa wobec ojca dziecka ma wpływ na kreowanie negatywnej postawy i odczuć małoletniego wobec ojca. Dlatego powoływanie się na wolę syna nie może spowodować uwzględnienia zażalenia.

Wobec niezmienniej postawy matki chłopca, w kolejnym postanowieniu sąd nakazał jej świadczenie na rzecz ojca 600 zł za dwukrotne uniemożliwienie kontaktu. Po tym orzeczeniu do sądu nie wpłynął przez ponad 6 miesięcy kolejny wniosek uprawnionego sygnalizujący naruszenie jego uprawnień do styczności z synem.

## **Przypadek drugi**

### Charakterystyka sprawy

1. Liczba dzieci – jedno.
2. Wiek dziecka w dniu wszczęcia postępowania – 12 lat.
3. Płeć dziecka – żeńska.
4. Sposób ustalenia pochodzenia od ojca – domniemanie pochodzenia od męża matki.
5. Źródło ustalenia kontaktów – w dniu wszczęcia postępowania prawomocne orzeczenie sądu rozwodowego w przedmiocie zabezpieczenia kontaktów na czas postępowania w sprawie, w toku postępowania rozstrzygnięcie w wyroku rozwodowym.
6. Data ustalenia kontaktów - 3 stycznia 2014 r.
7. Wpływ wniosku o wykonanie orzeczenia – 14 stycznia 2014 r.
8. Wnioskodawca – ojciec uprawniony do kontaktów.

9. „Przeciwnik wniosku” – matka dziecka.
10. „Strony” nie były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników.
11. Żądanie wnioskodawcy sformułowane we wniosku dotyczyło „spowodowania”, aby orzeczenie w przedmiocie kontaktów było wykonywane, kolejne żądanie dotyczyło nakazania zapłaty 3 200 zł za każde przyszłe naruszenie orzeczenia.
12. Pierwsza zastosowana sankcja – zagrożenie nakazaniem zapłaty kwoty 100 zł za każde przyszłe naruszenie obowiązków.
13. Druga zastosowana sankcja – nakazanie matce zapłaty 3 200 zł na rzecz ojca dziecka.
14. Ważniejsze dowody przeprowadzone w sprawie: wysłuchanie „stron”, z odpisu wyroku rozwodowego, z dokumentów akt sprawy karnej przeciwko ojcu o znęcanie się nad matką dziecka oraz z dokumentów z akt sprawy rozwodowej, z opinii psychologicznych, z notatek pedagoga szkolnego, z zaświadczeń lekarskich o chorobach dziecka.
15. Data postanowienia o umorzeniu postępowania – 27 stycznia 2016 r.

Stan faktyczny sprawy Wnioskodawca, ojciec dziecka wniósł o zagrożenie ukaraniem uczestniczki grzywną w związku z niestosowaniem się przez nią do postanowienia udzielającego mu zabezpieczenia w przedmiocie kontaktów z małoletnią. Zgodnie z nim ojciec uzyskał prawo widywania się z córką bez udziału matki, poza jej miejscem zamieszkania w co drugą sobotę miesiąca od godziny 15 do godziny 20 i w co drugą niedzielę od godziny 10 do godziny 18. W dniu 28 lipca 2013 r. i 4 sierpnia nie widział się z córką, bo nie zastał nikogo mieszkaniu. Kolejne 2 spotkania odbyły się, ale w dniu 25 sierpnia 2013 r. ponownie nie widział się z dzieckiem. Córka była w tym czasie u koleżanki. W dniu 1 września 2013 r. do spotkanie nie doszło, bo małoletnia przebywała poza miejscem w innym mieście. Nie zostały zrealizowane spotkania 8 i 14 września 2013 r. (w tym drugim terminie dziewczynka była chora i źle się czuła), a następnie w dniach 13, 20 i 27 października, 2, 10 i 24 listopada 2013 r. W dniu 1 grudnia 2013 r. córka powiedziała mu, że nie może się z nim spotkać, 8 grudnia 2013 r. była chora, 14 grudnia 2013 r. matka dziewczynki poinformowała wnioskodawcę, że dziecka nie ma w domu, a 28 grudnia 2013 r. był wyłączony domofon. 11 stycznia 2014 r. wnioskodawca nie spotkał się z małoletnią, a jej starsza siostra powiedziała ojcu, że małoletnia pojechała do koleżanki. Nie odbyły się spotkania 18 i 26 stycznia oraz 8 lutego 2014 r. Tego dnia ojciec spotkał córkę jeżdżącą na rolkach, a ona osobiście odmówiła spędzenia z nim przeznaczonego na to czasu. Wnioskodawca twierdził, że zrealizował jedynie trzy spotkania z 24, które powinny się odbyć.

Matka w odpowiedzi na wniosek wskazała, że córka w związku z przemocą domową, stosowaną przez długi czas przez wnioskodawcę i pamiętaną przez dziecko, nie chce widywać się z ojcem, choć osobiście nie była bezpośrednio ofiarą przemocy. Stwierdziła w uzasadnieniu odpowiedzi na wniosek, że wnioskodawca jest „osobą odporną na ludzką krzywdę i nieodpowiedzialną”. We wrześniu 2013 roku córka będąc z nim na wycieczce doznała urazu głowy i wstrząsu mózgu. Wnioskodawca, wyprowadzając się z ich domu, zabrał urządzenie dla alergików, czego skutkiem były częste choroby dziecka, a w lutym 2014 r. przyjechał on po córkę bez uprzedzenia i małaletnia oświadczyła mu, że nie chce się z nim widywać. Matka dziecka wskazała również, że wnioskodawca groził im i szantażował ich telefonicznie, że „o widzeniach rozstrzygnie sąd”. Nachodził małaletnią w szkole. Dziecko czuje się nękanie, prześladowane, co uniemożliwiało kontynuowanie zabiegów odczulania (cierpi na alergię), którego warunkiem jest dobra kondycja fizyczna oraz psychiczna.

Wyrokiem z dnia 24 marca 2014 r. został orzeczony rozwód małżeństwa rodziców dziewczynki z winy obu stron. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małaletnią sąd powierzył matce, ograniczając władzę rodzicielską ojca do współdecydowania o istotnych sprawach dziecka. Po orzeczeniu rozwodu, podczas trwania omawianego postępowania, nie odbyły się kolejne spotkania ojca z córką 20 i 24 kwietnia oraz 3 maja 2014 r. W tej sytuacji sąd zagroził uczestniczce nakazaniem zapłaty kwoty 100 zł za każde przyszłe naruszenie prawa wnioskodawcy do kontaktów z córką. Orzeczenie to matka dziecka zaskarżyła, ale sąd II instancji oddalił zażalenie i orzeczenie uprawomocniło się.

Pomimo zagrożenia nakazaniem zapłaty, matka nie umożliwiła ojcu realizacji spotkań z córką. Wnioskodawca wskazał, że nie widział się z dzieckiem od półtora roku. Podnosił, że płaci alimenty i chce, by kontakty były realizowane.

Dowody przeprowadzone w toku postępowania wykazały, że wnioskodawca nie zrealizował po dacie zagrożenia nakazaniem zapłaty 32 spotkań z dzieckiem. Sąd nakazał uczestniczce postępowania zapłacić wnioskodawcy kwotę 3200 zł.

Orzeczenie to zaskarżyła „ukarana”, zarzucając sądowi I instancji rozpoznanie sprawy pod jej nieobecność na posiedzeniu, o którym nie została prawidłowo zawiadomiona, uchybienia w toku postępowania w wyniku nieuwzględnienia treści dowodów przedłożonych przez nią, wadliwą ocenę, że do spotkań nie doszło z przyczyn leżących po stronie uczestniczki i nieuwzględnienie przy ferowaniu

zaskarżonego postanowienia trudnej sytuacji materialnej uczestniczki. Uczestniczka twierdziła, że Sąd nie uwzględnił dowodów potwierdzających, iż spotkania nie odbyły się z obiektywnych przyczyn, takich jak wyjazd małoletniej na obozy, jej choroba, odmowa przez nią spotkania z ojcem a także z przyczyn leżących po stronie wnioskodawcy, zarówno osobistych, jak i wynikających z faktu dowolnej zmiany przez wnioskodawcę terminu spotkania w sposób nie uzgodniony z uczestniczką. W jej ocenie sąd wadliwie ustalił, iż miały odbyć się 32 spotkania, podczas gdy w rzeczywistości terminów tych było 26. To w konsekwencji wpłynęło na wadliwie wyliczenie kwoty zasądzonego świadczenia. Skarżąca wskazywała, że ewentualna zapłata nakazanej kwoty spowodowałaby niemożność zaspokojenia bieżących potrzeb bytowych jej i dwójki dzieci, przez co byłaby zmuszona ubiegać się o świadczenia z pomocy społecznej. Wskazała, że sąd I instancji nie uwzględnił, że wnioskodawca nie płacił alimentów przez rok, znęcał się nad rodziną, a wyprowadził się ze wspólnego mieszkania wskutek wszczęcia procedury „niebieskiej karty”, oraz, że w związku z tym toczy się przeciwko wnioskodawcy sprawa karna.

Sąd II instancji oddalił zażalenie. W uzasadnieniu stwierdził, że sąd ma obowiązek ustalić, czy pomimo zastosowanego zagrożenia zapłatą na rzecz uprawnionego do kontaktów wskazanej sumy pieniężnej za niewykonywanie orzeczenia o kontaktach zobowiązany nadal nie wykonuje obowiązku wydania dziecka na wyznaczone terminy spotkań. Na tę okoliczność w postępowaniu sąd dysponował jedynie dowodem z przesłuchania wnioskodawcy, który to dowód uznał za wiarygodny. Zażalenie nie formułuje zarzutu wadliwej oceny wiarygodności tego dowodu, a ustalenia sądu I instancji w spornej kwestii nie są sprzeczne z dowodami zebranymi w postępowaniu. Zaoferowany w postępowaniu zażaleniowym dowód z opinii sądowo-psychologicznej biegłej, wydanej w sprawie rozwodowej stron, wbrew intencji skarżącej potwierdza ustalenie sądu, iż przyczyna braku kontaktów leży po stronie skarżącej. Dowód ten wskazuje, iż uczestniczka, „niekoniecznie celowo i z zamysłem”, jednak budowała negatywne nastawienie dziecka do ojca, przez co obecnie małoletnia negatywnie interpretuje wszystkie zachowania i poczynania ojca dotyczące kontaktów z nią. Z dowodu tego wynika też, iż ojciec przyjeżdżał na spotkania z córką w wyznaczonych terminach, respektował zdanie dziecka, jeśli z jakichś przyczyn nie wyrażało zgody na spotkanie. Zażalenie, w ocenie sądu II instancji, „powieliło” argumentację o negatywnej postawie wnioskodawcy wobec członków rodziny w przeszłości oraz o sprzeczności z dobrem dziecka jego

kontaktów z wnioskodawcą. Okoliczności te mogłyby stanowić podstawę do zmiany orzeczenia regulującego kontakty, ale nie stanowią podstawy do oddalenia wniosku w rozpoznawanej sprawie.

Uczestniczka nie powołała się na żadną nową okoliczność zaistniałą po wydaniu orzeczenia zawierającego zagrożenie nakazaniem zapłaty 100 zł za każde naruszenie obowiązku umożliwienia ojcu realizacji kontaktu z córką. Ustalona suma pieniężna dostosowana była do możliwości płatniczych uczestniczki. Wskutek jej postępowania kwota zasądzona osiągnęła znaczną wysokość.

## **5. Oddalenie wniosku**

### **Opis przypadku**

#### Charakterystyka sprawy

1. Liczba dzieci – jedno.
2. Wiek dziecka w dniu wszczęcia postępowania – 7 lat i 4 miesiące.
3. Płeć dziecka – męska.
4. Sposób ustalenia pochodzenia od ojca – domniemanie pochodzenia od męża matki.
5. Źródło ustalenia kontaktów – ugoda sądowa.
6. Data ustalenia kontaktów - 18 czerwca 2014 r.
7. Wpływ wniosku o wykonanie orzeczenia – 3 października 2014 r.
8. Wnioskodawca – ojciec uprawniony do kontaktów.
9. „Przeciwnik wniosku” – matka dziecka.
10. Obydwie „strony” reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników.
11. Postępowanie przy udziale Rzecznika Praw Dziecka.
12. Żądanie wnioskodawcy – zagrożenie nakazaniem zapłaty za każde przyszłe naruszenie orzeczenia bez wskazania kwoty.
13. Ważniejsze dowody przeprowadzone w sprawie: wysłuchanie „stron”, z odpisu ugody, z dokumentów z akt sprawy rozwodowej oraz z dowodów akt sprawy o zmianę orzeczenia o kontaktach w szczególności z 2 opinii ROD-K, z przesłuchania lekarza i terapeuty prowadzącego dziecko, z dokumentacji lekarskiej dotyczącej stanu zdrowia psychicznego dziecka i jego problemów emocjonalnych związanych z kontaktami z ojcem, z zeznań kuratorów uczestniczących w odbieraniu dziecka na spotkania, ich notatek oraz akt kuratorskich.
14. Wynik postępowania z wniosku o zagrożenie nakazaniem wypłaty sumy pieniężnej – oddalenie wniosku dnia 10 czerwca 2015 r. Orzeczenie uprawomocniło się bez kontroli instancyjnej.
15. Data postanowienia o umorzeniu postępowania – 31 grudnia 2015 r.

Stan faktyczny sprawy Wnioskodawca, ojciec dziecka, były mąż matki, wniósł o zagrożenie uczestnicze postępowania nakazaniem zapłaty na rzecz wnioskodawcy sumy pieniężnej za każde naruszenie obowiązku w przedmiocie wykonywania kontaktów z dzieckiem bez sprecyzowania jej wysokości we wniosku z dnia 3 października 2014 r.

Małoletni syn „stron” pochodzi ze związku małżeńskiego rodziców rozwiązanego przez rozwód. Na mocy ugody zawartej dnia 18 czerwca 2014 r. ustalono, że wnioskodawca (ojciec) będzie miał prawo do kontaktów z synem w każdy piątek od godz. 15 do 19, poza miejscem zamieszkania dziecka, przy czym matka każdorazowo będzie przekazywała chłopca kuratorowi sądowemu w oznaczonym „neutralnym” miejscu publicznym, a ten będzie oddawał małoletniego pod opiekę ojca w innym odległym publicznym miejscu w tym samym mieście. Po spotkaniu ojciec będzie każdorazowo odwoził syna do jego mieszkania. Ponadto ustalono, że wnioskodawca i małoletni będą uczestniczyć we wspólnych zajęciach terapeutycznych, począwszy od września 2014 r., mających na celu przywrócenie właściwego charakteru ich relacji. Oprócz tego określono w ugodzie, że uczestniczka każdorazowo przygotowuje małoletniego na spotkanie z ojcem i umożliwi wnioskodawcy kontakty z synem i zorganizuje uczestnictwo małoletniego we wspólnych z ojcem spotkaniach terapeutycznych.

Stosownie do porozumienia kuratora z rodzicami dziecka ustalono inne niż w ugodzie miejsce przekazywania małoletniego kuratorowi.

W czerwcu i lipcu 2014 r. odbyły się wszystkie spotkania wnioskodawcy z synem, za wyjątkiem spotkania w dniu 27 czerwca 2014 r., bowiem dzień wcześniej uczestniczka urodziła drugiego syna. W sierpniu 2014 r. nie odbyły się dwa spotkania, w związku z wyjazdem wakacyjnym małoletniego i jego matki, przy czym uczestniczka informowała o tym wnioskodawcę i kuratora. Od września 2014 r. spotkania nie odbywają się, bo małoletni ma zajęcia szkolne w piątki w godzinach 11.30-16.05. Kiedy zajęcia lekcyjne były zmieniane tak, iż spotkanie mogło rozpocząć się o godzinie 15.00, to matka stawiała się razem z synem o godzinie 15.00, aby przekazać dziecko kuratorowi sądowemu.



Spotkania nie odbywały się, gdyż chłopiec nie chciał iść na spotkanie, krzyczał, że nie chce iść do taty, miał odruch wymiotny. Ponadto zdarzało się, że spotkania nie odbywały się z przyczyn obiektywnych w postaci choroby dziecka, wtedy uczestniczka informowała o tym wnioskodawcę i przekazywała jemu zaświadczenie lekarskie.

Pomiędzy rodzicami małoletniego istnieje silny konflikt odnośnie jego spotkań dziecka z ojcem. Małoletni od lipca uczęszcza do psychiatrii. Jest leczony z rozpoznaniem zaburzeń tikowych i zaburzeń emocjonalnych reaktywnych. Od lutego 2014 r. korzysta z indywidualnej psychoterapii. Dziecko odmawia chodzenia na spotkania z ojcem mimo, iż jest do tego przekonywane przez matkę i kuratora. Chłopiec ujawnia lęk przed ojcem i niechęć do spotkań z nim sam na sam. Nie ufa ojcu, obawia się, że po spotkaniu nie zostanie odwieziony do domu. Przed spotkaniem doznaje objawów somatycznych - boli go ręka, czuje kulę w gardle, której nie może przełknąć, szybko bije mu serce, nie może oddychać, boi się, że się udusi, wymiotuje. Po spotkaniach moczy się w nocy. W ostatnim czasie często płacze bez powodu, nie chce mu się żyć. Boi się obecnej małżonki ojca, który przyprowadza ją na spotkania. Dziecko obecnie nie chce mieć żadnych kontaktów z ojcem. Nie chce nawet odbierać od niego telefonu, a gdy widzi, że dzwoni wnioskodawca, bardzo się denerwuje i boi.

W ocenie lekarza psychiatrii należy wstrzymać spotkania syna z ojcem do czasu, aż chłopiec sam będzie na nie gotów. Przeprowadzanie spotkań z ojcem wbrew woli chłopca istotnie pogarsza jego stan psychiczny. W takiej sytuacji egzekwowanie spotkań z ojcem jest niebezpieczne dla zdrowia i życia dziecka. Niewskazana jest również wspólna terapia małoletniego z ojcem, ponieważ przy tak nasilonej niechęci i lęku wobec niego, terapia nie naprawi więzi, a jedynie będzie kolejnym traumatycznym przeżyciem dla dziecka. Konieczne jest kontynuowanie psychoterapii indywidualnej przez dziecko oraz wzmacnianie kompetencji rodzicielskich obojga rodziców z wybranymi przez nich samych terapeutami. Powinny to być spotkania indywidualne matki i ojca z psychoterapeutą czy psychologiem wzmacniające kompetencje rodzicielskie. Alternatywnie możliwa jest wspólna terapia małoletniego i jego rodziców, przy czym jednocześnie z taką wspólną terapią chłopiec powinien kontynuować indywidualną psychoterapię.

Sąd ustalił, że matka zachęca syna do spotkań z ojcem. Natomiast ojciec małoletniego nie wykonał zalecenia lekarza psychiatry co do rozpoczęcia spotkań indywidualnych z psychoterapeutą czy psychologiem - jako warunku rozpoczęcia jego spotkań z synem, twierdząc, że nie ufa tej lekarce, bowiem w jego ocenie potrzebna jest wspólna terapia jego i syna. Ojciec małoletniego wyraził podejrzenie, że to, co syn mówi lekarce, jest efektem manipulowania dzieckiem przez matkę.

W postępowaniu ustalono, że brak spotkań w ustalonych terminach wynikał z przyczyn usprawiedliwionych (zmiany planu zajęć lekcyjnych dziecka, jego choroby oraz niechęci do spotkań z ojcem i związanych z tym problemów emocjonalnych).

W konsekwencji sąd oddalił wniosek jako niezasadny. Sąd w uzasadnieniu tego orzeczenia podkreślił, że spotkania wnioskodawcy z synem nie odbywają się (poza okolicznościami natury obiektywnej, jak np. choroba dziecka) z powodu przeszkód istniejących po stronie dziecka, a nie po stronie matki. Pierwszoplanową wartością każdego rozstrzygnięcia o kontaktach z dzieckiem jest dobro dziecka. Akcentowanie przez ojca własnego prawa nie buduje właściwych relacji z dzieckiem, nie sprzyja także budowaniu poczucia zaufania w relacjach między rodzicami. Realizacja prawa do kontaktów z dzieckiem ma służyć dziecku, które dla prawidłowego rozwoju potrzebuje zarówno matki, jak i ojca, a nie rodzicom. Budowanie właściwych relacji jest długotrwałym procesem, w którym przymuszanie kogokolwiek do czegokolwiek w „imię prawa”, może odnieść skutek odwrotny od zamierzonego. Ojciec małoletniego stwierdził, że nie wykona zalecenia psychiatry leczącego jego syna. Natomiast matka małoletniego podjęła prawidłowe działania, gdy okazało się, że chłopiec negatywnie reagował na konieczność udziału w spotkaniach z ojcem (bał się spotkań i pozostania z ojcem sam na sam, doznawał objawów somatycznych w postaci wymiotów, trudności z oddychaniem i strachu, że się udusi, oraz moczenia się w nocy). W ocenie sądu matka zareagowała prawidłowo podejmując leczenie syna i organizując dla niego indywidualną psychoterapię. Działania ojca, który odmawia udziału w indywidualnych spotkaniach z psychoterapeutą lub psychologiem powodują, że jego spotkania z synem nie odbywają się. W ocenie sądu subiektywny brak zaufania wnioskodawcy do lekarza psychiatry leczącego jego syna, nie wystarcza do podważenia trafności diagnozy i wydanych zaleceń lekarskich.

## VII. Znane lub domniemywane przyczyny braku kolejnego wniosku, które umożliwiły umorzenia postępowania – prognoza na przyszłość

Rozwiązania zawarte w obowiązujących przepisach o „sprawach dotyczących wykonywania kontaktów z dzieckiem” zawierają pewne rozwiązania stwarzające nadzieję, iż umorzenie postępowania na podstawie art. 598<sup>20</sup> k.p.c. może być związane z pojednaniem „stron”, a co najmniej z akceptacją ich powinności dotyczących kontaktów z dzieckiem (najczęściej wspólnym, pochodzącym z małżeństwa, co w zbadanych w relacjonowanym badaniu sprawach dotyczyło 85,6% przypadków, bądź pochodzącym ze związku rodziców o charakterze kohabitacyjnym, na co może wskazywać ustalenie ojcostwa odnośnie do 13,4% dzieci w formie jego uznania/uznania dziecka).

Jednocześnie jednak, jak wykazało badanie, kontakty, których wykonania dochodzą w zbadanych sprawach, były ustalone głównie (41,4% spraw zakończonych umorzeniem postępowania na podstawie art. 598<sup>20</sup> k.p.c.) w postępowaniach rozwodowych<sup>15</sup>. Uprawomocnienie się wyroku rozwodowego nie zawsze jest równoznaczne z akceptacją zaistniałego stanu faktycznego i prawnego, bowiem osiągnięcie stanu „dostosowania porozwodowego”<sup>16</sup> często bywa odległe w czasie od wyroku rozwodowego. W konsekwencji „niewygaszony” konflikt między byłymi już małżonkami sprawia, że „*po rozwodzie rodzice mogą nadal toczyć wojnę o opiekę nad dziećmi, o wizyty u dziecka oraz ich częstotliwość*”<sup>17</sup>. Jak podaje

---

<sup>15</sup> W poprzednim badaniu IWS dotyczącym postępowań o wykonywanie kontaktów, w którym przedmiotem analizy były także akta spraw, w których nie zastosowano art. 598<sup>20</sup> k.p.c., dochodzone kontakty były w 39,3% spraw ustalone w postępowaniach rozwodowych.

<sup>16</sup> W literaturze psychologicznej mówi się o rozwodzie w znaczeniu emocjonalnym, prawnym, ekonomicznym, rodzicielskim, środowiskowym i psychologicznym. Dopiero na ostatnim etapie („rozwód psychologiczny”) następuje „odzyskanie poczucia własnej tożsamości” (na ten temat przykładowo w syntetycznej formie A. Pietrzyk, *Psychologiczne problemy występujące w sprawach rozwodowych*, Problemy Rodziny, 1990, nr 2). Na temat „małżeństwa w konflikcie rozwodowym” zob. też H. Przybyła-Basista, *Mediacje rodzinne w konflikcie rozwodowym. Gotowość i opór małżonków a efektywność procesu mediacji*, Katowice 2006, s. 55 – 109. Autorka (s.117) powołała wiele badań (także polskich), wykazujących, że kobiety i mężczyźni odmiennie postrzegają przyczyny rozkładu swego pożycia małżeńskiego oraz że występuje „asymetria w dostrzeganiu niekorzystnych zjawisk w małżeństwie w następstwie czego kobiety częściej niż mężczyźni inicjują zerwanie”, a po rozwodzie inaczej kształtuje się pozycja oraz „zyski i straty” każdego z byłych małżonków, co wynika z tradycyjnego, w większości, podziału obowiązków w małżeństwie.

<sup>17</sup> T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Warszawa 2012, s. 290 i powołana literatura.

A. Czerederecka<sup>18</sup>, z badań amerykańskich (Ackerman 2006<sup>19</sup>) wynikało, że „uczucie gniewu utrzymuje się u 40% kobiet i 80% mężczyzn jeszcze w okresie dziesięciu lat po orzeczeniu rozvodu i koncentruje się na poczuciu niesprawiedliwego podziału ról w opiece nad dziećmi”. Zapewne nie jest to jedynie specyfika uczuć rodziców mieszkających w USA. Biorąc powyższe pod uwagę zważyć wypada, iż brak kolejnego wniosku w sprawie o wykonywanie ugody bądź orzeczenia ustalającego kontakty, co spowodowało umorzenie postępowania na podstawie art. 598<sup>20</sup> k.p.c., może być jedynie „przerwą” w trwającym przez cały czas konflikcie związanym z bezpośrednią pieczą nad dzieckiem i kontaktami z nim.

Na podstawie informacji wynikających ze zbadanych akt możliwe było ustalenie, iż w 31 sprawach (29,8%) w dniu umorzenia postępowania kontakty były realizowane zgodnie z orzeczeniem/ugodą i występowało znaczne prawdopodobieństwo, iż sytuacja taka będzie występowała także w przyszłości. W kolejnych 16 sprawach (15,4%) co do zasady kontakty były wykonywane, ale mogły się zdarzać niezbyt dolegliwe uchybienia. W wymienionych 47 sprawach uzasadniony byłby wniosek, iż postępowanie wykonawcze i zastosowane w nim środki okazały się wystarczające i z pewną ostrożnością można żywić nadzieję, że stan ten w najbliższej przyszłości nie ulegnie zmianie. Tak więc 45,2% postępowań umorzonych na podstawie art. 598<sup>20</sup> k.p.c. zakończyło się sukcesem. W pozostałych sprawach, mimo iż przez okres nie krótszy od 6 miesięcy, które upłynęły od dnia uprawomocnienia się ostatniego postanowienia sądu w postępowaniu o wykonanie orzeczenia (ugody) normującego kontakty z dzieckiem, nie wpłynął kolejny wniosek, optymizm co do realizowania styczności osoby uprawnionej z dzieckiem nie byłby uzasadniony.

W 28 sprawach (26,9%) informacje o relacjach pomiędzy „stronami” oraz o wcześniejszych sporach w sprawie kontaktów i ich wykonywania uzasadniają wydanie się przypuszczenie, że - mimo umorzenia postępowania na podstawie art. 598<sup>20</sup> k.p.c. - konflikty pomiędzy osobą uprawnioną do kontaktów i osobą zobowiązaną do ich umożliwienia prawdopodobnie nie ustały, a kontakty nie są realizowane zgodnie z orzeczeniem.

---

<sup>18</sup> A. Czerederecka, *Rozwód a rywalizacja o opiekę nad dziećmi*, Warszawa 2010, s. 62.

<sup>19</sup> M. J. Ackerman, *Clinician's guide to custody evaluation*, New York 2006.

W kolejnych 25 zbadanych sprawach (24%) występowały zarówno czynniki sprzyjające wykonywaniu kontaktów (przykładowo brak szczególnie silnego konfliktu pomiędzy rodzicami dzieci), jak i czynniki ryzyka wskazujące na zagrożenia (przykładowo niechęć dzieci do spotkań z osobą uprawnioną z uwagi na małą atrakcyjność ich przebiegu, wynikającą z okoliczności obiektywnych). W 4 sprawach informacje zawarte w zbadanych aktach nie pozwalały na sformułowanie jakiegokolwiek prognozy co do dalszego przebiegu styczności.

W sprawach, w których orzeczenie o kontaktach nie było wykonywane należycie, mimo wdrożenia postępowania wykonawczego, było to spowodowane różnymi czynnikami.

W 31 przypadkach, mimo umorzenia postępowania, postawa osoby, która naruszała swoje zobowiązania związane z kontaktami („przeciwnika wniosku”), nie zmieniła się podczas postępowania wykonawczego.

W 18 sprawach na negatywną prognozę co do realizowania kontaktów w przyszłości (po umorzeniu postępowania na podstawie art. 598<sup>20</sup> k.p.c.) wpływało zachowanie dziecka nie tylko deklarującego, iż nie chce spotkań, ale nie nawiązującego z osobą uprawnioną do kontaktu jakiegokolwiek relacji. W konsekwencji sama osoba uprawniona do kontaktów, o ile nie uda się jej pokonać „oporu” dziecka, prawdopodobnie może odstąpić od wykonywania swego uprawnienia.

W 15 sprawach brak było adekwatności obowiązującego jeszcze orzeczenia, normującego wykonywanie kontaktów, do zmienionej sytuacji i już trwało postępowanie o zmianę orzeczenia, bądź było prawdopodobne jego wszczęcie w nieodległej przyszłości. Z tej też przyczyny składanie kolejnego wniosku o należyte wykonywanie obowiązującego (choć zapewne przez krótki czas) orzeczenia byłoby mało racjonalne, co sprzyjało wypełnieniu przesłanek umorzenia postępowania.

W 10 sprawach orzeczenie o kontaktach nie było wykonywane należycie, mimo wdrożenia postępowania wykonawczego w konsekwencji nieodpowiedniego zachowania osoby uprawnionej do kontaktów i/lub jej bliskich.

W 7 sprawach nie uległa zmianie postawa osób trzecich, na których formalnie nie ciąży żadne obowiązki odnośnie do umożliwienia kontaktów (przykładowo osoby, z którymi mieszka dziecko pod pieczęcią swego „pierwszoplanowego opiekuna”), lecz w realiach danego stanu faktycznego zachowania takich osób negatywnie wpływały na prawdopodobieństwo należytego wykonywania orzeczenia w przedmiocie kontaktów.

W 6 przypadkach miała miejsce kumulacja różnych czynników przemawiających za negatywną prognozą co do realizacji kontaktów w przyszłości, takich jak obiektywne trudności co do częstych spotkań (przykładowo z uwagi na osadzenie osoby uprawnionej do kontaktów w zakładzie penitencjarnym, bądź przebywanie takiej osoby za granicą). W jednej ze spraw dziecko praktycznie nie znało ojca uprawnionego do kontaktów z nim, bowiem ojciec nigdy od urodzenia się dziecka nie kontaktował się z nim w „normalnych” warunkach, gdyż przez cały czas przebywa w różnych zakładach karnych. W innej sprawie przeszkodą do kontaktów jest bariera językowa (rodzice są różnej narodowości, porozumiewają się w języku angielskim, bowiem nie znają swoich języków narodowych, a dziecko, stosunkowo małe, przebywające w Polsce wyłącznie w środowisku polskojęzycznym, nie zna jeszcze żadnego języka obcego).

W 3 sprawach zaobserwowano znaczną bierność osoby uprawnionej do kontaktów i stan zniechęcenia spowodowany niewystarczającą efektywnością działań sądu w postępowaniu wykonawczym.

## Uwagi podsumowujące

Relacjonowane w niniejszym opracowaniu badanie 104 akt spraw umorzonych w 2015 r. na podstawie art. 598<sup>20</sup> k.p.c. wykazało, że odnośnie do 45,2% zbadanych przypadków można było domniemywać, iż zastosowane środki były wystarczające i prawdopodobieństwo należytego wykonywania ustalonych w orzeczeniu (ugodzie) kontaktów w przyszłości jest znaczne.

Wcześniejsze badanie 295 postępowań o wykonywanie kontaktów obejmowało sprawy rozpoczęte wskutek wniosku, który wpłynął do sądu począwszy od stycznia 2014 r. i było przedmiotem oceny według stanu sprawy w listopadzie 2015 r. Poszczególne ankiety były wypełnione w różnych datach, nie mniej średni okres poddany ocenie w sprawach objętych analizą wyniósł 17,2 miesiąca, a mediana 16,9 miesiąca. Obserwowany okres był relatywnie długi. 41% spraw zostało wówczas umorzonych na podstawie art. 598<sup>20</sup> k.p.c., a pozytywna prognoza co do realizowania kontaktów zgodnie z orzeczeniem bądź ugodą wystąpiła w 31,9% spraw.

Przy założeniu, że umorzenia postępowań na podstawie art. 598<sup>20</sup> k.p.c. występują w przybliżeniu w około 40% spraw o wykonywanie kontaktów, ustalenie, iż mniej niż w połowie spraw umorzonych w okolicznościach opisanych w art. 598<sup>20</sup> k.p.c. występują pomyślnie rokowania na przyszłość, wskazuje na mniejszą skuteczność środków przewidzianych w przepisach art. 598<sup>15</sup> k.p.c. - art. 598<sup>17</sup> k.p.c. niż można było sądzić na podstawie wcześniejszego badania.

Poza powyższym stwierdzeniem większość obserwacji oraz wniosków sformułowanych na podstawie analizy akt spraw o wykonywanie kontaktów rozpoczętych wskutek wniosku, który wpłynął do sądu począwszy od stycznia 2014 r. z uwzględnieniem stanu tych spraw w listopadzie 2015 r. znalazła potwierdzenie w wynikach badania przedstawionego w niniejszym opracowaniu. Potwierdzają to niżej wskazane, wybrane ustalenia poczynione w obu badaniach.

- „Stronami” konfliktu byli głównie rodzice dziecka, pochodzącego w ponad 85% spraw z ich małżeństwa. Najczęściej wnioskodawcą w sprawie był ojciec

dziecka (w 69,8% spraw wszczętych w 2014 r. i w 76,9% spraw umorzonych w 2015 r.). Matki były wnioskodawczyniami w 19% spraw wszczętych w 2014 r. i w 18,3% spraw umorzonych w 2015 r. W większości przypadków więc dzieci przez pewien czas, niekiedy przez większość swego dotychczasowego życia, pozostawały pod pieczęią obojga rodziców i poza wyjątkami (przykładowo związanymi z przemocą w rodzinie bądź poważnym problemem alkoholowym jednego z rodziców) mogły czuć się bezpiecznie pozostając w bezpośrednim kontakcie z osobą uprawnioną do styczności (w praktyce najczęściej z ojcem).

- W obu badaniach w ponad 70% spraw wnioskodawcy twierdzili, że „strona przeciwna” uniemożliwiła kontaktowanie się z dzieckiem (odpowiednio 71% spraw w badaniu wcześniejszym i 74% w aktualnie referowanym), co mogło wskazywać na bardzo wysoki poziom konfliktu pomiędzy „stronami”, nie w pełni zapewne uwzględniony przy doborze form kontaktów. Obydwa badania wykazały, iż kontakty, których wykonania dochodzono w zbadanych sprawach, w przeważającej liczbie przypadków miały zapewniać nieskrępowaną bezpośrednią styczność osoby uprawnionej z dzieckiem bez obecności „pierwszoplanowego opiekuna”, osoby trzeciej, „czynnika urzędowego” (kuratora). Mogło to sprzyjać przypuszczeniu, iż w czasie postępowania o ustalenie kontaktów sądy nie dostrzegały poważniejszych zagrożeń dla bezpieczeństwa dzieci w okresie sprawowania nad nimi pieczy przez osobę uprawnioną do kontaktów. Potwierdzać mogłaby to przypuszczenie bardzo nieliczna grupa przypadków ustalenia bezpośredniej styczności osoby uprawnionej do kontaktu z dzieckiem w obecności kuratora sądowego. Z ustaleń wcześniejszych badań wynika bardzo istotny pozytywny wpływ kuratora na efektywność wykonywania kontaktów z dzieckiem w sytuacji znacznego skonfliktowania osoby uprawnionej do kontaktu i zobowiązanej do jego umożliwienia<sup>20</sup>.

---

<sup>20</sup> E. Holewińska-Łapińska, *Rola kuratora przy realizacji prawa do osobistej styczności osoby bliskiej z dzieckiem*, IWS, Warszawa 1997. Z badania tego wynikało, iż w 26% spraw o wykonywanie kontaktów z udziałem bądź pod nadzorem kuratora już po jednym lub kilku spotkaniach w obecności kuratora pozostałe odbywały się bez żadnych zakłóceń i dalsza obecność kuratora była zbędna. W 37% spraw tylko dzięki obecności kuratora spotkania były realizowane. W 11% spraw, mimo mediacji kuratora w celu wykonania prawomocnego orzeczenia sądu, do spotkania w ogóle nie doszło. W pozostałych sprawach występowały inne, zróżnicowane sytuacje. 80% badanych kuratorów



- W sprawach, w których sformułowano negatywną prognozę co do realizacji orzeczenia o kontaktach w przyszłości, należało jej upatrywać głównie w postawie osoby zobowiązanej do umożliwienia styczności z dzieckiem, która mimo zastosowania środków przewidzianych w ustawie, nie uległa zmianie. Można zaś domniemywać, iż w części przypadków wynikało to z okoliczności, które były przyczyną rozstania rodziców oraz trwania nieprzewidywanego jeszcze „kryzysu rozwodowego” (będącego procesem, niekiedy długotrwałym) i nierozwiązanych problemów emocjonalnych.
- Niezależnie od czynionych deklaracji rodzice zapewne bardzo często nie byli świadomi negatywnych następstw rozpadu ich związku oraz konfliktu w sprawie kontaktów dla psychiki dzieci<sup>21</sup>. W badaniach psychologicznych i pedagogicznych stwierdzano wielokrotnie, iż w sytuacji konfliktu między rodzicami często poświęcają oni „większość swojego czasu i wysiłku, aby dowieść sobie i byłemu partnerowi, dzieciom oraz otoczeniu, że kwestie dotyczące wychowania dzieci są dla nich najważniejsze. Dzieci stają się centralnym punktem relacji rodzinnej, a zarazem osią konfliktu (..) stają się instrumentem w walce między rodzicami i zwykle są w tę walkę wmanipulowywane pomimo deklaracji wyrażanych przez rodziców, iż kierują się tylko ich interesem”<sup>22</sup>.
- Oba badania wykazały bardzo niedoskonałe sprawdzanie przez sądy sytuacji materialnej osoby, w stosunku do której zastosowano jedną z sankcji majątkowych (art. 598<sup>15</sup> § 1 k.p.c.). Nie można więc wykluczyć, że zagrożenie bądź nakazanie zapłaty „sumy przymusowej” nie mogło spełnić swej funkcji w konsekwencji nieadekwatności jej wysokości do sytuacji majątkowej osoby „ukaranej”.
- Ustalenia obu badań, w tym analiza stanów faktycznych spraw dokonana w sprawach zakończonych w 2015 r. umorzeniem postępowania na podstawie

---

uważało - iż w wielu wypadkach - zwłaszcza gdy poziom konfliktu między rodzicami dziecka jest wysoki - tylko dzięki mediacji kuratora możliwe jest w ogóle doprowadzenie do spotkania.

<sup>21</sup> Zob. przykładowo na ten temat M. Beisert, *Rozwód. Proces radzenia sobie z kryzysem*, Poznań 2000; H. Cudak, *Funkcjonowanie dzieci z małżeństw rozwiedzionych*, Toruń 2005; A. Czerederecka, *Rozwód a rywalizacja o opiekę nad dziećmi*, Warszawa 2010, w szczególności s. 66 - 90.

<sup>22</sup> A. Czerederecka, *ibidem.*, s. 76.

art. 598<sup>20</sup> k.p.c., skłaniają do podtrzymania tezy, iż prawdopodobnie w bardzo niewielkiej liczbie przypadków sankcje majątkowe odegrały przesądającą rolę w osiągnięciu powodzenia w realizacji kontaktów. Znaczna dolegliwość majątkowa polegająca na obowiązku zapłaty przez osobę naruszającą orzeczenie (ugodę) w sprawie kontaktów z dziećmi wysokiej „sumy przymusowej” w praktyce zapewne miała miejsce sporadycznie. W aktach zbadanych spraw nie było informacji dotyczących spełnienia świadczeń majątkowych, jeżeli w danej sprawie zostały zasądzone.

- Charakterystyka spraw zakończonych z pozytywną prognozą dla dalszego wykonywania kontaktów nie pozwala na jednoznaczne ustalenie, jakie czynniki zadecydowały o osiągnięciu sukcesu. Można jednak przypuszczać, iż w tych sprawach niższy był poziom konfliktu pomiędzy „stronami” (najczęściej byłymi małżonkami, rodzicami dzieci).